STAN POGODY

Dziś będzie pogoda częściowo słoneczna. Najwyższa temperatura osiągnie 30 stopni, a najwyższa 20 stopni. Wiatry północno-wschodnie o sile do 12 mil na godzinę.

Wschód słońca o godzinie 6:10. Zachód o godzinie 5:53.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

KALENDARZYK

Dziś wtorek, dnia 11-go marca. — Konstantyna i Pelagii.

Jutro środa, dnia 12-go marca. — Grzegorza.

Pojutrze czwartek, dnia 13-go marca. — Marka, Krystyny i Sabiny.

No. 59 Rok (Vol.) LI 347 CHICAGO, ILL., WTOREK, 11-GO MARCA (MARCH), 1958 Telephone BRunswick 8-8700 7c

Walka Propagandowa Na Tle Zastoju w U. S.

Odkrycie Grobów 20,000 Jeńców—Ofiar Niemców

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—SPRAWA
—MŁODZIEŻOWA
—PROBLEMEM
—ŚWIATA

* * *

W całym dzisiaj świecie pisze się o konieczności umoralnienia młodzieży. Na ogół społeczeństwa zaczynają sobie zdawać sprawę, że rozluźnienie obyczajów spowodowane wstrząsami wojennymi, objęło młodzież nieletnią w większym stopniu aniżeli inne klasy i sfery i staje się groźne!

* * *

W Ameryce wychowawcy, uczeni, psychologowie i lekarze wgłębiają się w ważny ten a tragiczny temat i próbują znaleźć środek na zaleczenie ran moralnych, których wynikiem jest chuligaństwo rozszerzające się przede wszystkiem po wielkich miastach.

* * *

Ale te same problemy ma Rosja — chociaż się tego wypiera, ma je też i Polska.

* * *

Naprzykład w ostatnich numerach prasy polskiej znajdujemy szereg artykułów na ten temat, artykułów, które by mogły nauczyć i naszych pedagogów.

* * *

"Znowu rozpoczęła się w prasie — pisze krakowski katolicki "Tygodnik Powszechny" z 16 lutego, b.r. — "dźwięczna i szeroka akcja" umoralniająca młodzież w Polsce. "Nie pijcie wódki, nie róbcie tego, nie róbcie tamtego, krzyczą publicyści i dziennikarze. Krzyczą arcysłusznie, ale krzyczą płytko, należy bowiem dostrzegać przyczyny i źródła choroby nie zaś tylko jej symptomy. Młodzież zapytuje słusznie: — "powiedźcie, co mamy robić?!. . . ."

* * *

"A cóż wtedy moraliści? Ano — dudy w miech, buzię w kubeł . . . Bo łatwo krytykować i oburzać się, a trudno w naszych warunkach powiedzieć coś pozytywnego". Co ma robić młodzież w Łęczycy, w Kutnie, Sieradzu, Miechowie, Wiślicy, Jędrzejowie, Tarnobrzegu, Dębicy itd. Co mają robić w wolnych chwilach młodzi ludzie "mieszkający na kupie, w ciasnym, natłoczonym mieszkaniu rodzinnym w miasteczku, gdzie jest jedno kino? . . . Jak wytłumaczyć sens życia młodzieży z jednej strony zlaicyzowanej z drugiej zaś zawiedzionej i wystawionej do wiatru, mło-

(Dokończenie na str. 2-ej)

Niebezpieczna Operacja Serca

Cleveland (UP) — Wybitny chirurg, dr. Frederick S. Cross dokona dziś niebezpiecznej operacji na sercu jedenastoletniej Susan Kurtz. Gdy dziewczynka liczyła lat 3, dokonano na niej jednej ciężkiej operacji, gdy arterię z ramienia przeszczeniono do głównej żyły wieńca sercowego, która od urodzenia nie działała prawidłowo skutkiem skurczenia.

Po operacji tej dziewczynka czuła się dobrze przez kilka lat. Naturalnie, rosła ona, — ale przeszczepiona arteria sercowa pozostawała taka sama, jaką ją przeszczepiono. Skutkiem tego, wzrastający organizm dziecka nie otrzymywał ostatnio dość powietrza do krwi.

Trzeba będzie więc starą arterię zastąpić nową, większą, aby dzeiwczynę utrzymać przy życiu. Operacja jest tak niebezpieczna, że dziecko ma tylko jedną szansę na pięć przetrwania jej szczęśliwie.

Uśmierconych w Obozie Zagan Na Śląsku

Byli Tam Więzieni Polacy, Francuzi, Anglicy i Inni

Zielona Góra, —(CT).—W pobliżu byłego niemieckiego obozu w Zaganiu odkryto groby 20,000 uśmierconych tam jeńców wojennych podczas drugiej wojny światowej.

W obozie tym, jak wynika z przeprowadzonych dochodzeń, byli więzieni jeńcy brytyjscy, francuscy, włoscy, belgijscy, rosyjscy i jugosławiańscy, oraz żołnierze polskiej Armii Krajowej (AK), po barbarzyńskim stłumieniu przez Niemców powstania w Warszawie — podała Polska Agencja Prasowa (PAP).

Zagan leży na Dolnym Śląsku, około 120 mil na północno-zachód od Wrosławia nad Odrą.

Prześladowany Jest Pechami Bez Końca

To Raporty Są Mylne, To Znów Brak Żurawia

Cape Canaveral. — (UP) Obsługa marynarskiej rakiety Vanguard, która ma kiedyś usadzić maleńkiego satelitę w orbicie ziemi, pracuje dziś pilnie nad "ostatnimi przygotowaniami" do wystrzału. Wystrzał ten może nastąpić "jutro lub pojutrze".

Vanguard, z sześcio-calowym sátelitą w czubie, miał dwa razy w ubiegłym tygodniu wyskoczyć w przestworza i obydwa razy wstrzymano go w ostatniej chwili.

W sobotę, n.p. raport biura od pogody powiadał, że w górnych atmosferach szaleją wichry. A z wichrami, to Vanguard nie może sobie podołać. Nawet 15-milowy wiatr może go wyprowadzić na błędną drogę. Zadecydowano więc czekać. W czasie czekania sprawdzono, że raport o wichrach był błędny. Ale miało się już pod wieczór, więc wystrzału zaniechano.

Wczoraj znów zawieruszył się operator żurawia akuratnie wtedy, gdy trzeba było Vanguarda podtrzymać dla zrobienia "ostatnich poprawek mechanicznych" przed wystrzałem. Gdy się operator nareszcie zjawił, znów było zapóźno.

Co będzie dalej, — trudno przewidzieć

Skłócona Policja

Belhaven, N. C. —(UP).— Policja tutejsza, podzielona na dwa równe i wrogie obozy, stoczyła wczoraj walkę bez widocznych rezultatów.

Mianowicie, policjant Bill Dodd sprał policjanta Russella Williams i na odwrót. Cała policja tego miasta składa się właśnie z tych dwóch policjantów.

Zgubił Spodnie

Atlanta. —(UP).— Detektyw L. M. Jones zgubił spodnie w czasie spełniania swych urzędowych obowiązków i nie dostanie za to żadnego odszkodowania. Udał się on do mieszkania mężczyzny podejrzanego o nielegalną sprzedaż wódki. Gdy rozmawiał z podejrzanym, jego pies rzucił się na detektywa, rozdał mu spodnie pod plecami i ściągnął je do samej podłogi. Detektyw szybko uciekł do czekającego nań samochodu po nowe spodnie i po opatrunek lekarski.

"Komunizm — To Jadowita Żmija w Ciemnym Pokoju"

Manila. (UP) — Australijski minister spraw zagranicznych, R.G. Casey, przemawiając na otwarciu konferencji SEATO (South-Eastern Asia Treaty Organization), określił między innymi komunistyczne niebezpieczeństwo jak następuje:

"Wywrotowa działalność komunistyczna jest jak jadowita żmija w ciemnym pokoju. SEATO otwiera w tym pokoju światło. Znajdujący się w nim człowiek musi jednak sam zabić żmiję w swej obronie. Ma on jednak dużo większą szansę uczynienia tego, gdy może widzieć."

Min. Rapacki Autor Chorego Planu, Sam Chory

Wicemin. Naszkowski Pełni Obowiązki Kierownika MSZ

Warszawa (UP) — Według informacji ze źródeł dyplomatycznych, minister spraw zagranicznych Adam Rapacki znajduje się na kuracji szpitalnej z powodu choroby sercowej i może być niezdolny do powrotu na swe stanowisko przez cztery, pięć tygodni.

Dyplomaci twierdzą, iż było im powiedziane, jako Rapacki cierpi na "osłabienie serca".

Do chwili nadawania tej depeszy nie można było otrzymać oficjalnego potwierdzenia powyższych informacji. Wiadomo jednak, że wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski zjawił się niespodzianie w tym tygodniu i zajął miejsce Rapackiego podczas sejmowej debaty nad polityką Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Rapacki jest nominalnym autorem komunistycznego planu bezatomowej strefy w Europie Środkowej, złożonej z Polski, Niemiec Wschodnich i Zachodnich oraz Czechosłowacji. Plan ten, najpierw uzgodniony w Moskwie, ma pełne poparcie Rosji. Na Zachodzie jest zaś różnie traktowany — przeważnie jako jeszcze jeden podstępny sowiecki manerw mający na celu sztuczne stwarzanie złudnego bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Rosja Śpieszy Się z Budową Baz Rakietowych

Londyn (UP)—Rosja przyśpiesza w ostatnich czasach budowę baz dla rakietowych pocisków balistycznych wzdłuż wybrzeża Bałtyku — mówią otrzymane dzisiaj raporty dyplomatyczne.

Dziesiątki wyrzutni pocisków rakietowych jest już gotowych lub na ukończeniu wzdłuż wybrzeża bałtyckiego w Estonii, Łotwie i Litwie — między Rosją a Polską.

"Tajne instrukcje przyśpieszyły ostatnio tempo budowy baz" — mówią otrzymane raporty. Władze sowieckie dokonały masowego usunięcia ludności z sąsiedztwa nowych baz i zamknęły duże obszary przed ludnością cywilną — dodają raporty.

Osiedleńcy Na Ziemiach Zachodnich

Wrocław. (API) — Ponad czterysta rodzin osiedliło się w styczniu na gospodarstwach indywidualnych oraz w państwowych gospodarstwach rolnych Ziem Zachodnich. W liczbie tej znajduje się 351 rodzin, które powróciły z Rosji Sowieckiej w ramach repatriacji.

Już Po Strajku; Nie Zabraknie Paniom Sukien

Krawcy Damscy Wnet Wrócą Do Swych Zajęć

New York (UP)—Sześciodniowy strajk 105,000 krawców damskich dobiega dziś końca. Unia i przedstawiciele fabryk podpisali już kontrakt, który ma być ratyfikowany przez obydwie strony nim wejdzie w życie. Ratyfikacja spodziewana jest w następnych kilku godzinach.

Nowy kontrakt daje krawcom 8 procentową podwyżkę płacy i półtorej raty za wszystkie ponad-czasowe godziny. Obowiązującym będzie 35-godzinny tydzień pracy.

Przedstawiciel pięciu zakładów krawieckich, Louis Rubin oświadczył, że nowy kontrakt z unią "jest kosztowny" i prawdopodobnie odbije się wyższymi cenami na sukniach damskich.

Prezes unii krawców, David Dubinsky wyraził zadowolenie z nowego kontraktu i chwalił byłego senatora Stanów Zjednoczonych, Herberta H. Lehmana za rozsądne pośrednictwo pomiędzy strajkującymi a pracodawcami. Lehman był jednym z pośredników zamianowanych przez mayora miasta New York, Roberta Wagnera.

Unia w dalszym ciągu pikietuje nieunijne zakłady krawieckie szczególnie w Pennsylvanii.

Na ogół jednak przemysł odzieży damskiej wraca do normalnej produkcji.

Wojenne Ruchy Na Sumatrze

Dżakarta, Indonezja (UP) — Pro-komunistyczny rząd prezydenta Sukarno podaje o wylądowaniu wojsk lolajnych i zajęciu przez nie trzech miast na wyspach Bengkalis przyległych do dużej wyspy Sumatry opanowanej przez rebeliantów (żądających od Sukarno usunięcia z rządu komunistów i przywrócenia konstytucji). Wojska rządowe zajęły miejscowości Bengkalis, Sundai Pakning i Selal Pandjang.

Komunikat nie podaje sił wojsk rządowych. Według komunikatu prasowego agencji holenderskiej, siły wysadzonych wojsk są obliczane na 8,500 ludzi, zgrupowanych w trzech batalionach.

Sudan Będzie Szedł Dalej z Zachodem

Khartoum, Sudan (UP) — wolennicy premiera Abdulla Khalil, który idzie w polityce zagranicznej z Zachodem i stanowczo oponuje połączeniu się z Egiptem przez wejście Sudanu do Zjednoczonej Republiki Arabskiej, odnieśli zdecydowane zwycięstwo w niedzielnych powszechnych wyborach.

Gładkie Słówka Politykierów?

Wathington. —(UP).—Prezes zorganizowanej pracy AFL-CIO, George Beany, przemawiając do konferencji ekonomicznej, ostrzegł społeczeństwo przed ufaniem republikanom, albo demokratom w obecnym zastoju.

"Demokraci wiedzą, mówił Meany, "że mogą ukuć kapitał polityczny dla siebie z dzisiejszej sytuacji, dla naprawy której nic się nie przyczyniają. Republikanie zaś żywią nadzieję, że uda im się ukryć ciężką chorobę przehysłową na jaką zapadł kraj podczas ich administracji."

Dlatego Tak Krzyczy o Konferencję Na Szczytach

Watykan Uważa Archidiecezje Lwowską i Wileńską Jako Terytorium Polskie

Gdy Reżimowi Pseudo-Katolicy "Postępowi" Głoszą o "Metropoliach" Lubaczowskiej i Białostockiej

Warszawa. (LWIL).—Warszawskie "Słowo Powszechne", organ B. Piaseckiego, wodza "katolików postępowych", jak się liczy z życzeniami Moskwy (a może i z komunistyczną cenzurą), że pisze o "metropoliach" lubaczowskiej i białostockiej. Oczywiście ani w Lubaczowie, małym miasteczku powiatowym ani w Białymstoku żadnej archidiecezji nigdy nie było i nie ma. Są natomiast archidiecezje wileńska i lwowska, które Watykan, nieugięty na punkcie szanowania prawa międzynarodowego, nadal uważa za terytorium Polski. Świadczy o tym najnowszy "Annuario Pontificio".

Z cyfr, przytoczonych przez 'Słowo Powszechne", widać, jak straszliwe ucierpiały także inne diecezje wschodniej Polski.

Na przykład rzekoma diecezja "drohiczyńska" liczy tylko 50,424 katolików, bo tylko część diecezji pińskiej nie jest okupowana przez Sowiety. Przed wojną biskup w Pińsku (ś.p. ks. Z. Łoziński) miał pod swą pieczą około 400 tysięcy katolików. Z diecezji przemyskiej tylko połowa jest wolna od okupacji sowieckiej. To też mimo przyrostu naturalnego liczba katolików jest o 200 tysięcy niższa niż w roku 1939.

Najwięcej ucierpiały Wilno i Lwów

Najwięcej jednak ucierpiały archiecezje Wilno i Lwów. Wileńska liczyła 1,551,000 katolików, teraz poza zasięgiem okupacji sowieckiej jest tylko 236.179. Lwowska miała 1,238,000 katolików w 408 parafiach, a teraz, w granicach Polskiej Republiki Ludowej pozostało, w okolicy Lubaczowa tylko 29 parafii z 80 tys. katolików.

Nie jest to bynajmniej całość strat, bo jeszcze należy wymienić np. diecezje łucką, w całości okupowaną przez Rosję, dalej diecezje grecko-katolickie, archidiecezję ormańsko-katolicką itd.

Część katolików wywieziona do łagrów

Naturalnie w Polsce wschodniej nadal żyje bardzo dużo katolików, a tu i ówdzie otwarte są kościoły. Ale Kościół poniósł ogromne straty, bo okupanci część wiernych wywieźli do "łagrów", innych zmusili do przesiedlenia się na zachód, przetrzebili duchowieństwo, a setki kościołów zniszczyli lub zamienili na magazyny.

Tragedia katolicyzmu w Polsce wschodniej jest największą stratą, jaką poniósł Kościół w naszych czasach. To też walka o wyzwolenie wschodniej Polski winna być zadaniem wszystkich katolików wolnego świata, a w pierwszym rzędzie katolików polskich. Powinniśmy pamiętać o misjach w Afryce czy Azji, lecz w pierwszym rzędzie mamy obowiązek walczyć o ziemię ojczystą i to mającą już bogatą tradycję chrześcijańską.

Ziemie, na których pracowali św. Jacek, św. Kazimierz i św. Andrzej Bobola, na których pobożność naszych przodków wzniosła tysiące świątyń z kaplicą Ostrobramską na czele, ziemie, które w r. 1939 miały bezwzględną, absolutną większość katolicką, winny być nadal przedmiotem naszych modłów i wysiłków. Nie wolno ich pozostawiać w szponach drapieżnego państwa bezbożników.

Nowy Miesięcznik Katolicki "Więź"

Warszawa (IC) — W Warszawie powstał nowy miesięcznik społeczno kulturalny p.t. 'Więź', redagowany przez grupę młodszych pisarzy katolickiech związanych z warszawskim Klubem inteligencji katolickiej. Znany literat poseł na Sejm i czł. Rady Państwa, Jerzy Zawieyski udzielił poparcia nowemu wydawnictwu.

Caritas Catholica w Archidiecezji Wrocławskiej

Wrocław. (IC) — Akcja dobroczynna w archidiecezji wrocławskiej odbywa się w ramach nowoutworzonej instytucji "Caritas Catholica". Ze zbiórek miejscowych jak również z darów zagranicznych instytucja ta udzieliła pomocy 8,540 osobom, rozdając 52,000 sztuk odzieży, 3,400 par obuwia i 70 ton żywności, oraz pomocy pieniężnej na sumę 417,000 złotych. Zbiórka diecezjalna 'Tygodnia Miłosierdzia' przyniosła 541,000 złotych i prawie 440 ton żywności.

Sowiety Gotują Się Do Nowej Agresji w Azji

Manila (UP) — Sekretarz stanu Dulles, przemawiając na otwarciu konferencji SEATO (South-Eastern Asia Treaty Organization), ostrzegł przed nową agresją sowiecką w Azji. Jego zdaniem intensywna propaganda komunistyczna pod batutą Moskwy przeciwko SEATO dowodzi ożywionych na Kremlu obawach, że "SEATO może zablokować komunistyczne plany podboju" reszty południowo-wschodniej Azji.

Filipiny, Pakistan i Thailand (Syjam) zwróciły się na pierwszej sesji ministrów spraw zagranicznych krajów SEATO o znaczną pomoc militarną i gospodarczą, uzasadniając swe żądania agresywną działalnością sowiecką w tej stronie świata.

Wybuchy Pod Ziemia

Las Vagas. — (UP). — W przyszłości, doświadczalne wybuchy jądrowe, prowadzone przez Komisję Energii Atomowej przeprowadzane będą w głębokich tunelach podziemnych — pod pustkowiami Nevady. Uczeni komisji powiadają, że w ten sposób unikną wszelkich sporów o radio - aktywny pył.

Sowiety Cieszą Się "Głodem" w Ameryce

Voice Of America Wyjaśnia Sprawy Gospodarcze

Washington. (UP).— Stany Zjednoczone i Rosja Sowiecka prowadzą nową "bitwę" w zimnej wojnie na tle amerykańskiego zastoju gospodarczego.

Rosyjskie gazety i radio głoszą o "wzrastającym głodzie" i o "liniach zupowych", które stają się "coraz dłuższe" w Stanach Zjednoczonych.

Dziś radio moskiewskie raportowało, że "najważniejsze ośrodki przemysłowe w Stanach Zjednoczonych napotykają na olbrzymie trudności", oraz że "tysiące przedsiębiorstw upada". A każdego zaś rana, "śmiertelnie znużeni i wyczerpani ludzie ustawiają się w długich ogonkach i czekają całymi godzinami na miseczkę zupy wydawanej przez organizacje dobroczynne".

Głos Rozsądku

Voice of America przeciwdziała tym wybrykom sowieckiej propagandy i uspokaja europejskich słuchaczy twierdząc, że gospodarka Stanów Zjednoczonych jest fundamentalnie zdrowa i obecnie przechodzi tylko przejściowy okres zastoju, nie większego aniżeli krótkotrwałe recesje w latach 1949 i 1953.

Amerykańska radio-stacja przyznaje, że bezrobocie sięga obecnie liczby 5 milionów, ale jednocześnie podkreśla, że 62 miliony ludzi pracują i wyjaśnia, że "bezrobocie nie oznacza głodu ni nędzy o jakiej sowieckie radio mówi.

Sprawa Podatków

Rząd tymczasem pracuje nad projektami zniżki podatków. Na pierwszy ogień ma iść podatek sprzedażny od samochodów, wynoszący obecnie $150 od nowego samochodu przeciętnej wartości. Zniesienie tego podatku ma na celu ożywienie rynku automobilowego.

Jest to jednak tylko jeden projekt. Inne zniżki podatkowe są w opracowaniu. Wiceprezydent Richard M. Nixon opowiedział się dziś za "ogólną zniżką" wszystkich podatków i za "masywnymi wydatkowaniami rządu" na roboty publiczne w celu zmniejszenia bezrobocia.

Niewesoły Raport

Rząd opublikował dziś w południe ostatnie statystyki Departamentu Pracy wykazujące, że bezrobocie wzrosło w lutym o 600,000 i obecnie obejmuje 5 milionów 100 tysięcy ludzi.

Raport ten wywołał w Konkresie jeszcze większy nacisk na rząd aby niezwłocznie rozpocząć wielkie programy robót publicznych, opracować zniżki podatkowe i podnieść rekompesaty od bezrobocia do połowy normalnego zarobku robotnika i na przeciąg 42 tygodni.

Niemal wszystkie z tych projektów będą przedłożone Kongresowi do załatwienia jeszcze w tym tygodniu lub w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

"Okropny" Miś Na Alasce

Point Barrow, Alaska. — (UP).— Okropny niedźwiedź polarny, "conajmniej 30 stóp długi" grasuje po lodach morza podbiegunowego. Raport o nim złożyli władzom miejscowi myśliwi — Raymond Kalayuk i Nathaniel Neakok. Całego misia wprawdzie nie widzieli, ale tylko jego głowę wynurzoną z wody. I była to głowa wielka—mierząca jakieś 6 stóp długości od końca nosa po szyję. Po rozmiarach tej głowy Eskimosi obrachowali, że niedźwiedź musi być 30 stóp długi.

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomiejskiego

DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY

Napisał H. M.

127——— (Ciąg dalszy)

Zimny pot wystąpił na czoło biednego dziewczęcia, oczy jej błądziły trwożliwie dokoła, jakby szukały ukrycia przed grożącą hańbą.

Jeszcze jedno miała przedsięwziąć usiłowanie, aby Jerzemu przypomnieć jego obowiązki wobec własnej narzeczonej. Jeśliby to także zawiodło, wówczas...

Jej piękna twarz przybrała straszliwy wyraz Meduzy. W ciemnych oczach zamigotał tajemny ogień. Biada mu, jeśli zapomni o obowiązkach.

Zacisnęła pięści złowrogo. Niema ona nikogo, ktoby wymierzył sprawiedliwość niemiernemu kochankowi, wobec tego będzie musiała samą poszukać sobie zemsty.

Mechanicznie kroczyła wzdłuż toru kolejowego, pilnie bacząc naszyny, czy wszystko jest w porządku. Twarz dziewczyny zdradzała zaciętość. Widać było, że jest zdecydowana na wszystko.

Doszła wreszcie do punktu granicznego, do którego musiał jej ojciec, jako budnik, codziennie rewidować tor kolejowy i już miała się zawrócić, gdy nagle zadrżała.

Co to jest? Zdawało jej się, jakby usłyszała cichy jęk człowieka.

Natężyła słuch.

Rzeczywiście, jakaś istota ludzka jęczała ledwie dosłyszalnym głosem.

Bez namysłu skierowała się ku zaroślom i zobaczyła tam obok jednego z krzaków leżącą na ziemi młodą dziewczynę.

Musiała ona spaść z nasypu kolejowego i była upadkiem ogłuszona, bo leżała z zamkniętymi oczyma i jęczała boleśnie.

Helena pochyliła się nad nią i w tej chwili z ust jej dobył się okrzyk zdziwienia:—Co za urodziwa, przystojna dziewczyna!—Delikatna twarz o regularnych rysach, obramowana była miękkimi, jasnymi włosami.

Wzruszona, podniosła Helena omdlałą, która nie otwierała jednak oczu, lecz cicho jęczała.

Delikatnie odgarnęła córka budnika nieznajomej kłosy z czoła i chciała podnieść ją z ziemi, aby wynieść na nasyp kolejowy.

Pomimo, że była silną, nie przychodziło jej to łatwo. Co chwilę musiała odpoczywać ze swoim ciężarem.

Nieznajoma przyszła w końcu do siebie i otworzyła powieki.

Co za wspaniałe oczy! Helena podziwiała je z zachwytem, zajęta ciągle jednym pytaniem:—skąd się tu wzięła ta dziewczyna koło toru kolejowego?

—Czy panią co boli?—zapytała.

Żadnej odpowiedzi. Dziewczyna popatrzyła na pytającą nieprzytomnym wzrokiem. Jej wargi poruszały się jakby chciały wymówić jakieś słowa.

—Niechże pani, na miłość Boską, odpowiada mi!—zawołała Helena, nie wiedząc co począć z obcą dziewczyną.

Zapytana jęknęła głośno i wskazała na swoje nogi.

—Strą...strącono...mnie z pociągu—wyszeptała z trudnością.

—Rany Boskie!—krzyknęła Helena z przerażeniem.—W takim razie tylko cudem uniknęła pani śmierć! Co za szczęście, że stoczyła się pani po miękkiej murawie! Odniosła pani jakieś skaleczenia?

—Coś mnie boli w środku—brzmiała cicha odpowiedź—ale przede wszystkim nogi...moje nogi!

Czytelnik łatwo się domyśli, że ową kontuzjonowaną dziewczyną była Maria Werderówna.

Helena usiłowała ostrożnie prowadzić ją naprzód, ale Maria krzyczała tak przeraźliwie z bólu, że musiała pozostawić ją w spokoju.

—Trzeba troszkę poczekać—rzekła ze współczuciem, głaszcząc nieszczęśliwą po pięknych lokach—niech pani chwilę jeszcze wypocznie, a później będę się starała koniecznie zaprowadzić panią do naszego domu. Chwała Bogu, że pani obrażenia cielesne nie są poważne.

Ciężką miała pracę Helena, zanim zdołała wyprowadzić Marię na tor kolejowy. Teraz dopiero spostrzegła, że jedna ręka nieznajomej silnie krwawiła. Przewiązała ranę swoją chusteczką, a ponieważ w oczach pokaleczonej błyszczały łzy, starała się uspokoić ją łagodnymi słowy.

Wreszcie znalazła się Helena z uratowaną na nasypie, a obecnie łatwiej już było doprowadzić ją do budki. Stary budnik zrobił zdziwioną minę, gdy zobaczył córkę wchodzącą do mieszkania z obcą dziewczyną. Helena poinformowała w krótkich słowach ojca o tym, co zaszło, a ten pochwalił córkę za okazane uczucie rannej.

Zajęta krzątaniem się koło obcej, zapomniała Helena Brown o swoich troskach. Z całym poświęceniem starała się spełniać każde życzenie Marii i przynieść ulgę w jej dolegliwościach.

Pierwszego dnia była Maria prawie bezprzytomna, bo skutkiem upadku doznała lekkiego wstrząśnięcia. Co do zewnętrznych obrażeń były one stosunkowo nieznaczne: poza skaleczeniem prawej ręki odniosła potłuczenia obu nóg.

Myślenie sprawiało jej wielką trudność. Dopiero na drugi dzień przypomniała sobie, że mężczyzna, który strącił ją z platformy, miał, o ile przelotnie zdołała spostrzedz, wygląd typowego Anglika.

Dlaczego jednak obcy ten człowiek usiłował dokonać na niej zbrodni?

Jaki cel mógł mieć w pozbawieniu jej życia?

Gdyby Rodeński był w pociągu, po nim wszystkiego możnaby się spodziewać! Ale widziała przecież na własne oczy, że wysiadł.

Rozmyślała bez przerwy nad tą zagadką.

Zauważyła także brak swej ręcznej torebki z papierami i jedyną fotografią swego dziecka. Zguba napełniła ją wielkim smutkiem.

Upłynęło ośm dni, zanim Maria mogła opuścić łóżko.

Ponieważ budnik czuł się trochę zdrowszy, rozpoczął znowu pełnić służbę, skutkiem czego Helena miała poddostatkiem czasu do pielęgnowania Marii.

Chociaż serce pękało jej z bólu na myśl o niewiernym narzeczonym, umiała panować nad sobą w obecności Werderównej. Dopiero, gdy była sama, boleśz jej wybuchała z siłą nieposkromioną. Rzucała się na trawę, targała sobie włosy z głowy i krzyczała rozpaczliwie do Boga, aby zesłał piorun i zabił nieuczciwego kochanka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1ej)

dzieży, która nie wie co robić z czasem?"

* * *

Kisiel, autor cytowanego wyżej artykułu, słusznie podnosi, że "nie wystarczy abstracyjne moralizowanie, gdy nie wskazuje się dróg wyjścia, dróg konkretnych i społecznych... Będąc na Zachodzie nie mogłem wyjść z podziwu nad stworzonym tam gigantycznym aparatem rozrywki, aparatem mającym na swe usługi specjalne masowe organizacje, posiadającym swój przemysł, swój handel, swoje wysoko kwalifikowane kadry ludzkie, aparatem kierowanym przez znakomitych socjologów, psychologów i organizatorów. Nie chodzi już o grające szafy na każdym rogu, a bilardy, strzelnice i luna parki, o niezliczone kina, o radia, telewizję, koncerty, nie kończące się galerie obrazów..."

* * *

"U nas za to — pisze Kisiel — jacyś absolutni dyletanci zapomnieli o podstawowych prawach psychologii socjalnej, o owej głównej więzi społecznej, jaką jest rozrywka, czyli twórczość dla mas 'Upowszechniając' 'wielką' sztukę, nudną zazwyczaj dla ludzi jak lukrecja, zapomniano z kretesem o codziennym spędzaniu wolnego czasu, a wogóle o ideologii wolnego czasu, o tym, że wolny czas indywidualnie a dobrze spędzony należy do imponderabiliów podobnie jak wolność, miłość, równość i braterstwo..."

* * *

Trzeba — kończy swoje uwagi Kisiel — zbudować cały wielki aparat rozrywki, oparty na psychologii, ekonomii, technice o nowej organizacji życia społecznego. "Dość jeremiad. Szukajmy wyjścia, szukajmy sposobów, szukajmy środków".

Munsiajn

Detroit (UP). — Gdy policja udała się do jednego z domów dla zbadania przyczyny dymu buchającego z okien, to znalazła parę małżeńską pośpiesznie pracującą nad naprawieniem kociołka do gotowania munsiajnu. Kociołek skonfiskowano, a małżonkowie powędrowali na stację policyjną.

Sukienka i Żakiecik

PRINTED PATTERN

Wzór 4773

Jeżeli jesteście niższego wzrostu to spodoba się wam ten komplet składający się z sukienki i żakiecika.

Wzór 4773 można nabyć w wielkościach 14½, 16½, 18½, 20½, 22½ i 24½. Na sukienkę wielkości 16½ potrzeba 3¼ jarda 35 cal. materiału, a na żakiecik 2½ jarda.

Cena wzoru PIĘCDZIESIĄT CENTÓW (50c)

Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie air mail) Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując. — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Illinois.

Imię i nazwisko.....

.....

Ulica .....

Stan .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

Sytuacja w Polsce w Świetle Debaty Na Sesji Rady Jedności Narodowej

Analiza Komunistycznej Sowietyzacji Polski w Naświetleniu L. Ciołkoszowej. — Odpowiedź Z. Stypułkowskiego. — Całe Sprawozdanie Egzekutywy Cechuje Ścisłość w Przedstawieniu Faktów. — Stan Rzeczy Na Wsi Polskiej.

(Ciąg dalszy)

IX.

P. L. Ciołkoszowa (PPS) zabierając głos jako drugi mówca Klubu Polskiej Partii Socjalistycznej ogranicza się do trzech zagadnień. Złudzenia, jakie żywił Klub PRW NiD wobec rad robotniczych i jego obecne rozczarowanie wskazują na to, członkowie tego Klubu nigdy w praktyce nie mieli do czynienia z komunistami, Jak bowiem można było przez chwilę wierzyć, że komuniści pozwolą radom robotniczym wyrosnąć w samodzielne instrumenty klasy robotniczej. Te nadzieje mogli mieć robotnicy w Polsce, którzy znajdowali się w ogniu walki, ale tu nie należało przeceniać znaczenia rad robotniczych, a raczej uważnie śledzić ich rozwój.

Zagadnienie drugie to złudzenia żywione głównie przez młodzież, że komuniści będą w Polsce zaprowadzać demokrację. Złudzienia te wynikają z tego samego zjawiska co potrzebnie—niedostatecznej znajomości komunizmu. Problem trzeci — kryzys ideologiczny partii komunistycznej w Polsce — polega na tym, że istnieje walka między tymi komunistami, którzy stracili wiarę w system komunistyczny, a tymi, którzy jej nie stracili. Gomułka w system ten nigdy nie zwątpił i tu leżą źródła kryzysu.

Konkluzja pani Ciołkoszowej

P. Ciołkoszowa konkluduje wreszcie że wobec prób penetracji komunistycznej na emigracji oraz wobec różnych wewnętrznych akcji mających na celu rozbicie naszej emigracji, jedyną właściwą odpowiedzią będzie utrzymanie i umocnienie tego, co zostało już stworzone, naszych narzędzi działania. W chwilach trudnych należy przechodzić do walki okopowej. Formy organizacyjne, któreśmy stworzyli, przy całej ich niedoskonałości są placówkami, które dają nam możność działania i należy je utrzymać. Krytyka jest rzeczą pożyteczną i konieczną, nie wolno jednak naszego dorobku podważać.

Stypułkowski odpowiada na interpelacje

Debatę zamknął p. Zbigniew Stypułkowski, odpowiadając na głosy w dyskusji. Główną jej nutą były rozważania, czy obraz położenia w Polsce przedstawiony Radzie przez Egzekutywę cechuje optymizm czy pesymizm. Stan faktyczny został oparty na faktach i cyfrach ogłoszonych w Kraju. Faktów tych, a także cyfr, nie można przykrajać dowolnie dla oddania swoich nastrojów. Byłoby to ich fałszowaniem. Dlatego nie można czynić zarzutu Egzekutywie, że przyjęła metodę nieukrywania żadnych faktów, choćby one wyglądały ponuro. Najwięksi optymiści nie byli w stanie zaczepić prawdziwości jakichkolwiek danych, cytowanych w sprawozdaniu. Prawda, sam to kilkakrotnie stwierdziłem, że statystyka w Polsce jest często zafałszowana. Jeśli jednak ktoś używa statystyki jako formy kłamstwa — to trzeba jeszcze rozważyć, po co kłamie.

Trudno założyć, że przedstawiciele reżimu komunistycznego chcą przy pomocy danych ogłaszanych w Kraju przedstawić obraz położenia Polski jeszcze gorzej, niż jest. Dlatego zachowując całą ostrożność, musimy przyjąć te dane za podstawę naszego rozumowania. Całe sprawozdanie Egzekutywy cechuje ścisłość w przedstawieniu faktów, ale równocześnie optymizm wyrażający się w wierze w siły duchowe naszego narodu, które pozwolą mu przetrwać ten ponury system rządów narzuconych przez obcych.

Źródła informacji

Jeśli chodzi o źródła, jakie posłużyły dla przedstawienia stanu faktycznego w Polsce, to w olbrzymiej większości pochodzą one z publikacji i oświadczeń składanych w Kraju. Nie cytowaliśmy ich za każdym razem, chcąc uczynić łatwiejszą lekturę opracowania. Zainteresowanym gotowi jesteśmy każdorazowo źródła te udostępnić. P. Thugutt skarży się na brak kontrastów w przedstawieniu sytuacji przez brak porównań odnoszących się do roku 1939, a także 1913. Muszę stwierdzić, że nawet w publicystyce krajowej posługiwanie się takimi porównywaniami uznano za formę zafałszowania obrazu.

Cóż by było, gdyby dziś republikanie w Stanach Zjednoczonych usiłowali bronić cyfr wzrostu produkcji pod swymi rządami, porównując je z sytuacją w 1939 r. albo w 1913 roku — i gdyby Chruszczow zwalczając Malenkowa porównywał obecny stan sił Związku Sowieckiego z sytuacją w 1917 roku.

Ani obszaru Polski obecnej nie można porównać z tym, który był w roku 1939, ani upływ czasu nie pozwala na założenie, że rozwój gospodarczy świata stoi w miejscu.

Co p. Thugutt kwestionuje w obrazie sytuacji na wsi? To, że chłopi udzielają dziś pomocy humanitarnej byłym właścicielom ziemskim?

Wśród oznak pewnej demoralizacji, która się musiała wkraść w życie naszego społeczeństwa, jest to jasny punkt, który świadczy dobrze o tym, że jesteśmy wciąż społeczeństwem chrześcijańskim i nie zatraciliśmy cech naszej cywilizacji.

Sytuacja na wsi

P. Stypułkowski następnie omawia stan rzeczy na wsi, który zmusza rolnika do szeregu czynności uznawanych w systemie komunistycznym za nielegalne, co bynajmniej jednak nie znaczy, że krytykowany jest tu chłop a nie reżim. P. Thugutt krytykuje szerokie omówienie rzemiosła i drobnego handlu z krzywdą dla spraw wielkiego przemysłu. Z punktu widzenia interesów ludności wiejskiej, stanowiącej wciąż jeszcze większość mieszkańców Kraju, rozwój rzemiosła i sieci usług handlu prywatnego stanowi zagadnienie pierwszej wagi i jeden z istotnych warunków poprawy położenia gospodarczego wsi.

Dlatego p. Stypułkowski nie może przyjąć zarzutu poświęcenia temu zagadnieniu zbytniej uwagi. Jeśli chodzi natomiast o wielki przemysł, to dane w tym zakresie zostały w sprawozdaniu Egzekutywy podane. Jeśli nie są one pełne, to m.in. dlatego, że reżim ukrywa je.

Zwracaliśmy też kilkakrotnie uwagę i to w sposób pozytywny na strukturalne przekształcenia, jakie zaszły w ciągu ostatnich 13 lat w naszym narodzie — uwydatniając równocześnie, że korzyści stąd płynące niszczone są w praktycznym na nie oddziaływaniu przez administrację komunistyczną. Jako przykład cytuję fakt, że w niektórych stronach Polski wyludnienie wsi doprowadziło do katastrofalnych skutków w gospodarce rolnej, a w innych panuje wciąż chorobliwe jej przeludnienie.

Tak samo zwracaliśmy uwagę na fakt, że w fabrykach istnieje nadmierne, nie gospodarcze zatrudnienie liczby robotników, przy braku wykorzystania możliwości prawidłowej rozbudowy produkcji górniczej czy lekkiego przemysłu. P. Thugutta razi fakt zlekceważenia opinii ekonomistów krajowych, iż w Polsce jest obecnie o wiele lepiej, niż było przed wojną, bo m.in. zużycie materiałów jedwabnych jest dziś pięć i pół razy wieksze.

Jeśli Europejska Komisja Gospodarcza przy UNO, a więc źródło obiektywne, stwierdza, że tylko 7% pracowników w Polsce zarabia tyle, aby pokryć koszta utrzymania, poniżej których możliwa jest już tylko nędza albo szukanie nielegalnych zarobków — to znaczy, że przynajmniej 93% tych ludzi nie może wogóle ubierać się w jedwabie, bo jest w stanie kompletnej nędzy. Czy w takich warunkach dla p. Thugutta wymieniona cyfra może być rzeczywiście obrazem dostatku?

Zachód ma już eskpertów w zakresie znajomości sytuacji w Polsce

P. Stypułkowski nie podziela też poglądów p. Grocholskiego, iż brak w tym wypadku sztucznego, optymizmu ze strony kierownictwa politycznego na uchodźtwie może utrudniać obronę sprawy polskiej na Zachodzie. Zachód politycznie myślący ma dziś wielu pierworzędnych ekspertów w zakresie sytuacji w naszym Kraju i warunkiem, aby się liczono z naszym zdaniem, jest przeświadczenie, że mówiąc o jego sprawach znamy zagadnienie takim, jakie ono w rzeczywitości jest.

Inaczej, bądź tracimy na autorytecie, bądź narażamy się na podejrzenie, że mamy jakąś tendencję w mówieniu nieprawdy, bądź wreszcie możemy się stawać wygodni w tych tylko wypadkach, gdy dla taktyki niektórych mężów zachodnich będzie celowe przemilczenie czy przeinaczanie prawdziwego stanu rzeczy.

P. Olszewski ma wątpliwości, czy dzisiejsza sytuacja w Polsce jest przepojona fałszem. Aby sobie te wątpliwości rozwiał, niech odpowie na pytanie, czy Polska dzisiejsza jest rzeczywiście suwerenna w stosunkach ze Związkiem Sowieckim, jak to się głosi, czy jest rzeczywiście krajem demokratycznym, bardziej demokratycznym od Zachodu, czy prawdą jest, że położenie warstw pracowniczych w Polsce jest wyrazem dorobytu, który system komunistyczny mu zapewnił.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pomniki w Złej Miejscowości

Washington (UP). — Smithsonian Institute oświadczył dzisiaj, po skompletowaniu długich badań historycznych, że trzy pomniki postawione na wyspie San Salvador dla uczczenia lądowania Kolumba, stoją w błędnej miejscowości.

Kolumb wylądował nie na San Salvador po zakończeniu swej odkrywczej podróży, ale na małej bezludnej wysepce archipelagu Caicos, w odległości 200 mil na południe od San Salvador.

2 Miliony Ton Stali z Nowej Huty

Kraków. (API) — Dwumilionową tonę stali od chwili uruchomienia huty imienia Lenina w Nowej Hucie pod Krakowem wyprodukowano w dniu 17-go lutego.

Nakrycia Na TV

Wzór 7363

Piękne nakrycie na TV aparat. Można je wyszydełkować w każdym pożądanym rozmiarze.

Wzór 7363 obejmuje dokładne wskazówki wyszydełkowania 24 calowego kwadratu z merceryzowanej bawełny No. 30, mniejszej serwetki z bawełny No. 50 i większych kwadratów do zrobienia kapy na łóżko z t. zw. bedspread cotton.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówke.

ALICE BROOKS KATALOG Jest Do Nabycia

Nowy Katalog Robótek obejmujący wiele ilustracji ślicznych wzorków do wyszywania płócien dzierzgania szydełkowania robienia dekoracji w domu zabawek różnych podarkow nadto 2 wzorki darmo w katalogu

Cena katalogu 25c Przyślijcie w srebrze lub znaczkach pocztowych, adresując DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave. Chicago 22. Ill.

Imię i Nazwisko.....

.....

Adres .....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka.....

Nie Ma Pozwolenia Na Druk Książek Do Nabożeństwa

Warszawa (IC). — W Warszawie została niedawno zawiązana spółka wydawnicza pod nazwą Katolicki Ośrodek Wydawniczy, ściśle związana z warszawskim Klubem Inteligencji Katolickiej. Założycielami spółki są znani działacze katoliccy reprezentujący autentyczny ruch ideowy skupiony wokół koła poselskiego ZNAK i "Tygodnika Powszechnego".

Ośrodek ten nie uzyskał dotąd przyrzeczonej koncesji wydawniczej, niezbędnej do uruchomienia działalności. Spółka zamierza wydawać między innymi książki do nabożeństwa, których dotkliwy brak daje się odczuwać w Polsce oraz publikacje naukowe i literackie autorów katolickich. Jako jedną z pierwszych pozycji Katolicki Ośrodek Wydawniczy ma zamiar wydać mszalik rzymski, w opracowaniu wybitnego kaznodziei ks. Jana Ziei.

Dom Dziecka i Szkoła Polska w Melbourne

Melbourne, Australia. (API) — Polonia w Melbourne doczekała się ważnej placówki kulturalnej. Jest nią Dom Dziecka i szkoła polska w dzielnicy Essendon. Placówka prowadzona jest przez Siostry Zmartwychwstanki sprowadzone ze Stanów Zjednoczonych, których energii zawdzięczać należy uruchomienie szkoły polskiej. Na Domu i szkole ciążą jeszcze długi, ale przy dalszej ofiarności Polonii z ich spłaceniem nie powinno być trudności. Dom Dziecka pomieści kilkadziesiąt polskich sierot, półsierot i dzieci z rozbitych małżeństw. W szkole i przeszkolu jest ponad 100 dzieci. Poza tą szkołą Siostry Zmartwychwstanki prowadzą szereg szkółek sobotnich w innych polskich skupiskach Melbourne. Dodać należy, że przybyły na uroczystość otwarcia tej polskiej placówki lord-mayor Essenden z dumą oświadczył, że w jego żyłach płynie polska krew, ponieważ jest wnukiem polskiego emigranta — powstańca z 1863 roku.

Co Zabrali To Sprzedają

Detroit. (UP).— Urzędnicy podatkowi oświadczyli, że postaraj'ą się "jak najprędzej' sprzedać fabrykę ślusarską jaką skonfiskowali w Kalamazoo za podatki. Urząd podatkowy twierdził, że należało mu się od fabryki American Tool and Engineering $1,800,000 w zaległych podatkach. Właściciel fabryki, Aleksander Pinto powędrował do więzienia na 4 lata w tej samej sprawie.

Przeźrocza Religijne w Kościele

Kraków. —(API).—Co niedziela wyświetlają w kościele przezrocza o treści religijnej Księża Zmartwychwstańcy w Kościerzynie. Tematyka przezroczy dobierana jest do odpowiedniego okresu kościelnego.

Ostrowski Uczy Argentyńczyków Wspinaczki

Buenos Aires (API).—Ustaloną już sławą cieszy się w Argentynie Polak Stanisław Ostrowski, niestrudzony podróżnik i świetny pisarz, autor pasjonujących książek, opisujących wędrówki przez najmniej zbadane obszary Argentyny.

Wyprawa Ostrowskiego na składanej łodzi wodami rzek Parany i Iguase na trasie ponad 4,000 kilometrów, uznana została przez prasę argentyńską za jedną z najśmielszych i pozyskała podróżnikowi przydomek "Bravo Polaco", będący jakby uzupełnieniem posiadanego już dawniej i brzmiącego "Włóczęga czterech kontynentów", jako że Ostrowski ma poza sobą wyprawy w Europie, Azji, Afryce i Ameryce.

A trzeba dodać, że jest on wytrawnym alpinistą, znającym niedostępne zbocza zarówno Andów jak Himalajów i Kilimandżaro. Mimo, że obecnie jest już poważnie zaawansowany w latach, Ostrowski nadal lubi zapuszczać się w góry i zorganizował spośród młodzieży studenckiej argentyński klub wysokogórski, którego członkowie w czasie jednej z wypraw w Andy nazwali jeden ze zdobytych szczytów El Pico Polaco na cześć Ostrowskiego.

Bez Wyjścia

Sioux City, Ia. (UP). — Urzędnicy tutejszej bibliotekiki postanowili przekreślić karę pieniężną za przetrzymanie książki "The Social Center", bo nie było innego wyjścia. Kara nałożona była 45 lat temu i z procentami wynosi dziś $228. Ale osoba, na którą nałożono karę za przetrzymanie książki już tu nie mieszka.

Czarna Wieś Eksportuje

Białystok.— (API)— Rozstrząsacze traktorowe do obornika produkowane przez fabrykę w Czarnej Wsi (województwo białostockie) znajdują chętnych nabywców nie tylko w Polsce. Ostatnio z fabryki odszedł transport roztrząsaczy do Jugosławii. Spodobały się one jugosłowiańskim fachowcom, gdyż są praktyczniejsze w użyciu od roztrząsaczy produkowanych przez kraje Europy Zachodniej. W Czarnej Wsi produkuje się również wygodne w użyciu małe siewniczki do warzyw.

Wagner Zabiega o Koniec Strajku

New York. (UP).—Mayor Wagner zawezwał dziś przedstawicieli unii krawców damskich i przedstawicieli przemysłu na wspólne narady w jego biurze w celu zakończenia strajku, jaki sparaliżował cały byznes strojenia naszych pań.

Skutkiem strajku, jakieś 135,000 robotników znalazło się bez pracy. Strajkujących jest 135,000 a reszta przypada na niestrajkujących pracowników w pokrewnych przymysłach.

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

Cena $2.20 (z przesyłką $2.35)

No. 2570 11-go Marca, 1958

Za dołączone..... kuponów i $..... gotówką

proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją:

.....

Nazwisko .....

Adres .....

Dziennik Związkowy, 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago 22. Ill.

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Wieczorek Pożegnalny Dla Jana Hawryszko.

Członka Oddz. Morskie Oko L.M.

Oddział "Morskie Oko" jest bardzo dawny, gdyż w szeregach swoich ma młodzież, która dorasta zajmując miejsca starszych. Tak samo jesteśmy bardzo dumni, że nasi członkowie są zdolni do służby wojskowej.

W tej chwili nasz członek Eugeniusz Czerwiński kończy swoją służbę w armii wuja Sama w randze porucznika, a z wiosną ma być zwolniony.

Na jego miejsce znowu powołany do armii wuja Sama został nasz kol. Jan Hawrzyszko, syn naszej prezeski Rózi Hawryszko. Jasiek ma odjechać do wojska 21-go marca br., w dniu rozpoczęcia wiosny.

Z tego powodu kol. Rózia Hawryszko urządza wieczorek pożegnalna dla J a n k a, w sobotę 15-go marca br. w swojej sali R. Hawryszko pnr. 4756 So. Western Ave, wieczorem. Serdecznie zaprasza cały Oddział "Morskie Oko" na ten wieczorek.

Żegnaliśmy naszych członków poprzednio, którzy szli do służby wojskowej: M. Binkowski, St. Godawski, Wł. Rokosz, Czesław Jakubowski, E. Czerwiński, a obecnie żegnać będziemy J. Hawryszkę. Bardzo prosimy, kto może z naszych członków, niech przybędzie na ten wieczorek pożegnalny, aby dodać otuchy młodemu Jasiowi, a przez to samo okazać mu, że jesteśmy dumni, że może służyć naszej Ojczyźnie, Stanom Zjednoczonym. Prawda, że początkowo tęsknota za domem i za znajomymi będzie go gnębić, lecz sam później przekona się, że nie ma to, jak wojskowe życie.

Oddział "Morskie Oko" życzy naszemu koledze Janowi Hawryszko wszystkiego najlepszego w wojsku, oraz wszystkich awansów. Niech cię, Jasiu, Pan Bóg ma w Swojej opiece. Górą polskie morze! — M. A. Binkowski, koresp.

Zabawa Towarzyska Oddziału "Morskie Oko" Nr. 47 L.M.A.

Komitet zabaw z przewodniczącym na czele, kol. Lubaszką, serdecznie zaprasza wszystkich ligowców oraz całą Polonię na naszą zabawę towarzyską, która odbędzie się w niedzielę 23 marca br. w sali J. J. Lubaszka, pnr. 5317 So. Ashland Ave. Początek o godzinie 3 po poł. Premie będą bardzo ładne, które komitet już ma w posiadaniu. Tak samo dużo członków przyobiecało ofiarować swoje fanty, o które również bardzo prosimy. Czym więcej fantów, tym mniej będziemy musieli zakupić, przez co więcej pieniędzy zdobędziemy do naszej kasy.

Komitet zabaw będzie miał swoje posiedzenie w poniedziałek 17 marca pnr. 5317 So. Ashland Ave., o godz. 8:30 wiecz., na które serdecznie prosimy wszystkich członków komitetu, zarządu i innych członków naszego oddziału. Fanty, które członkowie obiecali przynieść na tę zabawę towarzyską, bardzo prosimy przynieść na to posiedzenie komitetu, abyśmy wiedzieli ile ich mamy w posiadaniu.

Przed paru tygodniami członkowie listownie otrzymali po 2 bilety na tę zabawę towarzyską po cenie 50 centów jednostka. Bardzo prosimy bilety zakupić lub sprzedać swoim znajomym, a pieniądze oddać do oddziału jak najprędzej.

Im więcej biletów rozprzedanych będzie, tym ładniejsze fanty musimy mieć na naszą zabawę towarzyską.

Cały dochód przeznaczony jest na cele dobroczynne i na potrzeby oddziału, jak na kwiaty, limuzynę i obsługę w czasie pogrzebu naszych członków, i na upominki weselne, wesela srebrne i złote. "Górą polskie Morze!" — Za Zarząd: R. Hawryszko, prez.; za Komitet: J. Lubaszka, przew.; M. A. Binkowski, koresp.

Zabawa Stoliczkowa Oddz. "Gdańsk" Nr. 50 L. M.

Oddział "Gdańsk" Nr. 50 urządza zabawę stoliczkową w niedzielę 30 marca 1958 o godz. 2:30 po poł. w sali Kościuszko-Hall, na którą zaprasza wszystkich członków i ich rodziny oraz ligowców i ligowczynie, kluby i towarzystwa i także panie. Komitet pracuje energicznie, zbierając bogate fanty na p r e m i e. Na posiedzeniu lutowym członkowie już podarowali dużo pięknych i bogatych fantów, będzie też wyszynk z napojami. Więc pamiętajmy dzień 30 maja.

Nie zapomnijmy, że rok rocznie Oddział "Gdańsk" Nr. 50 Ligi Morskiej urządza tradycyjną święconkę czyli "Easter Party". Jest to piękne tradycyjne dzielenie się jajkiem. O tej tradycji powie kilka słów nasz kapelan oddziału ks. F. Lata. Po spożyciu kolacji odbędzie się zabawa taneczna.

Przew. kol. Tabisz wraz z naszymi kucharkami, kol. Firlit, Lecka i komitetem dokłada wszelkich starań, aby święconka ta udała się pod każdym względem. Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału licznego w tej święconce. A więc rezerwujmy sobie datę 19go kwietnia na święconkę oddziału "Gdańsk", która odbędzie się dnia 19 kwietnia br. o godz. 7:30 wieczorem w sali Rainbow Garden 1425 W. 51st Str. — Za zarząd i komitet: Julian Tabisz, prezes; Kaz. Kaczmarczyk, sekr.

Oddział "Mewa"

Oddział "Mewa" Nr. 26 Ligi Morskiej przy Okr. 7, odbędzie posiedzenie w niedzielę 16 marca o 2:30 ppoł., w biurach zarządu głównego pnr. 1114 N. Milwaukee Ave. Ważne sprawy do omówienia, więc obecność wszystkich członków jest wymagana.

Oddział Sobieskiego

Oddział Sobieskiego Nr. 55 Ligi Morskiej przy okr. 7, odbędzie posiedzenie dzisiaj, we wtorek 11go marca o 8 wiecz., w sali pp. Bartosik pnr. 1516 W 47ma ul. Zarząd serdecznie prosi członków i członkinie, aby ze swych zaległości uiścili się jak najprędzej i przybyli na posiedzenie. Obecność jest bardzo pożądana.

Prezeska Maria Bartosik na czele z komitetem ostatniej zabawy serdecznie dziękuje wszystkim członkom i członkiniom oraz gościom, którzy przybyli na naszą zabawę, i tak pięknie poparli przez przyniesienie fantów i zakupienie biletów. — Emilia Waskiel, sekr.

Oddział "Ster"

Oddział Ster, Nr. 46 Ligi Morskiej przy Okr. 7 odbędzie swoje posiedzenie dzisiaj, we wtorek, 11 marca o 7:30 wiecz., w sali pp. Ukleji, pnr. 4225 So. Kedzie ave. Ważne i pilne sprawy są na kalendarzu. Więc obecność członków i członkiń jest wymagana. Również zaznaczyć tu trzeba, iż Oddział "Ster" odbędzie swoją zabawę stoliczkową w sobotę 15 marca w sali pp. Ukleji pnr. 4225 So. Kedzie ave. Początek zabawy o 7 wiecz.

Zarząd wraz z komitetem serdecznie zaprasza ligowców, ligowczynie, przyjaciół i znajomych o przybycie i zabawienie się w gronie pięknych pań i panów. Premie bardzo piękne. Kto przyjdzie na zabawę, to się przekona, że tak jest, jak ogłaszamy. — Adolf Działowy, prezes; Zofia Kostelik, sekr.

Oddział Paderewskiego.

Oddz. Paderewskiego odbędzie posiedzenie dzisiaj, we wtorek, 11 marca o 8 wiecz. w sali zwykłych posiedzeń.

Uwaga Członkowie Oddziału Bridgeport.

Następne posiedzenie oddziału Bridgeport, Nr. 11 Ligi Morskiej, odbędzie się 20 kwietnia, a to ze względu, iż święta wielkanocne przypadają w pierwszą niedzielę kwietnia, więc posiedzenie zostało na kwiecień przesunięte na 3cią niedzielę.Prosimy więc do tego się zastosować i przybyć na posiedzenie w niedzielę, 20 kwietnia, o godzinie 3 po poł. — Wł. Tomaszewski, prezes; Wł. Szafrański, sekr. fin.

Oddział Tęcza

Oddział Tęcza No. 40 przy Okr. Nr. 7 Ligi Morskiej w Ameryce ma posiedzenie w czwartek, 13-go marca, w sali Macierzy Polskiej, 1645 Milwaukee Ave., o godz. 8-ej wieczorem. Prosimy o liczne przybyce na posiedzenie. — M. F., sekr. prot.

Zebranie Kom. Rozwoju Gm. 75

Posiedzenie Kom. Rozwoju przy Gminie 75 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 11-go marca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Zw. Kl. Małopolskich, na które zapraszamy pp. prezesów, sekretarzy finansowych, organizatorów Grup i członków, którzy interesują się pracą werbunkową.

Na posiedzenie to przybędzie naczelny organizator p. T. Paczyński w charakterze urzędowym, przeto zapraszamy wszystkich do współudziału w tym ważnym posiedzeniu, by wspólnie nakreślić plan pracy w roku przedsejmowym. — B. Bykowski, prez.; J. Gembara, sekretarz; J. S. Wojciechowski, przew. kom.

Posiedzenie Alliance Society 12-go Marca

W środę, 12-go marca, jak zwykle w drugą środę miesiąca, odbędzie się miesięczne zebranie Tow. Alliance Society, Gr. 2745 ZNP, w sali Wydziału Kongresu Polonii Am., 1838 W. Division ul.

Prosimy wszystkich członków i członkinie, ażeby przybyli na posiedzenie. Mamy też wiele ważnych spraw do załatwienia. Początek zebrania o godzinie 8-mej wieczorem. — K. Bojkowski, prezes; J. Wróblewski, sekr. prot.

Zapisujcie dzieci we waszą do Wydziału Małoletniego Z. N. P.

Z Wydz. Kobiet Okr. 12-go ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP., odbędzie się w środę, 26go marca, o godzinie 6:30 wieczorem, zamiast o godz. 7 jak zwykle, a to spowodu, że panie delegatki muszą udać się na wyborcze posiedzenie Kongresu Polonii na Stan Illinois, które odbędzie się w ten sam wieczór.

Spowodu wielu ważnych spraw, które są do załatwienia, uprasza się panie delegatki o liczne i punktualne przybycie. Sala posiedzeń 1758 W. 48 ulica.

Już w niedzielę 23 marca odbędzie się oddawna zapowiadana zabawa towarzyska, Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP., w sali Kościuszko, pnr. 1758 W. 48 ulica., początek o godz. 2 po południu.

Energiczny komitet na czele z dzielną przew. p. K. Buczek-Węgrzyn, serdecznie zaprasza Brać Związkową Grup i Gmin Okręgu 12 ZNP., do wzięcia udziału w tej zabawie, przyrzekając ugościć wszystkich naprawdę po Związkowemu.

Komitet robi starania, ażeby zabawa ta, wypadła jak najokazalej pod każdym względem. Uprasza się grupy i gminy, które jeszcze nie nadesłały należności za bilety, ażeby łaskawie to uczynili w następnych dniach przesyłając takowe na ręce sekr. p. Adeli E. Clark, 7535 S. Honore ul., Chicago 20, Ill.

Wierzymy, że jak dotychczas i tym razem poprzecie wysiłki dzielnego komitetu przez jak najliczniejszy udział w powyżej wspomnianej zabawie. A więc do miłego zobaczenia się na Zabawie Towarzyskiej Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP., w niedzielę, 23 marca. — Maria L. Gierut-Szeląg, Komisarka; Katarzyna Buczek-Węgrzyn przew.; Adela E. Clark, sekr.; Zofia Witkowska, skarbniczka.

Wystawa Obrazów Pol. Klubu Artystycz.

Dwudziesta piąta wystawa obrazów i rzeźb polskich artystów, urządzana przez Polski Klub Artystyczny, odbędzie się w "1020 Art Center" (1020 N. Lake Shore Dr.).

Otwarcie nastąpi w piątek, 14 marca, o godz. 7 do 10 wiecz., połączone z kawą, herbatką i punczem. Przewodnicząca sekcji plastycznej P.K.A. Maria Czarnecka-Lilien zawiadamia, że sędziami nagród będą: Konstanty Pougialis, prof. Art Institute; George Buehr, wykładowca w Muzeum Art Inst. i Louis Rifman, prof. Art. Institute. Oni bezinteresownie podjęli się być jury nagród.

Wszelkie zapytania należy kierować do p. M. Czarneckiej-Lilien (999 N. Lake Shore Dr.). Wystawa potrwa do 27 marca włącznie.

Piękna Operetka "Kraina Uśmiechu" 21, 22 i 23-go Marca

Zofia Gruchała

Już tylko kilka tygodni dzieli nas od chwili, kiedy będziemy mogli podziwiać przepiękną, pełną czarujących melodii, humoru i uroku miłości operetkę "Kraina Uśmiechu" F. P. Lehara, którego twórczość kompozytorska zdobyła palmę na całym niemal świecie.

W tym wspaniałym przedstawieniu usłyszymy znakomitych artystów-śpiewaków: Irenę Bator, primadonnę Opery Warszawskiej, której występ będzie z całą pewnością wielką rewelacją dla publiczności chicagoskiej,oraz znakomitego śpiewaka Władysława Kiepurę, obdarzonego wyjątkowo pięknym głosem i posiadającego nieprzeciętną klasę artystyczną.

Poza parą tych świetnych śpiewaków, zobaczymy naszych cenionych i lubianych solistów, jak uroczą Zosię Gruchała, zawsze doskonałego Z. Kossakowskiego,, A. Kreczki, L. Chobota, H. Rumińskiego i innych. Tej całości, na prawdziwie wysokim poziomie, dopełni świetny balet Madame Mc Rae, oraz chór Polonez pod batutą B. Wolskiego, którego każdy występ budzi zrozumiały entuzjazm.

Wiemy już, że każde przedstawienie opery, czy też operetki, wystawione staraniem Lidii Pucińskiej, Bolesława Wolskiego i chóruPolonez, pozostawia po sobie niezatarte wrażenie. Dlatego też radzimy wszystkim zobaczyć w dn. 21 i 22 marca o godz. 8 wieczorem, oraz 23 marca o godz. 3 po poł. w Audytorium Św. Trójcy tę najpiękniejszą operetkę p. t. "Kraina Uśmiechu", która da nam możność przeżycia pięknych, wesołych i prawdziwie artystycznych chwil. Bilety już do nabycia w rest. pp. Lenard, Słodkowskich i w kwieciarni W. Pucińskiego.

Polacy Studiują Rolnictwo w Ameryce

Grupa ekspertów rolniczych z Polski przybyła do Ameryki okrętem AROSA SKY w celu zapoznania się z najnowszymi metodami rolniczymi w St. Zjedn.

Na zdjęciu są z lewej do prawej: Eligiusz Gajewski, Aleksander Stepkowski, Barbara Pawłowska, Mieczysław Mańczak, W. Harold Row, dyrektor Brethren Service Committee, Elgin, Ill., która to organizacja zaaranżowała przyjazd polskiej grupy, Stanisław Cegłowski, Tadeusz Wojniakiewicz, Jerzy Skierkowski i Edward Lange.

Okrętem ARSOSA SKY przybył do Ameryki także Minister Tadeusz Łychowski, szef polskiej misji gospodarczej, która prowadzi rokowania handlowe z rządem St. Zjedn.

Okrętem AROSA SKY uda się w tym roku kilkanaście wycieczek do Polski, Pierwsza wycieczka odpłynie z Bostonu 20go kwietnia, a z New oYrku 22go kwietnia. Po szczegóły należy się zwracać do lokalnych biur podróży. (R.M.)

Kalendarzyk Zabaw

Środa, 12 Marca

Chór Pań i Panien Kalina urządza zabawę towarzyską w Bowman Dairy, 4125 N. Kostner (1 blok na północ od Irving Park Blvd.) w środę wieczór, 12go marca o godzinie 7-ej.

Komitet przygotowuje wspaniały krótki urozmaicony program dla swych gości. Chór Kalina uprzejmie zaprasza wszystkich śpiewaków, przyjaciół i sympatyków o poparcie tej zabawy towarzyskiej. Górą Pieśń: — Janina Kroll, prez.; Walentyna Kędzior, wiceprez.; Eleonora Czachor, wiceprez.; Zofia Cichewicz, sekr. fin.; Marta Golubska, sekr. prot.; Julia Roskowske, skarbniczka.

Sobota, 15 Marca

Korpus Pom. Plac. 90tej urządza zabawę towarzyską w sobotę, 15go marca, w Domu Weteranów Plac. 90, 1336-38 W. Cortez ul., na Trójcowie, początek o godzinie 7-ej wieczorem. Prosimy wszystkie koleżanki Korpusu Plac. 90, aby jak jedna przybyli na tę zabawę i pomogły zasilić naszą kasę dla Weterana Inwalidę z pierwszej wojny światowej. Prosimy wszystkie koleżanki z poszczególnych Korpusów i całą Polonię o łaskawe poparcie tej zabawy. Komitet się postarał, ażeby każda z Pań otrzymała ładny upominek. — Za Komitet: Br. Śliwińska, prez.; A. Majka, przew.; M. Bearnadzikowska, sekr. kom.

Niedziela, 16 Marca

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 257 ZNP, urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 16-go marca, w sali Ironside Post, 1245 N. Washtenaw ave., o godz. 2-ej po poł. Komitet przygotował wiele cennych nagród. — Stanisław Tobiasz, prezes; Maria Bryniczka, przew.; Antoni Szplit, sekr.

Klub Niewiast Przy Kościele Misyjnym Św. Jadwigi, 2445 Washtenaw, gdzie administratorem jest Ks. Jan Szczepanik, urządza zabawę towarzyską w niedzielę 16 marca o godz. 2 po południu. Komitet zaprasza gości i całą Polonię. Postarał się o piękne i cenne nagrody. W skład komitetu wchodzą : H. Maczkowska, przew.; A. Arlt; M. Wstaszewska; S. Michałowska; K. Malik. — A. Leszczyńska, prezeska; A. Krygier, sekr. prot.

Tow. Przyszłość Polski, Gr. 672 ZNP, urządza zabawę stoliczkową w niedzielę 16 marca, w sali p. Faikla, 2128 N. Leavitt ul. Początek o godz. 2 po południu. Zapraszamy wszystkich członków oraz członkinie, przyjaciół i sympatyków. Wiele cennych nagród i niespodzianek. — B. Piekarz, prez.; K. Nalazek, przew.; J. Janusz, organiz.

Tow. Niewiast Adoracji Najśw. Sakramentu urządza stoliczkową zabawę w niedzielę 16 marca w sali przy 2235 So. Damen Ave. Początek o godz. 3 po poł. Zapraszamy wszystkie siostry należące do tegoż towarzystwa. Piękne nagrody. — Za Komitet: Z. Węgrzyn.

Klub Parafii Jastrząbka Stara urządza zabawę stoliczkową w niedzielę 16 marca w dużej sali Weteranów przy 1239 N. Wood ul. Początek o godz. 2:30 po poł. Opłaci się przyjść, bo będzie wiele wartościowych nagród. Dochód na zakupienie nowych organów do kościoła w Jastrząbce. Zapraszamy sympatyków, jakoteż sąsiednie kluby: Nowe Jastrząbki, Dębicę i wszystkich naszych przyjaciół. — Wincenty Starzyk, prezes.

Klub Pałoszyce i Okręg urządza zabawę towarzyską w niedzielę 16 marca w sali Myśleńskiego dawn. Banicki, 1101 N. Damen Ave, róg Thomas st. Początek o godz. 2 po poł. Piękne premie i wiele niespodzianek. Dochód przeznaczony na pomoc rodakom w wiosce. Zarząd i komitet zabawy przygotowują wiele cennych nagród, żeby każdy był zadowolony. Zapraszamy przyjaciół i sympatyków. — Józef Kozdroń, prezes; Franc. Kołodziej, sekr.

Tow. Strzelcy Obr. Białego Orła Gr. 2185 ZNP, Oddz. 101 L. P. urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 16-go marca, początek o godz. 2:30 po południu w sali Atlas, 1436 Cortez ul. Koimtet na czele z wiceprezeską Marią Klinger przygotowuje wiele cennych nagród i zaprasza członków jakoteż przyjaciół, sympatyków o przybycie z rodzinami. — H. Wawrzon, prezes; Maria Klinger, przew.; Józefa Przywara, sekr.

Klub Parafii Luszowian urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 16-go marca, w dużej sali ZKM, 1401 W. Superior ul., róg Noble. Komitet uprzejmie zaprasza wszystkich członków, przyjaciół i sympatyków o poparcie tej zabawy. Cały dochód jest przeznaczony na zakupienie nowych dzwonów do kościoła w Luszowiach. — Andrzej L. Wnek, przew.; Józef Naras, prezes.

Klub Wiosek Witkowice Pietrzejowa urządza wielką roczną zabawę towarzyską w niedzielę, 16-go marca, w sali Northwestern, 1433 W. Chestnut ul., róg Bishop, początek o godz. 2 po południu. Komitet od szeregu tygodni pracuje aby ta zabawa cieszyła się powodzeniem i przygotował wiele niespodzianek dla wszystkich. Zapraszamy członków oraz przyjaciół naszego klubu z rodzinami. — Stefania Jezuit, przew.; Józef Stachnik, prezes; Michał Godek, wiceprezes; Karol Brandys, sekr.

Tow. Rat. Szczurowa urządza zabawę stoliczkową w niedzielę 16go marca, w sali K. Guta, 1446 W. Huron ul., o 2 po poł. Prosimy członków i wszystkich przyjaciół, bo dochód idzie na dalsze potrzeby parafii Szczurowa. Komitet przygotował wartościowe nagrody, a także podana będzie kawa i kołacz. — Józef Dzień, prezes; Wiktoria Raczyn, przew.; Anna Juszczyk, sekr.

Tow. Niewiasty Polskiej, Grupa 1448 ZNP, urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 16-go marca, w sali Sokolni, 1812 So. Ashland ave., początek o godz. 2-ej po południu. Komitet uprasza wszystkich członków oraz przyjaciół o przybycie. Wiele niespodzianek. —Maria Barzda, sekr. fin.

Klub Parafii Wielowieś urządza zabawę stoliczkową w niedzielę 16 marca o godz. 2 po poł. w sali Woźniaka, 2258 W. 19 ul. Komitet z wiceprezeską panią Bronisławą Daugent przygotowuje wiele cennych nagród. Proszeni są wszyscy członkowie, przyjaciele i sympatycy. Cały dochód na szpital w Tarnobrzegu. — Walenty Czech, prezes; Stanisław Robutka, sekr.

Zabawa Towarzyska Wydz. Kongr. P.A.

W niedzielę, 23 marca, w Domu Wydziału Kongresu Pol. Amer., pnr. 1838 W. Division odbędzie się zabawa towarzyska, z której dochód przeznaczony jest na pokrycie kosztów utrzymania Domu Wydziału. Początek zabawy o godz. 2:30 po południu.

Na czele komitetu zabawy znajdują się prezes Wydziału Roman Puciński i p. Maria Galińska, jako przewodnicząca, a do komitetu wchodzi cały zarząd Wydziału, wraz z dyrekcją i komitetem wykonawczym.

Komitet postarał się o wiele pięknych i cennych premii i zaprasza wszystkich delegatów i delegatki, przyjaciół i sympatyków o liczne przybycie i poparcie.

Koszta utrzymania Domu Wydziału Kongresu, są dosyć znaczne. Dom Wydziału spełnia bardzo pożyteczną rolę, gdyż swe siedziby w tem domu mają różne organizacje, ze szczególnym uwzględnieniem dla młodzieży. W Domu Wydziału Kongresu zbiera się młodzież — związkowa, harcerska, uniwersytecka, skautowska, itd. znajdując w nim odpowiednią przystań dla swej pracy.

Na prowadzenie Domu potrzebne są fundusze, które komitet zabawy pragnie zdobyć przez urządzenie zabawy towarzyskiej, licząc na poparcie wszystkich tych którzy z Domu tego korzystają.

Zabawa Towarzyska Chóru Kalina

Chór Pań i Panien Kalina urządza w środę 12 marca, zabawę towarzyską, która odbędzie się w Bowman Dairy, 4125 N. Kostner; początek o godzinie 7ej wieczorem.

Do licznego udziału w tej zabawie zapraszamy członkiń, przyjaciół, śpiewaków i sympatyków, zapewniając dobrą zabawę. Komitet postarał się o piękne premie i fanty, to też warto przybyć i spróbować szczęścia.

Do miłego zobaczenia się! Komitet: Zofia Cichewicz, Eleonora Czachor, Lottie Zaber, Julia Roskoske, Franciszka Micek, Janina Kroll, prez.

Wybór Królowej Kapeli Pułaskiego

Kapela Pułaskiego Amer. Weteranów prosi publiczność o przybycie do sali Nowaka, 1248 N. Western Ave., w sobotę, 22 marca, aby tam obchodzić Józefów i Józefinki.

Na wieczorku tym uczestnicy wybierą Królową Kapeli na rok 1958. Wstęp na salę jest wolny dla każdego.

JOIN and serve

Do Urzędników Gmin i Bratnich Org. w Sprawie Manifestacji 3go Maja

Uprasza się PP. Prezesów i Sekretarzy Gmin—Okręgów 12go i 13go ZNP, oraz PP. Prezesów i Sekretarzy wszystkich BRATNICH ORGANIZACYJ POLONIJNYCH — o łaskawe przybycie na posiedzenie w sprawie Obchodu Konstytucji 3go Maja, które odbędzie się w piątek, dnia 21go marca, b. r., w Bibliotece ZNP, 1520 W. Division St., punktualnie o godzinie 8:00 wieczorem

Obchód Konstytucji Trzeciego Maja w bieżącym roku odbędzie się w niedzielę, dnia 4go maja — w parku Humboldta, przy pomniku generała Tadeusza Kościuszki, a poprzedzony będzie wymarszem.

Franciszka Dymek, Wiceprezeska ZNP, Przewodnicząca Wydziału Oświaty ZNP.

Walenty Kożuch, Komisarz Okręgu 13go ZNP, Przewodniczący.

Franciszek Jendrya s z e k, Komisarz Okręgu 12go ZNP, Sekretarz.

Polskie Stacje Drogi Krzyżowej w Jerozolimie

Prawdopodobnie wielu, zamieszkującym Stany Zjednoczone Polakom nie znany jest fakt, że w dalekiej Palestynie są przedmioty chrześcijańskiego kultu religijnego, które licznej rzeszy turystów, pobożnym pielgrzymom i miejscowej ludności mówią o Polsce i Jej Wolności.

Stacje Krzyżowe

Wzdłuż starych murów Jerozolimy przewija się wąska, kręta uliczka. Na niej znajdują się Stacje Drogi Krzyżowej, bo uliczka ta to droga, którą przed wiekami szedł na Golgot obciążony Krzyżem — Zbawiciel.

Dwie stacje (trzecia i czwarta) to klejnoty architektury arabskiej z końca XV-go stulecia. Zniszczone i rozpadające się zabytkowe kaplice zostały w czasie Drugiej Wojny Światowej o d d a n e pod opiekę Polaków. Z groszaków, które złożyli żołnierze Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, z ofiar, które składali żołnierze Drugiego Korpusu, ze składek, które wysupływali często odmrożonymi palcami ocaleni więźniowie Sybirskich łagrów odżywało piękno Stacji 4, która spoczywa na ośmiu stylowych kolumnach. Ozdobą tej kaplicy są Statua i ołtarz wykonane w białym marmurze według projektu rzeźbiarza T. Zielińskiego.

Odbudowa

Obecnie ksiądz kanonik Stefan Pietruszka przystąpił do prac nad odbudową stacji Trzeciej. Funduszów na to nie ma żadnych. Narzucony Polsce po wojnie rząd komunistyczny nie troszczy się o podkreślenie przynależności Polski do kultury zachodniej i wiary chrześcijańskiej. Nad obu kaplicami na zewnętrznej ścianie umieszczony jest herb Wolnej Polski — Orzeł w Koronie — ten mówi pielgrzymom i tyrustom, i tubylcom i reprezentantom rządów wolnych Narodów że i Polska będzie wolna, że o tę wolność walczyli przechodzący tędy żołnierze, że o tę wolność modlą się teraz przychodząc tu pielgrzymi, że o tę wolność walczą teraz milczeniem i czekaniem — Polacy w Kraju, krzykiem i przypominaniem światu krzywdy narodu — Polacy Wolni w całym wolnym świecie. Do tych tylko Polaków może się zwrócić z prośbą o pomoc materialną Ksiądz Kanonik Stefan Pietruszka, prezes Komitetu Budowy Stacji.

Polacy zamieszkali w Chicago również przyczynili się już do odbudowy Stacji. Ostatnio ks. kanonik Pietruszka — dziękując ofiarodawcom powiadomił, że prace nad odbudową Czwartej stacji zostały ukończone. Pozostaje Stacja Trzecia ,Zaznacza on, iż każda najmniejsza ofiara zostanie pokwitowana i nazwisko ofiarodawcy wypisane do księgi pamiątkowej, a jeśli przy ofierze zostanie zamówiona Msza święta — będzie ona odprawiona w Bazylice G r o b u Pańskiego i na intencję, którą poda ofiarodawca.

Proszą o Ofiary

Zbierania ofiar w Chicago podjął się były żołnierz Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich i przyaciel ks. Kan. Pietruszki — Kazimierz Marjanowski. Łaskawi ofiarodawcy proszeni są o nadsyłanie ofiar na poniższy adres: Kazimierz Marjanowski, 1510 N. Kedzie ave. Chicago 51, Ill. Pisać można po polsku lub angielsku. Po dodatkowe informacje proszę dzwonić wieczorem AL 2-4966.

Piątek, 14 Marca

Tow. Nowa Era, Gr. 1462 ZNP, odbędzie posiedzenie w piątek, dn. 14-go marca, o godz. 8-mej wieczorem w sali Macierzy, 1645 Milwaukee ave. Obecność członków konieczna, gdyż są ważne sprawy do załatwienia.—A. Maryanowski, prezes; P. Kopczewski, sekr. prot.

CO KUPIĆ MAMUSI, CZY ŻONIE W PREZENCIE?

KSIĄŻKĘ KUCHARSKĄ!

Współczesna

KUCHNIA DOMOWA

ALINY GNIEWKOWSKIEJ

KUPCIE tę książkę w trwałej, ślicznej oprawie, zawierającą setki przepisów kulinarnych na zupy, mięsa, jarzyny, desery itd. Ponad 300 stron wyraźnego druku, ładny papier, estetyczny kolor. Ta książka niezbędna w każdym domu, kosztuje

$3.50

ZAMAWIAĆ TĘ KSIĄŻKĘ MOŻNA JUŻ TERAZ:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave., Chicago, Illinois

(C. O. D. — NIE WYSYŁAMY)

(ADVERTISEMENT)

Drillboat For Sale

Sealed bids will be received in the office of Chief Procurement Division, Panama Canal Co., 21 West St., New York 6, N. Y., until 10:30 A. M. EST June 27, 1958 and will at that time be publicly opened for the purchase of one drillboat, U. S. VULCAN offered for sale by Panama Canal Company. This ship was designed for underwater drilling and mining operations. Length 151 feet, beam 52 feet ,depth 13 feet, displacement 1.430 long tons. Has four IR model 8XVO diesel engine air compressors, three drill towers, pneumatically operated, 94 feet high, 70,000 pounds each. Can drill 5 inch holes to depth 75 feet below water line. Superstructure is sound, finish is fair. Last drydocked June, 1949 it is considered seaworthy. Additional information, bid forms, will be available at:

DEPARTMENT P

PANAMA CANAL COMPANY

21 WEST ST. NEW YORK 6, N. Y.

(Telephone BOWLING GREEN 9-5380, EXT. 130)

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois under the act of March 3, 1879

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc. 1201 Milwaukee Avenue CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.
Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę
Rocznie (1 yr.) $16.00	Rocznie (1 yr.) $15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartał (3 mos.) 6.00	Kwartał (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mc.) 2.75
Tylko Sobotnie Wydanie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) $6.50	Rocznie (1 yr.) $6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartał (3 mos.) 2.50	Kwartał (3 mos.) 2.50
DO INNYCH KRAJÓW	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznie (year) $22.00	Rocznie (year) $8.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartał (3 mos.) 8.00	Kwartał (3 mos.) 3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Targi o Wodę z Michigan

W Kongresie Stanów Zjednoczonych toczą się nowe targi o wodę z jeziora Michigan. Odnośny bill, mający aprobatę Izby Reprezentantów, znajduje się w Senacie, gdzie niebawem rozpoczną się w tej sprawie przesłuchy.

Obaj senatorzy z Illinois, sen. Dirksen, republikanin, i sen. Douglas, demokrata, zabiegają o najszybsze przeprowadzenie wniosku o zwiększeniu ilości wody do użytku Dystryktu Sanitarnego miasta Chicago.

Większego upustu wody, jak wiadomo, domaga się p. Antoni Olis, prezes Dystryktu Sanitarnego. Sprawa to niełatwa z uwagi na obowiązujący Stany Zjednoczone układ z Kanadą, której—jak całej żegludze—zależy na utrzymaniu możliwie najwyższego poziomu wody. Nawet o kilka cali wyższa woda ma znaczenie dla kursujących po Wielkich Jeziorach frachtowców. Po prostu każdy cal jest brany w rachubę w obliczaniu spławności i o każdy cal toczyły się zawsze targi i wciąż się toczą. Kanadyjczycy znaleźli też pełne poparcie sześciu naszych stanów — Wisconsin, Minnesota, Michigan, Ohio, Pennsylvania i New York, widzących jedynie własne korzyści i nie chcących uwzględnić potrzeb Chicago.

Przedmiotem targów jest tysiąc stóp sześciennych wody na sekundę. Obecnie chicagoski Dystrykt Sanitarny może czerpać, od układu w roku 1930ym, 1,500 stóp sześciennych na sekundę. Potrzebuje zaś dwa tysiące, pięćset stóp sześciennych.

Miasto Chicago wygrało już tę sprawę w Kongresie dwukrotnie. Odnośne bille spotkały się jednak z wetem Prezydenta, podyktowanym w obu wypadkach koniecznością przestrzegania przez rząd układu z Kanadą.

W takich warunkach osiągnięcie celu przez Chicago zależy od zgody Kongresu i od zgody Kanady. To znaczy powodzenie zależy od skuteczności zabiegów naszych kongresmanów i senatorów, jak i od zabiegów oraz nacisku Departamentu Stanu na Kanadę.

Ciekawa Książka

Bez wątpienia nie wszystkie nowe książki o podłożu politycznym są tylko wspomnieniami minionej wojny. Są oparte też na dramatach rozgrywających się także później w okresie "zimnej wojny."

Jak wiadomo, Noel Field, były urzędnik Departamentu Stanu, oskarżony o współpracę z wywiadem sowieckim w 1948 roku —jak wszyscy pewnie pamiętają—"zaginął" w Europie wschodniej. Jego brat, Herman, architekt amerykański—ruszył w poszukiwanie i wylądował w więzieniu w Warszawie, gdzie przesiedział pięć lat. Gdy nastąpił odwrót od stalinizmu, obu braci wypuszczono przy czym Noel wolał nie wracać na Zachód i wybrał wolność na Węgrzech pod opiekuńczymi skrzydłami Kadara. Herman zaś powrócił do Stanów zainkasowawszy uprzednio w Warszawie 50,000 dolarów odszkodowania za "bezprawne pozbawienie wolności."

Historia stara, ale wciąż niewyjaśnione tajemnice i echa jej długo jeszcze będą brzmiały.

Jednym z nich jest wydana w ostatnich dniach w Ameryce książka pod tytułem "Gniewne żniwa" ("Angry Harvest"). Otóż Herman Field dzielił celę więzienną z niejakim Stanisławem Mierzańskim. Field nie mówił ani słowa po polsku Mierzański—po angielsku. Ale znaleziono wspólny język—niemiecki. W wyniku udanego strajku głodowego zdobyli też ołówki i papier. Narratorem był Mierzański—jego opowiadania spisywał po angielsku Field.

Ich powieść przyjęta została przez krytyków amerykańskich z wielkim uznaniem.

38,500 osób straciło życie w wypadkach drogowych w USA w ubiegłym roku.

Reżimowi "Demokraci"

Partia komunistyczna w Polsce pod maską Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) posiada kontrolowane przez komunistów dwie przybudówki—Zjednoczone Stronnictwo Ludowe (ZSL) i Stronnictwo Demokratyczne (SD), występujące podczas wyborów w jeszcze innej, wspólnej masce—"Frontu Narodowego"—dla tumanienia społeczeństwa i oszukiwania opinii zagranicznej na Zachodzie.

Stan liczebny członkostwa tego całego komunistycznego "frontu" należy do strzeżonych tajemnic. Można jedynie dowiedzieć się coś niecoś o tym przypadkiem, jak i o jakości klasowej. Na przykład, ogół społeczeństwa polskiego dowiedział się ostatnio nieco ciekawych szczegółów o "demokratach reżimowych" z opublikowanego przez "Tygodnik Demokratyczny" referatu sekretarza generalnego Leona Chajna, wygłoszonego na zjeździe SD. Z referatu wynika, iż około 70 procent członków SD to inteligenci. Robotników i chłopów znajduje się jeden procent, a reszta—to rzemieślnicy i pracownicy handlowi. Partia ta jest w systemie komunistycznym bez przyszłości jeśli zważy się, że młodzież stanowi zaledwie jeden procent jej członków. Nikły jest również udział kobiet w pracach tego Stronnictwa—13 procent.

Trudności "ideologiczne" na jakie natrafia w swych pracach Stronnictwo Demokratyczne polegają na tym, że "nie zostały jeszcze do końca przezwyciężone opory w sprawie uznania kierowniczej roli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej." Przezwyciężenie tych oporów jest tym trudniejsze, że "w niektórych ogniwach i wśród niektórych członków PZPR," zbyt "prymitywnie rozumiejących rolę partii robotniczej (PZPR)" występują tendencje do "zadekretowania tego kierownicwa" i na skutek tego często "sięga się nie do metod przekonywania, lecz do metod pokonywania."

Chajn wyjaśnił członkom zaniepokojonym "kampanią weryfikacyjną prowadzoną w partii komunistycznej, że "czystki" w szeregach SD nie będzie i że pogłoski na ten temat są fałszywe. Jego zdaniem nie ma podstaw do przeprowadzenia nowej 'weryfikacji" w SD. Uzasadnił to słowami "Do PZPR, jako partii rządzącej, wśliznęło się wielu karierowiczów. Kiedy my przestaliśmy być współrządzącą partią, większość karierowiczów od nas odeszła. Podstawą do przeprowadzenia weryfikacji PZPR jest istnienie dwóch skrzydeł w partii. Nie ma u nas dwóch skrzydeł i nie musimy pod tym kątem również przeprowadzać jakiekolwiek czystki. . . . "

Jak wynika z referatu Chajna Stronnictwo Demokratyczne posiada w Polsce 1,249 kół. Liczba członków nie została podana do wiadomości. Można tylko pośrednio wnioskować, że jest ich grubo poniżej 100 tysięcy, jeśli "Kurier Polski," jedyny dziennik, który jest oficjalnym po Październiku organem SD, ma nakład 90 tysięcy, a "Tygodnik Demokratyczny" rozchodzi się zaledwie w 15 tysiącach egzemplarzy.

Do czerwonego "frontu" w Polsce, licząc PZPR z dwiema przybudówkami, ma należeć około czterech procent ludności—około 1,200,000 na przeszło 28 milionów mieszkańców, sądząc po ujawnionych przypadkowo liczbach.

Komuniści swym stanem liczebnym nie chełpią się, nie reklamują, bo to zbyt dobitnie naświetla istotę ich zakłamanej demokracji ludowej" i "frontu narodowego."

Pisma i Książki Na Wsi

Dobrze się stało — pisze Edward Appel w warszawskim "Zielonym Sztandarze" — że rozpoczęła się dyskusja na temat czytelnictwa książek na wsi. Sprawa ta "ostatnio wygląda niepokojąco. Mówię to na podstawie obserwacji w woj. bydgoskim, gdzie mniej egzemplarzy pism i książek rolniczych dociera do rąk chłopa."

Jeśli jeszcze w ubiegłym roku — stwierdza Appel — prenumerata pism rolniczych stała na poziomie zadowalającym, to "dziś jest aż dziesięć razy niższa." Przed rokiem miesięczne obroty książkami w sklepach Gminnych Spółdzielni wynosiły od 1,000 do 1,500 złotych, a obecnie te same sklepy sprzedają w ciągu kwartału przeciętnie za 100 złotych książek. "Stąd książki stały się dla sklepowych GS niepotrzebnym balastem, 'cegłą' —towarem 'niechodliwym'."

Nie bez znaczenia — pisze Appel — jest tutaj fakt, że pisma i książki dość poważnie zdrożały. Ale nie jest to jedyny powód... Jednym z niewątpliwie ważnych powodów jest zlikwidowanie wszelkich prowizji, premii tp., wypłacanych dotychczas sklepowym i listonoszom za dobre wyniki w rozprowadzaniu książek i pism."

To i Owo

Wódka japońska sake, pędzona z ryżu będzie sprzedawana w tubkach, jak pasta do zębów. Pasta rozpuszczana w wodzie daje wódkę. Japońscy chemicy pracują nad chemicznym preparowaniem piwa i whisky, które mają mieć taki sam smak jak oryginalne napoje wyrabiane ze słodu, chmielu i owsa.

WIÓRA SPOD PIÓRA

STROFA PARADOKSALNA

PROSIAK — to nie jest bynajmniej takie stworzenie, które o coś PROSI... Cynik

DOBRA MYŚL

Wiktor A. Wojciechowski, z Trenton, New Jersey, pisze:

Na wniosek kongr. Williama S. Tucka, demokraty ze stanu Virginia, gen. Ulysses S. Grant III, wnuk słynnego generała armii północnej, zamianowany został przewodniczącym komitetu, który zajmie się urządzeniem 100-ej rocznicy wojny domowej.

Komitet będzie pracował w celu przygotowania tej uroczystości jubileuszowej.

Kongres uchwalił $100,000 na koszta przygotowań do uroczystości. Komitet składa się z 25 osób.

My — znaczy Polonia — też powinniśmy mieć komitet, któryby wyakzał nasz wkład do tej wojny domowej, stoczonej 100 prawie lat temu o całość Unii i demokracji Stanów Zjednoczonych.

Hurra!!!

* * *

SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU

Było to tak:
Mały nasz Jasienko
Przestraszył się srodze.
Porozlewał bowiem,
Mleczko na podłodze.
Boi się mamusi.
Ukarze go pewnie!
Stanął więc bezradnie,
Ruszyć się już nie śmie.
Płynie sobie mleczko,
Płynie jak na drodze,
Aż tu kotek nagle
Usiadł na podłodze.
Wypił smaczne mleczko
Spojrzał na Jasienka
Jakgdyby chciał mówić
—Było za maleńko!
A gdy weszła mama,
Śmiał się nasz Jasienko,
Bo już na podłodze
Było czyściutenko.

Taaak! Niektórzy mają szczęście!

* * *

JAŚ DAJE LEKCJĘ MAMIE

— Patrz, Jasiu, jaką kupiliśmy ci malutką siostrzyczkę. Dziś dopiero urodziła się, akurat na twoje imieniny — mówi mama.

— To na takie coś mamusia miała pieniądze — woła oburzony Jaś. — A jak prosiłem o strzelbę i łuk, mama mówiła, że ciężkie czasy i nie ma pieniędzy.

* * *

OPINIA POETY O SERCU KOBIETY

Serce kobiety jest częścią niebios i tak jak firmament, zmienia się ono co dnia i co nocy.

Lord Byron

* * *

FRAGMENT ŻYCIORYSU

W piśmie "Życie Warszawy" pojawił się ostatnio wiersz współczesnego poety polskiego, zasługujący na specjalną uwagę. Brzmi to tak:

Urodziłem się w guberni mińskiej.
Mój ojciec był poetą, nazywał się Miciński.

Tatek mój kochał gwiazdy —
a matka, mój Boże, jak matka
Kochała mnie najgoręcej i bała
się słońc w duszy tatka,
bo ojciec mój lubił się żarzyć —
— lubił rozpalać się w zorzach,
a matka jak to matka — płakała
przez tatka wśród zboża.
Było tam jedno miejsce dla łez
stworzone i pieśni,
właśnie w tym cichym zakątku
mój ojciec ją stłukł najboleśniej.
Rzecz prosta, iż bił ją nie pięścią,
lecz strasznym twórczym
taranem.
Krzyż niosła moja matka. Pan
Jezus zamieszkał w Jej ranach.
Biegałem po sadzie wiśniowym
— ogród był miodny i wonny
I rozmawiałem z ptakami,
z pszczołami, a czasem
z Madonną,
bo kiedy drżały mi wargi —
tęczyły się w oczach łezki,
Maryja Panna zabawki dawała mi
w barwie niebieskiej.
Dała mi pajacyka i liter mądrych
jeszcze,
Abym gdy będę już duży w Jej
sercu się rozniebieszczył.
Abym gdy będę dorosły mógł sam
odkrywać balsamy,
na męki pegazą tatka i pokutnicze
łzy mamy.

Miciński

* * *

ZIARNO MĄDROŚCI

Błogosławieni ci, którzy potrafią łączyć grób — z nadzieją.

Anatol France

Co Życie Niesie

O Pomylonym Progresywizmie "Katolików" Piaseckiego.—I o Jego Wysługiwaniu Się Czerwonym Carom.—Jakoteż o Próbie Zbudowania "Modelu" Dla Zachodniego Świata.

Obsługa prasowa Krajowej Konferencji Katolickiej (NCWC) rozesłała w tych dniach obszerne sprawozdanie o "progresywnych katolikach" Piaseckiego spod znaku PAX.

Powiada na wstępie, w jakich okolicznościach ta grupa pomyleńców powstała i dlaczego Bolesław Piasecki z entuzjazmem godnym lepszej sprawy przystąpił do jej zorganizowania.

Historia ta jest znana polskim czytelnikom. Generał Iwan Serow nie miał zbytniej odwagi do rozpoczynania otwartej walki z Kościołem Katolickim w Polsce. Uknuł tedy plan rozbicia Kościoła od wewnątrz.

Oczywiście, do wykonania takiego planu potrzebny był mu Polak dość wykolejony, któryby za łyżkę moskiewskiej soczewicy sprzedał swe dziedzictwo duchowe.

Iwan nie szukał długo. Znalazł kogoś daleko lepszego, aniżeli zwykłego zaprzańca.

Bo z zaprzańcem, to nigdy niepewnie. Może być wierny przez jakiś czas, ale zawsze jest skłonny do zdrady "konjunturalnej."

Pod Groźbą Śmierci Za Wielką Zdradę

Iwanowi wszystkie kłopoty z wyszukaniem polskiego Ezawa rozwiązał Bolesław Piasecki.

Wisiała nad nim w tym czasie groźba egzekucji za współpracę z nazistami, a więc za zdradę państwa i za zdradę narodu.

Taki będzie wierniejszym "od bitego psa," bo jedno słówko od Iwana—a Piasecki może powędrować pod mur albo na szubienicę.

Taki osobnik napewno będzie wierny, bo nie może sobie pozwolić nawet na najmniejsze odchylenie wobec czerwonych satrapów.

Plan Powolnego Działania...

Serow więc, mając Piaseckiego w garści, uknuł plan i powiedział swojemu "współpracownikowi" jak ma działać. A miał działać zdradziecko, ale powoli, stosując stopniową "subwersję przez infiltrację" wśród społeczeństwa katolickiego.

Pod grozą stryczka szubienicznego, Piasecki zabrał się z zapałem stu parowych Piaseckich do roboty.

Zawsze i wszędzie znajdą się niezadowoleńcy, oportuniści, serwiliści. Znalazła się ich mała grupka i wśród społeczeństwa polskiego.

Ba! Nawet wśród księży katolickich pewien mikroskopijny odsetek poszedł za Piaseckim.

(Jeden taki progresywny księżulo starał się w czasopiśmie "Kierunki" udowodnić ...istnienie Boga! I tak się na ten temat rozmachał, że napewno żadnego komunisty nie przekonał).

Dziś i Jutro Ujawnia Plany

Od roku 1945, w którym Serow zwerbował Piaseckiego, przez następne dziesięć lat, bo aż do kwietnia, 1955 roku, "progresywni katolicy" ryli polską glebę religijną jak mogli, ale bez rezultatów.

Żeby snać uzasadnić przed społeczeństwem swe istnienie, "progresywiści," już śmiało podnoszący swój "Pax," wypisali w swoim organie "Dziś i Jutro," że ich 'misja" jest stworzenie "modelu" współpracy" pomiędzy katolikami a komunistami nietylko w Polsce, ale i na Zachodzie. Oni właśnie mieli "modelować" ko-egzystencję z czeredzią komunistyczną.

W trzy miesiące po opublikowaniu tego "manifestu," Stolica Apostolska potępiła "Dziś i Jutro." W jakiś czas później pismo to przestało wychodzić.

Pojawiło się ponownie na rynku drukarskim pod nową nazwą, jako "Kierunki" w maju, 1956, i od tego czasu wychodzi.

Wychodząc na arenę międzynarodową i majacząc o "teologicznych i praktycznych" wynikach współpracy progresywnych katolików z "obozem socjalistycznym" — (tak samo jak komuniści, owi progresywni katolicy wstydzą się miana komunistów i przy każdej sposobności kryją się za parawan socjalistyczny), "Pax" zaczął kontakty z zachodem, oczywiście na gruby koszt reżimu.

Pocałunek Śmierci w Paryżu...

Najgłówniejszym kontaktem z zachodnimi katolikami byli "lewicowi" katolicy we Francji, zgrupowani przy tygodniku "La Quinzaine."

Dla Francuzów jednak był to... pocałunek śmierci od Paxa.

Bowiem wnet po zawarciu kontaktu z grupą Piaseckiego, "La Quinzaine" został potępiony przez Stolicę Apostolską. I w kilka miesięcy później przestał wychodzić.

Nie mając więc zbytniego szczęścia we Francji, Piasecki zaczął się rozglądać gdzie indziej. — Zamarzył mu się Rzym...

Najpierw więc wysłał w podróż zwąchującego sytuację emisariusza, Jana Dobraczyńskiego do Rzymu. Później (rok 1955) sam tam pojechał, ale nic nie wskórał, choć licho wie, czego się spodziewał dokazać w stolicy chrześcijaństwa.

Do Szwajcarii zaś posłał swego sekretarza Jana Kolendę dla zmyszkowania, czyby się coś nie dało Paxowi zdziałać pod hasłem współpracy chrześcijan z "obozem socjalistycznym."

Wszystkie te wyprawy zeszły na psy.

Ale Piasecki jest potrzebny komunistom. Nie tyle, żeby robił spustoszenie wśród katolickiej społeczności polskiej, ile dla zagranicznego pokazu.

Bujda o Jakimś Współistnieniu

Jak było za stalinowców, tak jest i za gomułkowszczyzny.

Pax cieszy się specjalnymi faworami komunistów.

Pax jest potrzebny.

Pax wykonuje wprawdzie słabą (w rozumowaniu czerwonych pomyleńców) robotę wywrotową w społeczeństwie, ale tenże Pax jest teraz bardzo potrzebny dla "racji stanu."

A nie jest to jakaś polska racja stanu. Tylko moskiewska.

Moskalom bardzo a bardzo w tej chwili chodzi o "współistnienie" z zachodem. Chcą tak pokojowo z nami "współistnieć," aż nabiorą dość siły, aby nas zmiażdżyć i w niewolę zakuć.

A takim właśnie symbolem społecznego "współistnienia" ludzi rzekomo wierzących z komunistami jest Pax.

Pokazują więc palcem na Paxa, na Paxa się powołują i oczy zachodnim społeczeństwom mydlą, powiadając, że "nie są przeciw religii," że owszem, nawet "dobrych katolików" popierają jak na przykład... Piaseckiego.

Gdy więc na świat zachodni idzie coraz "czulsza" propaganda czerwonych carów, że oni niczego innego nie pragną tylko współpracy z nami, to Piasecki i jego Pax się bardzo a bardzo komunistom przydadzą.

Wycisną Go Jak Cytrynę i Odrzucą

Oczywiście, zbir typu Piaseckiego nie ma innego wyjścia. Musi służyć i to służyć wiernie czerwonym panom.

I choć dziś się puszy i rozbija i udaje wielkiego "męża stanu" i za pan brat sobie z garsteczką księżulów reżimowych bywa, to chyba nie jest jeszcze na tyle głupi, aby się łudził nadzieją, że te jego złote, paxowskie czasy "na zawsze" pozostaną.

Przyjdzie taki czas, że komuniści odwrócą chorągiewkę i zaczną buczeć przeciw ...ko-egzystencji.

Wówczas Piasecki będzie im nie tylko niepotrzebny, ale nie wygodny.

I w takiej sytuacji odrzucą go, jak się odrzuca wyciśniętą na nic cytrynę...

I nie będzie go nikt żałował.

TIMELY TOPICS

The Plight Of Poland

The Communist System Has Failed Completely

The "bread and freedom" riots in Poznan on June 28, 1956, ushered Poland, after twelve years of Communist domination, upon a road of a freer and happier development, and has precipitated a chain-reaction of political forces of which the Hungarian revolt last year was only a prelude. Although the Poznan uprising was ruthlessly suppressed by the Soviet forces, the lesson was learned not only by the Poles but also by the free world outside that it is possible, and even necessary, to show fortitude and courage when faced by the Russian bullies, and that a defenceless nation could, if it wanted to, oppose Russia's military might and win the day.

The subsequent Warsaw anti-climax of October 19, 1956, merely reinforced the belief that the Soviet "Goliath" could be stood up to and challenged by a Polish "David," who could triumph in an unequal battle for human rights, if only for a short time. Moreover, the Soviet prefabricated myth that the satellite countries were completely integrated in the Soviet Empire was exploded. This assertion was, of course, a fallacy. The truth is that, far from having imposed its nefarious doctrine on a helpless and ill-treated people, the Soviet rulers have come to realise at last that their system, with the exception of a few henchmen and opportunists, has no hold on the country, while from the strategic and military point of view Soviet Russia cannot rely on any of the oppressed nations. It is clear that Polish, Hungarian or any other army of the Communist-dominated Eastern Europe of some 100 million inhabitants is completely unreliable, and as such is bound to be, in case of crisis, a burden rather than an asset. This makes the Soviet occupation of Eastern Germany very precarious, because all communication lines from Russia to that part of Europe run through Poland. The Poznan and Warsaw rebellions have also wrecked another Soviet assumption, namely, that it had succeeded at least in winning the Polish youths. Having found this to be also untrue, the Soviet press now brands the young Poles as "hooligans, bandits and brigands."

In religious matters the change is even more astounding. Far from being weakened by the incessant Godless propaganda, the Roman Catholic faith and its adherents are more closely united than ever. All the churches are full, almost daily, to overflowing, and the ardour of the faithful is as powerful as during the days of the early Christians. Years of persecution and martyrdom of the Roman Catholic clergy, with the Primate Cardinal Wyszynski at the head, have deepened the devotion of all Poles beyond description. The revival of the religious mass-worship has found recently an unforgettable expression in a great demonstration in the city of Czestochowa, the famous place of pilgrimages to the shrine of the Blessed Virgin. The shrine, to which the Polish Roman Catholics ascribe miraculous properties, was visited on August 26, 1956, by more than a million people from all parts of Poland, to commemorate the 300th anniversary of the proclamation by King Jan Casimir of the Mother of God as "Queen of the Polish Crown." It was thus that the highly religious Poles supplicated the protection of the Holy Virgin, as of yore, in their fight against the eastern barbarians and their atheist thought. This act of patriotic and religious submission proved once more that the Roman Catholic religion is the most powerful bulwark against the Godless and brutal Communist doctrine with its materialistic tenets and absence of all moral and spiritual values, while the illegal incarceration of Cardinal Wyszynski only strengthened the conviction in all Poles that their religion is the best and most potent weapon against Russian tanks and police terror.

In this political situation the Poznan and Warsaw events brought a material, though not very solid, change for the better. Gomulka, an old Communist who had been purged for his pro-Titoist views and imprisoned, became First Secretary of the Polish Communist party, a virtual dictator of Poland on the Soviet model. He replaced a hated Moscow henchman. Bierut, who lost his life in mysterious circumstances in Moscow on 12.3.56. His dramatic encounter with Mr. Krushchex October, 1956, in the "Belvedere," former residence of Marshal Pilsudski in Warsaw, paved the way for a relaxation of the Soviet iron rule in Poland. His plan is to give Poles as much liberty as is indispensable for avoiding a new popular uprising, while keeping the Communist system intact. Thus, almost overnight, the Soviet Marshal Konstantin Rokossowsky, who stood inactive with the Soviet army while Warsaw burned during the 63 days abortive uprising in 1944, was sent home. He was the Soviet military governor of Poland, and as such was treated as a symbol of the Soviet domination. Soviet officers and "advisers" in the Polish Forces were replaced by Polish officers. The dreaded UB (secret police) was disbanded or camouflaged into a less obnoxious body. Press censorship was considerably relaxed, and more freedom of speech assured. Nowadays the press can write fairly freely provided it does not attack Soviet Russia or the Government. The jamming of foreign radio transmissions has also been stopped, at least temporarily, and the entrance allowed of a few foreign newspapers and publications. Collectivisation of farms was largely abandoned, and a small dose of private initiative permitted, especially for small traders and handicraftsmen.

(To be continued)

A Page In American History

On March 11, 1888 — seventy years ago — the famous blizzard struck the Eastern seaboard of the United States. It raged until the 14th of March, with winds up to 50 miles an hour. New York and Philadelphia were the cities most affected. Streets and roadways were blocked, railroad tranis snowed up for days, telegraphic communications cut off, and many lives lost. A blizzard is a peculiarly severe and prolonged snowstorm, accompanied by fierce winds and blinding snow which suffocates and freezes men and animals. What made the Blizzard of 1888 so memorable, aside from its severity, was the fact that it occurred so unexpectedly — ten days before the official beginning of Spring.

On March 13, 1938 — twenty years ago — Clarence Seward Darrow, a famous American lawyer, died in Chicago, Illinois. He attained national prominence in 1911 by his defense of McNamara brothers, members of a union affiliated with the American Federation of Labor, who were accused of dynamiting the building of an anti-union newspaper in Los Angeles. Darrow sustained his reputation as a defense lawyer in a number of other cases involving labor, even though hi did not win all of them. Perhaps his most notable case — the so-called "Monkey Trial" — was that of John T. Scopes, the young Tennessee school teacher who was brought to trial for teaching Darwin's theory of evolution in violation of what was then the law of Tennessee. Despite an able defense Darrow lost this case, but he subjected Wiliam Jennings Bryan, on the prosecution staff, to a shattering examination. A champion of labor and the underdog, an opponent of the death penalty, and a militant free-thinker, Clarence Darrow was a colorful and controversial figure on the American scene.

It's not what you eat that causes ulcers; it's what's eatin' you.

—Henry Paetzel

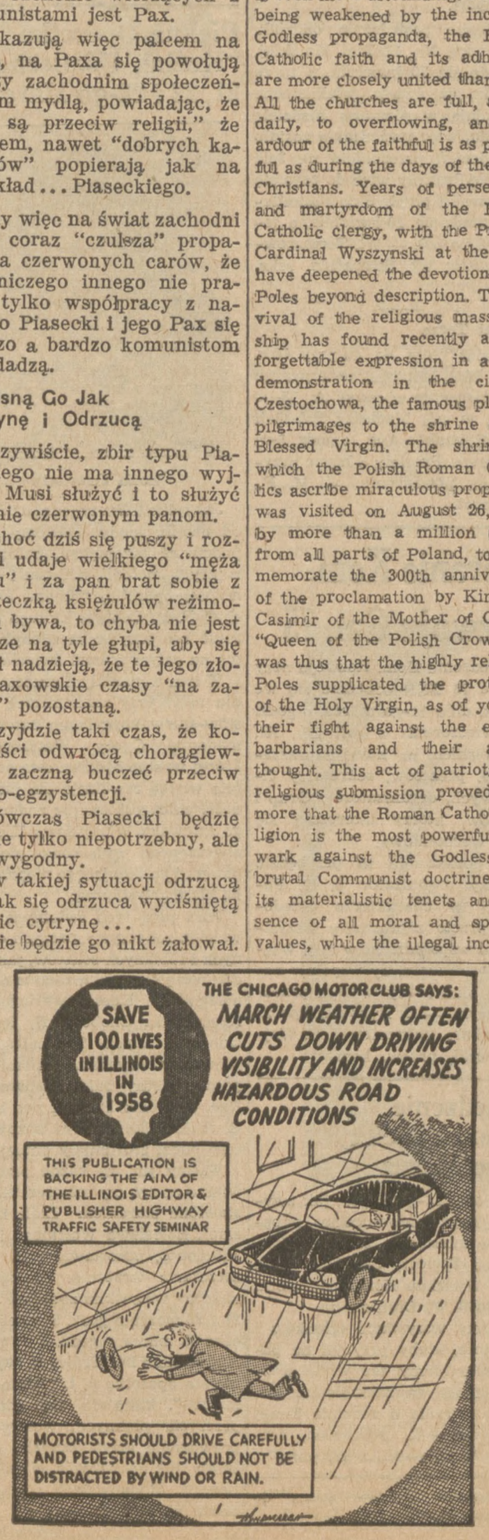

JOIN
AND SERVE

★ ★ Sports — P. N. A. Youth Section — Social ★ ★

Ashland Bindery Trims Council 41 PNA Pacesetting Drummond Liquors

Bob Zuber Shoots 602 For Rumpus Room

STANDINGS

	W.	L.
Drummond Liquors	49½	25½
Sure Seal Products	45	30
Mazewski Boosters	44	31
Halka Potato Chips	43	32
Li'l Wally's	38	37
Ashland Bindery	36	39
Rumpus Room	36	39
Big Guys	35	40
Erickson Boosters	31	44
Chicago Metal Spinning	31	44
Dog House Inn	28½	46½

Frank Klos and Bill Hull shot 504s last Tuesday night on the Saranecki Brothers' Cragin Bowl alleys to lead Ashland Book Bindery to a pair of Council 41 PNA Bowling loop victories over first place Drummond Liquors, whose attack highlighted a 521 by Flory Rolek.

Bob Zuber's 602 and L. Layman's 541 carried the Rumpus Room 2 wins over the William N. Erickson Boosters.

Sure Seal Products knocked off the Big Guys in 2 out of 3 games with the aid of a 527 by Leo Brudnicki and a 522 by Joe Brudnicki.

The Mazewski Boosters rallied to nip Li'l Wally's, 2 to 1. Casey Sydor tossed a 554 and Wally Macuda 539 for Mazewski and Wally Jakubowski 532 for Li'l Wally's.

Phil Turbak's 551 and Edwin Wegrzyn's 536 sparked Halka Potato Chips to a brace of decisions over O'Malley and McKay, whose drive was led by Gus Pepitone with 513.

Chicago Metal Spinning racked up 2 triumphs at the expense of Dog House Inn on Paul Saranecki's 549.

Scores:

ASHLAND BOOK BINDERY: — F. Klos 504, R. Szymny 514, J. Szczepanik 485, L. Foszcz 397, B. Hull 504.

DRUMMOND LIQUORS: — J. Zaucha 455, B. Kowalski 467, B. Zaucha 454, L. Johnson 508, F. Rolek 521.

ERICKSON BOOSTERS: — E. Latecki 402, C. Rozek 414, C. Grendzinski 486, E. Chippetta 467, B. Krieger 491.

RUMPUS ROOM: — W. Bertrim 476, L. Layman 541, R. Dalan 462, G. Jasionowski 532, B. Zuber 602.

SURE SEAL PRODUCTS: — L. Brudnicki 527, W. Cichon 427, E. Kocol 470, J. Halibart 499, J. Brudnicki 522.

BIG GUYS: — T. Boyd 392, B. Zeravich 467, F. Wiggins 418, J. Carley 446, R. Oldfield 429.

MAZEWSKI BOOSTERS: — W. Macuda 539, J. Butera 447, C. Sydor 554, A. Smentek 496, J. Cwynar 464.

LI'L WALLY'S: — B. Hogan 478, B. Bacon 412, W. Jakubowski 532, E. Kirchner 447, G. Rydosz 489.

O'MALLEY-McKAY:—W. Gums 378, R. Lanucha 444, R. Buckley 470, S. Schlenker 461, G. Pepitone 513.

HALKA POTATO CHIPS: — J. Rulka 508, R. Myszczak 431, G. Charles 452, P. Turbak 551, E. Wegrzyn 536.

DOG HOUSE INN: — D. Muscari 477, J. Kaplon 422, G. Onifer 453, P. ZZmich 431, W. Tarnowy 497.

CHICAGO METAL SPINNING: — P. Saranecki 549, R. Hull 406, G. Carsello 512, H. Fahnrich 487, F. Cox 429.

Basilio In Top Shape For Ray Robinson Bout

Syracuse, N.Y.—"Carmen Basilio is in better condition right now than he was in the same stage of his training for his first bout with Sugar Ray Robinson," remarked Co-Manager Johnny DeJohn, as he leaned against a wall in the Main Street Gym here and watched the World's Middleweight Champion workout. Basilio defends his crown against Robinson in a 15 round return match the night of March 25 in the Chicago Stadium.

"Basilio has far more punching power than he showed in the first fight," added DeJohn as newspapermen crowded around, anxious for good copy. "Watch him against Archie Whitfield. Archie has boxed more than a hundred rounds with Carmen, knows his stlye. Still Archie can't get away from Carmen's heavier blows."

The Champ climbed through the ropes for his daily three round boxing drill with Whitfield. Archie has been bearing up well the past three days as the lone spar-mate with Lee Owens sidelined with a cut eye. However he complained to Co-Pilot Jeo Netro of lame ribs and sore schoulder. Two additional shock troops have been engaged. They are Red Sheppard and Willie Johnson, both of whom are slated to lace on the mitts with the Champion tomorrow.

One would think while watching the Champ work he has only one idea in mind. That is to batter his challenger to a pulp, if he can. Robinson's published remarks he had "Carmen on the way out five times but lost him," and the statement "I could have boxed five rounds more than the 15 following our first fight," still rankle the former Marine.

Basilio, DeJohn and Netro all claim Robinson was literally carried to his car by friends after the fight. They say they saw Ray with his arms dangled ower the shoulders of two of his followers who had to aid him to his automobile. He could not walk on his own.

This time the Champ wants to stop Robinson if he can. He is not bothered by Robinson's Chicago record of winning 11 in the Windy City, 5 by konckouts, losing only one, that to Tiger Jones when he started his latest comeback.

"He might have stopped a lot of guys a few years ago," Basilio told writers after his drill. "But this is now and he had better be ready because I'm out to take him apart in this one. They say Robinson is going to try to take me early. I hope he tries. It won't be me that goes."

Richard A. Barry New Loyola U. Publicity Chief

Richard A. Barry has been named director of public relations for Loyola University, W. Daniel Conroyd, assistant to the president, announced this week.

Barry will be responsible for all of the university's academic publicity, radio and television schedules, institutional advertising, and the Loyola Speaker' Bureau. He will also edit and produce the school's academic brochures.

A native of Chicago, Barry is a graduate of Loyola's College of Arts and Sciences. He returns to the school from the public relations department of the Northern Indiana Public Service Company of Hammond, Indiana, where he edited the NIPSCO PICTURE, a monthly magazine published by the utility for its employees and customers.

M-W Ad Copywriter

Prior to this NIPSCO job, he was an advertising copywriter for Montgomery Ward & Co. of Chicago.

Barry replaces Daniel G. Cahill, who recently resigned from the university to head the public relations and development department of Mundelein College, Chicago.

Barry and his wife, the former Mary Jo Collins, reside at 1831 Davis Avenue, Whiting, Indiana. They plan to move to Chicago in the near future.

Veteran Boxers Assn. Corned Beef-Cabbage Dinner March 16th

The Veteran Boxers Association of Illinois, whose president is Tommy Kluth, will present its 3rd annual Corned Beef and Cabbage Dinner on Sunday, March 16, at the Veteran Boxers' own clubrooms, at 2943 N. Milwaukee Ave., at Central Park Ave., Entry at 5 PM.

Donation is only one dollar and fifty cents, which will entitle you to as much corned beef and cabbage as you may wish to eat.

An invitation is extended to our readers to join the boxers and wrestlers, who comprise the membership of the Veteran Boxing Association, at their Corned Beef and Cabbage Dinner on March 16.

Kowalski's 244-611 Net Bowl Vets Pair In Czerwinski Play

STANDINGS

	W.	L.
Bowl Vets	60	12
Chester's Tavern	50	22
Lewis Alleys	46½	25½
Silver Hat	30½	41½
Breyer No. 2	29	43
Sophie's Ramp Inn	28	44
Breyer No. 1	25	47
Thads Inn	19	54

The Bowl Vets stretched their Joe Czerwinski Hall Keg loop lead to 10 games over Chester's Tavern by winning 2 games from Breyer Co. No. 2 while Chester's squad was losing twice to Breyer Co. No. 1 last Tuesday night at Lewis Alleys.

Ed Kowaleski powered a 244 third game and 611 series and J. Micek chipped in with a 577 for the Bowl Vets, Nick Los 530 for Breyer No. 2, F. Raith 496 for Breyer No. 1 and J. Zielinski 513 for Chester's.

Sophie's Ramp Inn blanked Silver Hat Lounge with the help of a 494 by W. Wiancek, L. Stobierski's 576 and P. LaMorte's 570 netted Lewis Alleys a pair of triumphs over Thad's Inn.

BREYER NO. 2: — J. Mersen 363, J. Vansach 514, B. Goss 370, J. Beran 465, H. Los 530.

BOWL VETS: — E. Kowalewski 611, J. Micek 577, G. Moritz 439, S. Micek 492, T. Micek 525.

BREYER NO. 1: — H. Spee 386, J. Allen 431, N. Hauser 461, R. Bowers 434, F. Raith 496.

CHESTER'S TAVERN: — E. Chromy 445, R. Zych 424, L. Zych 458, L. Chromy 441, J. Zielinski 513.

SILVER HAT: — E. Myrda 431, B. Foland 396, R. Czajkowski 413, A. Broneage 457.

SOPHIE'S RAMP INN: — E. Szczech 328, A. Janik 478, R. Barrera 472, W. Wiancek 494, N. Zych 453.

LEWIS ALLEYS: — R. Gawlik 486, H. Gawlik 559, P. LaMorte 570, D. Brewer 465, L. Stobierski 576.

THAD'S INN: — S. Godek 396, W. Stryjewski 403, D. Sitko 337, J. Klocek 474, E. Oakleaf 476.

Ticklers *By George*

"Charley, wake up! The TV poll wants to know what program you're watching!"

Wiercioch, Westlawn Keglers Pull Away In St. Turibius HNS League

STANDINGS

	W.	L.
Wiercioch Builders	46	29
Westlawn Realty	46	29
The Shopping Nook	44	31
Kendall Kleaners	42½	32½
Doubl J. McK Garages	42	33
Karlov Food	42	33
Siler-Guzdziol F.H.	41	34
Joanna Western Mils	40	35
Terry's Auto Service	39½	35½
Little Village	38	37
Harris Steel Co.	37½	37½
Caffarello Motel	37½	37½
Bob's Unique S.S.	37	38
Lewicki's Pharmacy	36	39
Polly's Lounge	35½	39½
DeMarco Roofing	35	40
Modell Funeral Home	31½	43½
Pastor's Five	29	46
Dr. T. M. Klabacha	28	47
Right Realty	22	53

The Wiercioch Brothers Builders won 2 games from Dr. T. M. Klabach and Westlawn Realty shaded the Kendall Kleaners twice to remain tied for top honors in the St. Turibius Holy Name Society Bowling loop play — and to increase their margin to 2 games over the Shoping Nook, which was losing a pair to Right Realty, last Tuesday night at Miami Bowl.

Henry Persak rolled 557 for Wiercioch, Casey Lesniak 532 for Westlawn, John Babick 528 for Kendall, John Pawlarczyk 570 for Right and Len Pasciak 525 for the Shopping Nook.

Terry's Auto Service nipped Modell Funeral Home, 2 to 1, and Polly's Lounge copped the odd game from Little Village.

Dick Vejvoda notched a 551 for Terry's, Bill Gannon 542 for Polly's and Al Pokorny 524 for Little Vilage.

Tony Pino tossed a 566 to net Doubl J. McK Garages one over Caffarello Motel, whose drive showed a 523 by Michael Banchak.

Siler and Guzdziol Funeral Home subdued Harris Steel Co. in 2 tilts and DeMarco Roofing topped Lewiski Drugs in 2 out of 3.

Ed Andrassi scored a 558 for Siler and Guzdziol, Al Ciombor 547 for Harris Steel, John Minarcik 581 for DeMarco and Jake Maciag Sr. 547 for Lewicki.

Karlov Food rallied to edge Pastor's Five, 2 to 1, and Joanna Western Mill copped a pair from Bob's Unique Service Station.

Frank Szaflarski posted a 505 for Pastor's, Tom McKittrick 540 for Karlov, Mike Wasowicz 582 and Gene Wasowicz 544 for Joanna Western, and Joe Stozek 554 for Bob's.

PASTOR'S FIVE: — F. Czworniak 403, F. Szaflarski 505, R. Kellar 446, J. Kozera 496, W. Fritsch 497.

KARLOV FOOD: — B. Kwiatkowski 435, H. Hicks 503, E. Micalak 479, T. McKittrick 540, F. Kurek 486.

JOANNA WESTERN MILLS: — J. Lampasona 426, E. Ertman 470, T. Fabiano 494, M. Wasowicz 582, E. Wasowicz 544.

BOB'S UNIQUE S.S.: — C. Dybala 515, A. Hanacek 384, F. Falbo 399, J. Bielawski 454, J. Stozek 554.

DR. KLABACHA: — A. Bodgan 343, J. Paukner 479, H. Olszewski 473, S. Owczarek 457, M. Ostrowski 444.

WIERCIOCH BROS.: — T. Kash 440, J. Wojciechowski 457, F. Wiercioch 429, R. Wiercioch 478, H. Persak 557.

SILER-GUZDZIOL: — M. Malak 372, S. Malak 469, B. Guzdziol 487, N. Budzynski 492, E. Andrassi 558.

HARRIS STEEL: — J. Topel 462, E. Jarmus 403, E. Fedor 496, E. Jendrach 411, A. Ciombor 547.

DE MARCO ROOFING: — N. Parker 430, E. Stanek 421, A. Zilvitis 468, F. Janikowski 494, J. Minarcik 581.

LEWICKI DRUGS: — J. Maciag 449, D. Campbell 385, H. Campbell 439, J. Maciag Jr. 493, J. Maciag Sr. 547.

TERRY'S AUTO SERVICE: — W. Pila 499, F. Gilarski 409, R. Chicoine 454, G. Considine 499, D. Vejvoda 551.

MODELL FUNERAL HOME: — D. Lech 410, B. Klaczynski 488, E. Stachniak 483, M. Jasinski 474, L. Witt 412.

POLLY'S LOUNGE: — N. Lipinski 436, J. Dainko 389, C. Kuzlik 431, B. Gannon 520, Bill Gannon 542.

LITTLE VILLAGE: — B. Brown 517, H. Rodak 466, F. Zeman 503, J. Zeman 517, A. Pokorny 524.

CAFFARELLO MOTEL: — T. Tomczak 418, J. Pulaski 481, M. Banchak 523, M. Hojnacki 518, S. Wojtak 478.

DOUBL J McK: — G. Lesage 449, J. Huff 437, A. Pino 566, R. Foley 536, N. Michalak 488.

THE SHOPPING NOOK: — W. Zegadlo 482, T. Turczynski 521, E. Nowak 443, G. Orcutt 495, L. Pasciak 525.

RIGHT REALTY: — B. Michalek 340, J. Pawlarczyk 570, R. Michalek 461, J. Cihal 448, L. Michalek 502.

KENDALL KLEANERS: — E. Rachel 491, J. Jablonski 415, J. Babick 528, B. Raskey 483, E. Szaflarski 502.

WESTLAWN REALTY: — J. Hajost 425, W. Hoople 505, F. Pipal 476, J. Pastorek 458, C. Lesniak 532.

Kolski, Stan-Wal Tap Score D. 13 PNA Shutouts

STANDINGS

	W.	L.
Kolski Boosters	22½	10½
Stan-Wal Tap	21	12
Stan-Wal Cardinals	18½	14½
2-nd Federal C-91	18	15
Quaker Cleaners	11	22
Stan-Wal Spares	8	25

The Kolski Boosters continue to set the pace in the second half play of the District 13 PNA Keg loop race following their 3 to 0 conquest of the Quaker Cleaners last Monday night at Stack and Ryan Alleys.

Tommy Hoffman rolled 546, Tony Podraza 536 and Hank Kozlowski 531 for Kolski. W. Dorb's 495 topped the losers.

Second place Stan-Wal Tap blanked the Stan-Wal Spares on Joe Martin's 526, Hank Skaluba's 511 and Ed Olczak's 508. Stan Lubinski tallied 475 for the Spares.

The Second Federal Savings-Council 91 SAC ombbo moved to within one-half game of the third place Stan-Wal Cardinals by trimming the latter, 2 to 1, behind a 532 by Bill Reding, and 520s by Bruno Nawiesniak and Hank Galazkiewicz. Ed Ziemba threw a 534, George Kowalski 511 and Hank Ziemba 505 for the Cardinals.

QUAKER CLEANERS: — J. Siers 452, A. Wojda 445, W. Dorb 495, A. Krautter 436.

KOLSKI: — C. Ryszkowski 484, L. Gronski 472, T. Podraza 536, H. Kozlowski 531, T. Hoffman 546.

SPARES: — S. Cabaj 381, F. Dluzak 439, S. Lubinski 475, B. Madura 441, C. Onopa 396.

STAN-WAL TAP: — J. Martin 526, W. Cabaj 499, H. Skaluba 511, E. Olczak 508.

2ND FEDERAL: — B. Nawiesniak 520, B. Reading 532, A. Gerlich 478, T. Skaluba 478, H. Galazkiewicz 520.

STAN-WAL CARDINALS: — G. Kowalski 511, B. Zych 408, R. Stoinski 373, H. Ziemba 505, E. iZemba 534.

Senators PNA Roll Over Father Perez, 83-57, In Rostenkowski Y. C. AAU Basketball Title Tilt

Blistering Second Half Offensive Brings Impressive Triumph For Dan Rostenkowski Combo; Roberts Ring 26, Olsen 18 And Kurka 15; Moody's 21, And Sisko's And Coyle's 13 Pace K. C. Five; 25 Jamaco Free Throws Tip Second Federal Savings By 75-65; Beckham, Meier And Mathis Lead Jamaco; Ziolkowski, Shipbaugh, Kriss And Ted Hoffman Excel For Federals

By JOSEPH R. KOWAL
(Sports Editor)

Shackled effectively by the hard-pressing and slick sniping Father Perez (K. of C. champion) cagers in the first quarter which terminated with the K. of C. boys in front by 16 to 15, the Dan Rostenkowski Senators PNA quintet gained steady scoring momentum in the last three periods of play with outputs of 21, 23 and 24 markers — to roll on to an amazingly easy 83 to 57 conquest of their adversaries to win the 1st annual Rostenkowski Youth Council AAU Invitational Basketball Tournament championship before a near capacity turnout of spectators last Sunday night at Holy Trinity High school.

The power-packing Senators untracked themselves out of a series of passing and shooting blunders early in the second quarter to gain command of a 36 to 29 edge at the half, and then broke the game wide open in the third quarter when Marvin (The Marvel) Roberts, Larry Kurka and Wally Olsen started to connect from under the basket and from the outside — the while Jerry Sikorski, Hugh Naughton, George Hough and Tom Russo threw up a seemingly impregnable defense which handcuffed the embattled Father Perez cagers with only 7 points as the Rostenkowski lead mounted to an awesome 59 to 36.

A 24-point blast in the final period, sparked by Roberts, Olsen, Kurka and Naughton sent the Senators' advantage soaring to 26 points with less than 2 minutes left to play.

The champion Senators, who also reign as the 1958 Chicago AAU) Bishop Sheil AAU, Pulaski Park and E. John Sierocinski (Executive Vice President, Second Federal Savings) PNA Senior Basketball league titlists, were superior in all departments of play in recording their most impressive victory of the year against a major opponent.

Earlier during the meet they disposed of Bishop Ketteler, 80 to 68, and Second Federal Savings PNA, 54 to 41, in a pair of closely contested battles.

They outscored Father Perez from the field and from the free throw line, 31 to 21 and 21 to 15, respectively.

Roberts racked up 26 points to win the tourney's individual scoring title with 83. He rolled up 37 against Bishop Ketteler, 20 against Second Federal Savings before going on his 26-point spree against Father Perez — to become the recipient of a beautiful trophy (Gene Schmidt Award) in recognition of his amazing sniping feat.

Larry Kurka pumped in 15 and Wally Olsen 18 to share scoring honors with Roberts against Father Perez, whose offensive revolved around Tom Moody's 21, and Bob Coyle's and Joe Sisko's 13 apiece.

ALL-STAR TEAM

The tournament's General Manager, T.V. Koziol, announced an All-Star team composed of Larry Kurka and Jerry Sikorski of the Senators; Joe Sisko and Tom Moody of Father Perez, and Tommy Meier of the Jamaco A.C. Each received a handsome trophy.

Mr. Koziol presented the championship Rev. Stanley Fiolek, C.R, M.emorial Award to Coach Gene Mozdzierz of the Rostenkowski Senators. The champs also received 10 individual awards.

The Rev. Stanislaus Lisewski—(Pastor of Holy Trinity Polish R.C. Church) Award was presented by Father Lisewski to Coach Harry McCarthy of Father Perez. Members of this team also received 10 individual trophies for finishing in the runnerup position. Polish Daily Zgoda's Sports Editor, Joseph R. Kowal, awarded the Joseph R. Kowal 3rd place trophy to Sponsor-Coach Jack Mathis of Jamaco A.C.

Robert Ellsworth, Pulaski Park's popular supervisor, presented the 4th place Robert Ellsworth cup to Bob Kupski, representing Second Federal Savings.

The All-Star team awards and the high scoring trophy were presented by Mr. Koziol.

Present at the distribution of the wards were Senators Dan Rostenkowski and the tourney's AAU representative, Joseph Chuhak, among others.

ROSTENKOWSKI

	B.	FT.	P.	TP.
Sikorski	1	5	2	7
Naughton	3	2	1	8
Olsen	8	2	4	18
Roberts	11	4	2	26
Kurka	5	5	4	15
Hough	1	0	1	2
Sass	0	0	0	0
	31	21	16	83

FATHER PEREZ

	B.	FT.	P.	TP.
Sisko	4	5	4	13
Moonan	2	2	3	6
Cannady	1	2	3	4
Moody	8	5	4	21
Kramer	0	0	1	0
Coyle	6	1	5	13
	21	15	20	57

JAMACO RESORTS TO FREE THROWS AGAINST FEDERALS

The free-throw "jinx", which sent Second Federal Savings down to defeat at the hands of the ultimate champion Rostenkowski Senators in Saturday's semis, 54 to 41 (when the Senators sank 20 gift shots to only 7 for the Feds, with each team scoring only 17 field goals for a tourney record low in that respect), continued to plague them in their consolation struggle with Jamaco A.C.

Jamaco outscored the Federals from the penalty stripe, 25 to 13, to gain its 75 to 65 margin of victory.

The Feds, battling aggressively to overcome the Jamaco team's great height advantage, managed, to outscore their rival from the field, 26 to 25, only to succumb to the sparkling free-throw artistry exhibited by Coach Mathis' squad.

Jamaco led by 19 to 12 at the end of the first quarter, thanks to a sizzling scoring splurge after the first minute of play, which netted them 14 straight points and a 14 to 2 lead—the 2 Federal points coming by Bill Shipbaugh on a southpaw shot during the first six seconds of play.

Tommy Meier, Sam Beckham, Ken Falkner and Jack Mathis paced Jamaco's 19-point second quarter attack which produced a 38 to 27 half-time margin.

The Feds hit their stride in the third period to outscore Jamaco from the field, 9 to 6, but the latter proved superior on free throws, 7 to 1, and the quarter terminated with Jamaco in possession of a 57 to 46 advantage.

Second Federal outscored Jamaco, 19 to 18, in the final period to bring the score to its final 75 to 65 status.

Beckham popped in 18 points, Meier 16, Mathis 16 and Belkow 12 for Jamaco.

Mickey Ziolkowski and Shipbaugh whipped in 14 apiece, Ted Hoffman 12 and Don Kriss 11 for the Federals.

JAMACO A.C.

	B.	FT.	P.	TP.
Danz	0	0	0	0
Landis	1	2	4	4
Falkner	4	1	3	9
Meier	6	4	4	16
Belkow	3	6	3	12
Beckham	5	8	2	18
Mathis	6	4	1	16
	25	25	17	75

2ND FEDERAL SAVINGS

	B.	FT.	P.	TP.
Pulchinski	2	2	3	6
Shipbaugh	7	0	3	14
Ziolkowski	5	4	3	14
Marchewka	1	1	1	3
Jaszurski	0	0	0	0
Hoffman	5	2	4	12
Kriss	4	3	3	11
Trychta	2	1	5	5
	26	13	21	65

SENATORS' FREE THROWS SINK FEDS

In the finest defensive duel of the tourney, the Rostenkowski Senators resorted to their free-throw artistry in order to repulse the smaller Second Federal Savings crew, 54 to 41, in a bruising semifinal battle.

The Feds threw up a stout defense wall to hold the usualy high-powered Senators to only 17 field goals (the same number collected by the Federals), but the Rostenkowski snipers cashed in on 20 free shots to only 7 by the adversaries—to gain their hard-fought margin of victory.

Second Federal led at the 5-minute mark in the first quarter, 8 to 7, after which the Senators tallied 10 free throws and a pair of fielders to lead by 18 to 11 as the period ended.

The Rostenkowskis scored 9 points to 7 for the Feds in a great defensive second quarter, to lead by 27 to 18. They were ahead by 40 to 29 at the three-quarter mark.

Marvin Roberts flipped in 20 points of 5 fielders and 10 free tosses for the Senators.

Dan Pulchinski with 6 baskets (tops for the game) and 1 charity conversion for 13 markers was best for the Federals.

ROSTENKOWSKI

	B.	FT.	P.	TP.
Sikorski	2	3	5	7
Naughton	2	2	2	6
Olsen	4	1	1	9
Roberts	5	10	0	20
Colangelo	2	1	3	5
Kurka	1	2	3	4
Russo	1	1	2	3
Hough	0	0	1	0
	17	20	17	54

SECOND FEDERAL SAVINGS

	B.	FT.	P.	TP.
Pulchinski	6	1	3	13
Shipbaugh	1	0	0	2
Ziolkowski	3	0	3	6
Michelini	1	0	2	2
Marchewka	2	2	3	6
Jaszurski	1	0	3	2
Hoffman	2	1	2	5
Kriss	1	2	1	4
Trychta	0	1	5	1
	17	7	22	41

PEREZ HEIGHT OVERCOMES JAMACO

Superior height and ability to capitalize on rebounds and tapins under the Jamaco A. C. basket, enabled the Father Perz K. of C. quintet to defeat an erratic Jamaco squad, 78 to 70, in another semifinal struggle.

Bob Cannady with 18 points, Joe Sisko and Moonan with 17 apiece, and Tom Moody with 16 were the fair-haired snipers for Father Perez who proved entirely too much for the embattled Jamaco's, whose offensive featured Tommy Meir's 16, 15 by Belkow, 14 by Don Danz and 10 by Joe Landis.

Father Perez held a scant 16 to 13 edge at the end of the first quarter and then extended it to 34 to 26 at the half, thanks to some dexterous passing and shooting by Cannady, MBoody, Moonan and Sisko.

With Bob Coyle chipping in with several "clutch" layups, Father Perez stretched its margin to 57 to 46 at the end of the third period, and then withstood a late Jamaco counter-attack in the final quarter to win out by 8 points.

FATHER PEREZ (78)

Sisko	7	3	3	17
Moonan	6	5	3	17
Cannady	6	6	3	18
Moody	7	2	2	16
Kramer	0	2	4	2
Coyle	3	2	5	8
	29	20	20	78

JAMACO (70)

	B.	FT.	P.	TP.
Danz	3	8	3	14
Landis	4	2	4	10
Falkner	2	2	2	6
Meier	7	2	4	16
Belkow	7	1	1	15
Beckham	2	5	3	9
	25	20	17	70

Ironsides Post PLAV Bazaar March 28-29-30

Ironsides Post PLAV Inc., is sponsoring a 3-day Bazaar on March 28, 29 and 30 at Post Hedquarters, 1241-45 N. Washtenaw avenue.

Entree at 7:00 p.m. on Friday and Saturday, but on Sunday, a special day, entree will be at 1:00 p.m.

This Bazaar is held for the benefit of the Ironsides Building Fund, which includes expenses of the building and court-yard, now being prepared for the dedication of a community memorial. Expenses are high and to aid in defraying expenses it has been found necessary to stage this event.

Highlights of the Bazaar include booths of jewelry, toys, appliances and many others where valuable prizes can be won.

Many valuable door prizes will be offered.

C. S. Pestrak is the president of Ironsides Post PLAV, and S. Czarny is chairman, and S. John, the co-chairman of the Bazaar.

Thad's Inn Blanks Zozak To Gain Jan Tatarski Post VFW Keg Lead

Tama Racks Up 601 Series

STANDINGS

	W.	L.
Thad's Inn	44½	30½
Zozak Liquors	44	31
El Rancho Tavern	41½	33½
Old Dugout	39	36
Paulina Inn	36½	38½
Big Ray's Tap	36	39
Club Roman	31½	43½
M-H Tavern	27	48

Thad's Inn gained a one-half game Jan Tatarski Post 7177 VFW Bowling loop lead over Zozak Liquors by trimming the latter in 3 straight games, last Wednesday night at Lewis Alleys. Frank Olszak rolled 505 for Thad's Inn, and George Koepke 524 for Zozak Liquors.

El Rancho Tavern nipped Paulina Inn, 2 to 1, to move to within 3 games of the lead. Chet Kuznar racked up a 573 and Chet (Turf) Tomal 514 for El Rancho, and W. Tama 601, and B. Fleck 547 for Paulina Inn.

Nick Strek's 500 led the Old Dugout to a pair of victories over Club Roman. L. Paolelli fired a 590 and W. Frost 529 for Club Roman.

M-H Tavern clipped Big Ray's Tap twice when Frank Zapolski carved out a 512. Ray (Killer) Kowalski shot a 492 for his squad.

Scores:

THAD'S INN: — E. Swanson 452, F. Olszak 505, C. Cavage 422, F. Spears 459, N. Los 490.

ZOZAK LIQUORS: — C. Orzol 361, P. Dudek 423, D. Zozak 397, G. Koepke 524, A. Kluss 484.

EL RANCHO TAVERN: — E. Baczek 474, C. Kuznar 573, E. Wytrwal 383, C. Tomal 514, B. Marzec 467.

PAULINA INN: — B. Fleck 547, C. Wiktorski 375, B. Bolton 346, B. Nelson 446, W. Tama 601.

CLUB ROMAN: — J. Laschiazza 384, R. Grocke 414, Czerak 390, W. Frost 529, L. Paolelli 590.

OLD DUGOUT:—J. Strek 441, H. Manning 408, T. Strek 433, N. Strek 500, J. Majchrowski 499.

M-H TAVERN:—R. Teeter 368, E. Reizer 427, W. Swiderski 377, A. Lipka 440, F. Zapolski 512.

BIG RAY'S TAP: — Domaracki Stanek 461, Luberda 419, Smaluch 482, Kowalski 492.

STRICTLY FRESH

A CYNIC is a fellow who anticipates what most of the rest of us hope won't happen.

* * *

A perfectionist is one who makes mistakes that are extremely hard to detect.

* * *

Today, an old-fashioned cook is one who still uses a punch-

and-pry can opener instead of a model that has a revolving handle.

* * *

The stimulating conversation enjoyed by the boss is the awful row you experienced today.

* * *

Friend of ours who guzzles quite a bit says that a straight line is the shortest distance between two pints.

Holy Family Academy Auxiliary Benefit Games Party Sunday

Holy Family Academy Ladies' Auxiliary will present its Spring Benefit Games Party and Style Show on Sunday, March 16, at 2 P.M., at Holy Family School Auditorium, 1444 West Division Street. Donation $1.00.

Marie Kammers is the Social Chairman and Francine Mondala is the president and Bernice Zawila the secretary of the HFA Ladies' Auxiliary.

Community Council Of Chicago Public Schools Program

Parents, representatives of industry, and educators are invited to a special program of the Community Council of Chicago Public Schools, District 1, on March 13. According to chairman Ann V. Gale, principal, Edison School, the program will begin at 1:30 P. M. at Roosevelt High School, 3436 Wilson avenue.

Panel guests include: Betty Ross West, Supervisor of Education and Public Affairs National Boadcasting Company; James Robertson, Program Director WTTW; George Jennings, Radio-TV Director of Chicago Public Schools.

The panelists will discuss "How are TV Programs Affecting Your Child?" Discussion from the audience will follow the panel. Each school in District 1 will send, teachers and students as their representatives.

Ray Meyer To Coach College All Stars Against Trotters

Ray Meyer, veteran basketball coach at Chicago's De Paul University, has been named head coach of the College All-Stars team which will oppose the Harlem Globetroters in the yearly post-season court tour.

The series will start in New York's Madison Square Garden on Sunday, March 30. The two teams will play in Chicago Stadium on Thursday night, April 3. — This year's tour will consist of 18 games in as many cities.

Meyer has coached De Paul's Blue Demons for the past 16 years. During that time his team has participated in seven NCAA or NIT post - season tournaments, winning the NIT in 1945. Going into the current season, Ray had a record of 249 wins and 123 losses for a .669 percentage, one of the best records among major college coaches.

Prior to taking over the reins at De Paul, Meyer was an All-American player at the University of Notre Dame, acting as team captain during his junior and senior years, during which time the Irish won 40 games and lost only 6.

This will be Meyer's ninth successive assignment as head coach of the collegiate squad. Other college coaches will be assigned to assist him in various cities that will be sites of World Series games.

Secret Agent X9

By Mel Graff

Registered U. S. Patent Office

Ambasador Francji Broni Polityki i Workowatej Mody Francuskiej

Usprawiedliwia Atak Francuzów Na Wioskę Arabską i Mówi, Że Kobiety Amerykańskie Zawsze Przyjmują Twory Mody Paryskiej

Ambasador Francji do Stanów Zjednoczonych, Herve Alphand, który zatrzymał się wczoraj w Chicago na krótko w swej podróży do South Bend, gdzie miał wygłosić mowę — powiedział w wywiadzie prasowym, że francuski rząd postąpił słusznie i właściwie, nakazując atak bombowców (otrzymanych w darze od Ameryki) na wioskę arabską w Tunisie i że najnowszy francuski styl workowatych sukni — zostanie przyjęty i zaaprobowany przez kobiety amerykańskie.

Alphand dowodził, iż oburzenie, jakie zapanowało w Ameryce na Francję, po ataku lotników francuskich na wioskę Sakiet Sidi Youssef, wynika z braku zrozumienia roli jaką Francja odgrywa w Afryce Północnej, strzegąc interesów mocarstw zachodnich, a w tym także interesów Ameryki.

Wioska ta była bowiem schroniskiem partyzantów arabskich, którzy robili z niej regularne wypady do Algieru, gdzie mordowali obywateli francuskich.

Jeśli chodzi o fakt, iż w ataku użyte zostały amerykańskie samoloty i inny ekwipunek wojenny, to należy wiedzieć, że Ameryka dała Francji ów ekwipunek w ramach Paktu Atlantyckiego, bez żadnych zastrzeżeń, w tym celu by użyty on został do obrony interesów narodów należących do Paktu Atlantyckiego — mówił Alphand.

Odpowiadając na pytania reporterów w sprawie nowej mody, jaką Paryż wymyślił ostatnio, wypuszczając na rynek suknie damskie, podobne do worków — Alphand dowodził, że kobiety francuskie zachwycają się tą nowością stylu i że kobiety amerykańskie, aczkolwiek obecnie wrogo może do strojów tych się odnoszą, z czasem przyjmą je i zaaprobują.

Kobiety amerykańskie zawsze przyjmują modę francuską do serca, więc przyjmą i pokochają także modę obecną, powiedział Alphand.

Chłopczyk Zadusił Się Ale Siostryczkę Przywrócono Do Życia

Thomas Connelly, 5 miesięcy, udusił się, a jego siostra, Kathleen, 18 miesięcy, częściowo została zaduszona w ich mieszkaniu przy 2700 Thomas ul., na skutek braku tlenu w powietrzu przez palący się gaz w piecu gazowym.

Zanim matka, pani Betty Connelly wyszła z domu do pracy o godz. 4:30 rano, zapaliła cztery palniki na piecu kuchennym dla ogrzania mieszkania, bo brakło jej już oleju do ogrzewacza olejowego. Przed samym odejściem oddała dzieci pod opiekę Betty Jean Thorns, lat 18, 2945 Jackson blvd. Panna Thorns zeznała potem, że zapaliła ponownie płomyk w piecu.

Panna Thorns obudziła się zanim osłabła kompletnie. — Gdy przybiegła do Thomasa, to ten już nie dawał znaku życia, a jego siostrzyczka była bezwładna. Wezwała więc natychmiast straż pożarną, która napróżno starała się przywrócić do życia chłopczyka. Kathleen, przyprowadzono do przytomności, przewieziono do szpitala powiatowego.

Uczony Amerykański Przepowiada Nowe Odkrycia Naukowców w Rosji

Nowa Niespodzianka Sowiecka Czeka Nas Na Zachodzie—Mówi Dr. Reiffel

Nowa niespodzianka naukowców rosyjskich może stać się faktem w niedalekiej przyszłości i może stać się powodem nowego upokorzenia narodu amerykańskiego, powiedział tu w niedzielę jeden z amerykańskich naukowców, dr. Leonard Reiffel w mowie wygłoszonej do 300 uczestników konferencji zwołanej przez Illinois Education Association, w Hotelu Gongress.

Reiffel nie wyjawił dokładnie w jakiej to dziedzinie wiedzy Rosjanie przygotowują nowy wyczyn fenomenalny, ale dał do zrozumienia, iż będzie to wyczyn podobny temu, jakim Rosja zaskoczyła nagle i niespodzianie naukowców zachodnich zeszłej jesieni, wypuszczając w orbitę pierwszego — a później drugiego sputnika.

Rosjanie prawdopodobnie dokonają nowego, niezmiernie ważnego odkrycia w dziedzinie energii atomowej, gdzie uczeni rosyjscy wykonują program możliwie pięć razy tak skuteczny, jak program nasz w tym kierunku wiedzy, powiedział dr. Reiffel.

Oświadczenie dra. Reffela wysłuchane zostało z dużym zainteresowaniem, albowiem jest on jednym z czołowych naukowców amerykańskich w dziedzinie fizyki nuklearnej, w zakresie której pracuje on u Armour Research Foundation.

Mówiąc o kształceniu naukowców amerykańskich na przyszłość, Reiffel dowodził, że wartość indywidualnego myślenia i odwagi, jakie panować muszą tam, gdzie prowadzone są badania w nowych dziedzinach tajemnic natury — są sprawą najważniejszą.

Zdaniem Reiffela — nowe odkrycia robią ci z uczonych, którzy nie lękają się samodzielnego myślenia i wyrażenia publicznie teorie nie zgodnych z przyjętą ortodoksją różnych komisji i grup ustalonych na zasadach ścisłego konformizmu.

Jeszcze Jest Do Nabycia KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1958

Rok rocznie tysiące naszych Czytelników kupuje **KALENDARZ ZWIĄZKOWY**, gdyż dobrze jest mieć w domu taką książkę zawierającą wiele pożytecznych wiadomości i informacji ze wszystkich dziedzin życia.

W KALENDARZU ZWIĄZKOWYM na rok 1958 oprócz kalendarium, wykazu świętych imion, znajdą czytelnicy **Podręcznik Nauki Obywatelstwa (50 pytań i odpowiedzi najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim)** oraz bogaty Dział Literacki, Rozrywkowy i Naukowy, a cały kalendarz jest okraszony zdrowym polskim humorem, oraz mnóstwem interesujących ilustracji.

Zwracamy się z apelem do wszystkich Gmin i Grup związkowych jak też do poszczególnych czytelników o wcześniejsze zamawianie Kalendarza Związkowego. Prosimy o to, gdyż napływanie wcześniejszych zamówień ułatwi nam dostarczanie Kalendarza punktualnie i szybko. Pozatem może się zdarzyć, że braknie kalendarza dla tych, którzy zwlekają z zamówieniem do ostatniej chwili. Zamawiajcie więc KALENDARZ ZWIĄZKOWY teraz i niech nie zabraknie go w polskim domu.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY jest Waszym przyjacielem i nawet za lat kilka nie przestaje być interesujący.

NOWELE! WIERSZE! HUMOR! ILUSTRACJE! NAUKA! SZTUKA!—WYKAZ POLSKICH FIRM W CHICAGO I W INNYCH MIASTACH KTÓRY UŁATWI WAM ZAKUPY ZE WSZYSTKICH DZIEDZIN.—OTO JEST KALENDARZ ZWIĄZKOWY KTÓRY JUŻ NIEBAWEM ZAWITA POD WASZ DACH!

Zamówcie sobie już dzisiaj u
Sekretarza Finansowego Waszej Grupy
lub piszcie Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave.
Chicago 22, Ill.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY
Cena Kalendarza przy indywidualnym kupnie, $1.50

Przy zamawianiu Kalendarza przez Grupy i Gminy Kalendarz jest sprzedawany po cenie kosztu.

Z Karty Żałobnej

Śp. William C. Jarvis, Sr. (Jaśkowiak)

W sobotę, 8 marca pożegnał się nagle z tym światem śp. William C. Jarvis Sr., adwokat i asystent wiceprezesa Cragin Savings & Loan Ass'n. Zmarły był wychowankiem szkoły św. Stanisława Kostki, Lane High School i University of Illinois, oraz graduował z Chicago Kent College of Law w 1929 i uzyskał w tymże roku licencję na adwokata. Od roku 1941 był adwokatem dla Cragin Savings, a od 1956 ponadto asystentem wiceprezesa. Należał do Stow. Adwokatów Polskich i był przez pewien czas wiceprezesem. Ponadto brał czynny udział w licznych organizacjach i towarzystwach.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 marca na cmentarz Queen of Heaven do mauzoleum.

Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.

Po Szalonym Pościgu Policja Ujęła 2 Bandytów

Policja z Calumet City ścigała 3 młodziaków w skradzionym samochodzie, pędzących 100 mil na godzinę, ostrzeliwując ich co jakiś czas. Dwóch z nich ujęto, gdy auto ich zesunęło się w rów na północ od South Holland, a trzeci zbiegł zaraz po rozbiciu się samochodu i poszukiwany jest przez władze policyjne.

W pościgu brały udział oddziały policyjne z Dolton, Riverdale, Calumet Park, Evergreen Park, South Holland i Midlothian.

Aresztowani rozpoznani zostali jako Thomas F. Fox, lat 17, 5735 S. Sangamon i Edward J. Skodon, lat 16, 8316 S. Hermitage.

Sierżant policyjny z Calumet City, John Perniciaro powiedział, że obaj przyznali się do obrabowania restauracji Saber Room i baru przy 8900 W. 95 ul., Hickory Hills, w niedzielę wieczorem. Po zbadaniu strzaskanego samochodu znaleziono w środku 50 butelek wódki, piwo, papierosy, gumę do żucia, rzeczy, jakie skradziono w restauracji.

Perniciaro nadmienił, że on i policjant John Wilhelm przystąpili do nich trzech, gdy zobaczyli, że starają się sprzedać wódkę grupie młodziaków z Indianapolis na stacji gazolinowej w Calumet City. Po wypytaniu Fox'a, kierowcy auta bandytów, kazali mu jechać za samochodem policyjnym na stację w Calumet City. Fox jednak na State ul. nastąpił na gaz i rozwinął zaraz szybkość 100 mil na godzinę.

Uciec Mógł Ale Nie Wywieść w Pole 3ch Policjantów

Trzej detektywi ścigali 13-letniego wyrostka wczoraj rano poprzez płoty i podwórza i ten uciekł im, bo młodość wzięła górę nad ich wiekiem. Ostatecznie jednak dostał się w ich ręce, gdy użyli raczej strategii niż szybkości w nogach.

Detektyw Florus Krewer powiedział, że podczas pościgu widzieli tylko podeszwy chłopaka. Detektywi — Florus Krewer, Burton Kann i James Norcott przeszukali dystrykt Summerdale, gdy rodzice Charlesa Junger, 5731 Ridge ave., dali znać na policję, że syn ich nie wrócił do domu przed północą w sobotę. Charles miał wyjść do swego przyjaciela i oglądać tam telewizję.

Policjanci zauważyli chłopaka około godz. 10ej rano. Gdy go jednak stracili z oczu podczas pościgu, spostrzegli go znów kilka bloków dalej. Wtedy rozdzielili się i wzięli w pułapkę łapiąc go przed domem przy 1444 Hollywood ave. Charles zeznał, że był w domu swego przyjaciela i został się tam przez noc, zapewniając rodziców przyjaciela, że otrzymał na to pozwolenie od swego ojca. Chłopaka zdyszeni policjanci zawieźli do jego domu.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 11 Marca

Tow. Zwycięstwo Pod Warszawą, Gr. 2798 ZNP, odbędzie posiedzenie we wtorek, 11-go marca, o godz. 8-ej wieczorem w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Zarząd uprasza wszystkich członków i członkiń o przybycie na to ważne posiedzenie. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 7ej. — Józef F. Mańka, prezes; Henryka Grajewska, sekr.

Tow. Króla Jana III Sobieskiego, Gr. 1533 ZNP zawiadamia wszystkich członków, że posiedzenie odbędzie się we wtorek, 11go marca, w Louis Hall, 1001-03 N. Wolcott o godz. 7:30 wieczorem. — Franciszek Dmuchowski, prezes; Franciszek Adamowski, sekr. prot.

Środa, 12 Marca

Tow. Wolność, Gr. 1776 ZNP, odbędzie posiedzenie w środę, 12go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali Sokolni, 1062 N. Ashland Ave. Prosimy członków i członkinie na to posiedzenie, gdyż będą omawiane ważne sprawy na dobro grupy. — Zapraszamy także serdecznie wszystkich rodaków nie należących do Związku, aby przyszli na posiedzenie i zapisali się do Związku na posiedzeniu grupy. — R. Bykowski, prezes; M. Sadowska, sekr. prot.

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 843 ZNP, odbędzie kwartalne posiedzenie w środę, 12 marca, w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Posiedzenie jest bardzo ważne, bo mamy wiele ważnych korespondencji, jak również dużo innych spraw do załatwienia, dlatego obecność wszystkich członków jest bardzo pożądana. — Stanisław Wojciechowski, prezes; Antoni Kursewicz, sekr. prot.

Klub Parafii Lisia Góra ma posiedzenie w środę, 12-go marca, o godz. 8-ej wieczorem w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Ważne sprawy są do załatwienia, dlatego proszeni są wszyscy członkowie o przybycie. — Władysław Mechla, prezes; Michał Kozioł, sekr. prot.

Miesięczne posiedzenie Korpusu Plac. 20-ej SWAP odbędzie się w środę, 12-go marca, w sali im. A. Mickiewicza, pnr. 3310 S. Morgan ul. Początek o godz. 8ej wieczorem. Prócz ważnych spraw, które są do załatwienia, na powyższym posiedzeniu, dokonany będzie wybór delegatek na Walny Zjazd SWAP i KP, który to odbędzie się w dniach 30-go i 31-go maja i 1-go czerwca, w Hamilton, Kanada. Obecność wszystkich koleżanek jest wielce pożądana. — Zofia Witkowska, prezeska; Maria L. Gierut-Szeląg, sekr. prot.

Tow. Ratun. Szczurowa odbędzie posiedzenie, w środę, 12go marca, o godz. 8ej wieczorem, w sali K. Guta, 1446 W. Huron ul. Uprasza się wszystkich członków o obecność, bo są sprawy bardzo ważne. — Józef Dzień, prezes; Anna Juszczyk, sekr.

Klub Parafii Witkowice, Pow. Ropczyce odbędzie poisedzenie we wtorek, 11-go marca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Guta, 1446 W. Huron ul. Ważne sprawy są do załatwienia, więc obecność członków wymagana. — Jan Pasko, prezes; Władysław Buszkiewicz, sekr. prot.

Organizacja Ostrzega Przed Zwyżką Podatków

Obywatele Muszą Być Ostrożniejsi w Sprawie Bondów

Grupa obywatelska, Civic Federation, która ma za cel badanie działalności władz publicznych i czuwanie nad interesami ogółu — zwraca uwagę, iż podatki miejskie jakie wkrótce zaczniemy płacić za realność i własność osobistą za okres 1957-go roku, przedstawiają się o 35 milionów dolarów wyżej, niż w roku 1956ym.

Civic federation wzywa przy tej okazji opinie publiczną do badania przy głosowaniu z większym zainteresowaniem różnych projektów publicznych wymagających sprzedaży bondów miejskich na finansowanie.

W swym biuletynie miesięcznym podpisanym przez prezesa Wilbura K. Bush i Harlanda C. Stockwell's federacja zwraca uwagę na procenty oraz inne opłaty jakie pokryte być muszą z podatków. Opłaty owe dosięgły już sumy 33 i ćwierć milionów dolarów w tym roku, podczas gdy w roku 1956ym wynosiły tylko 25 milionów dolarów, czyli 8 milionów dolarów mniej niż w tym roku.

Melioracja w Kieleckiem

Kielce. (API) — 47 tysięcy hektarów gruntów ornych i 27 tysięcy hektarów łąki pastwik zmeliorowano już w województwie kieleckim. W ubiegłym roku największe prace melioracyjne wykonano w dolinie rzeki Nidy Białej, Czarnej Koneckiej oraz w dolinach rzek Ilzanki i Radomki.

Handlarz Narkotyków Skazany Na Więzienie

George Ellis, lat 32, 409 E. Oakwood blvd., skazany został na dwie kolejno po sobie następujące kary po pięć lat więzienia za sprzedaż narkotyków, oraz przyłapano go dnia 9go lipca na sprzedaży dwóch i pół uncji heroiny.

Znów Sprzedano Wybuch. Mieszankę

Straż pożarna raportuje, że 99 procent niebezpiecznej mieszanki gazoliny z olejem, którą ostatnio sprzedano przez omyłkę jako opał do pieców do ogrzewania mieszkań, zostało z powrotem odzyskane. Ta mieszanka w ilości około 105 galonów, została sprzedana 13 odbiorcom na stacji gazolinowej przy 4900 State.

Straż pożarna wysłała 35 strażaków na poszukiwanie tej wybuchowej mieszanki. Pomyłkę zauważył zarządca stacji po kolorze mieszanki, gdy już tę mieszankę odebrało 13 ludzi. Szybka akcja straży doprowadziła do tego, że mieszanka została z powrotem odzyskana i nie było żadnej eksplozji i pożaru.

Demokrata Na Miejsce Mack'a

Washington. (UP).— Na miejsce Richarda A. Mack'a, który ustąpił ze stanowiska komisarza federalnej komisji komunikacyjnej (FCC), Prezydent zamianował demokratę, Johna F. Cross, eksperta komunikacyjnego z Departamentu Stanu. Mack również był demokratą i ustąpił pod presją śledztwa wytoczonego przeciwko niemu przez izbowy subkomitet przeoczeń ustawodawczych.

Subkomitet nadal prowadzi przesłuchy w sprawie domniemanych nadużyć w komisji komunikacyjnej.

Rejsy i Zyski Polskich Statków

Gdańsk. (API) — Prawie 1 milion 750 tysięcy dolarów zarobiły do dnia 1 stycznia 1958 roku budowane w Stoczni Gdańskiej polskie statki o nośności 10,000 DWT każdy.

Pięć tych statków przebyło dotychczas prawie 180 tysięcy mil morskich. Szósty statek tej serii, M/S "Sikorski" rozpoczął rejs próbny.

Po Zakupno Wartościowego
NAGROBKA Lub POMNIKA
Udajcie Się Do
CZARNIKA
naprzeciw
Cmentarza Zmartwychwstania
Jest to jedyna polska firma Przy CMENTARZU
Otwarte w Niedziele i Święta
P. O. Box 333 Argo, Ill.
Tel. GLOBE 8-4443

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, ś.p.

Emil M. Krzyszton

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem opatrzony św. Sakramentami, dnia 9go marca, 1958 roku, o godzinie 5:05 rano, przeżywszy lat 32. Zamieszkiwał pnr. 3508 North Ozanam Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12go marca, o godzinie 9ej rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 6901 W. Belmont Ave. do kościoła St. Francis Borgia, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Bruna (z domu **Cecearelli**), żona; **Holly Lynn**, córka; **Jan** i **Katarzyna Krzyszton**, rodzice; **Maria Swidron, Józef, Jean Klopack** i **Helena Heppert**, brat; i siostry, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Montclair Funeral Home, NAtional 2-9300.

Wszystkim członkom i członkiniom donosimy tę smutną wiadomość, iż długoletni członek Tow. Odwet, Grupy 2851 Z.N.P., ś.p.

Władysław Wróbel

a także były prezes i sekretarz naszej Grupy i były sekr. finansowy Gminy 3-ej, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dn. 8-go marca, 1958 roku, o godzinie 7-mej wieczorem w Kalifornii, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 1345 W. Potomac Ave. w Chicago.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12go marca, b.r. w Kalifornii.

Za Tow. Odwet, Grupa 2851 Związku Nar. Polskiego:
Wm. Kolowski, prezes
Mieczysław Wróbel, sekr. fin.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, śp.

Joanna Smaza

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 9-go marca, 1958 roku, o godzinie 1:30 po południu w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13-go marca, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4300 N. Central Ave., do kościoła Boskiego Zbawiciela, 7750 W. Montrose Ave., Norridge, Illinois,, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Ks. Prałat Edward J., syn, **Anna-Rita**, córka; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Po informacje telefonować: PAlisade 5-4300.

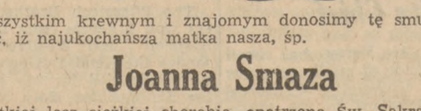

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, córka moja i siostra nasza, śp.

Eleanor Kuklinski

(Z DOMU KUCHARSKA)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 9-go marca 1958 roku, o godzinie 6:54 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 W. Fullerton Ave. (blisko Lockwood), do kościoła Św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz Św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Czesław, mąż; **Maria Kucharska**, matka; **Józef, Czesław** i **Raymond**, bracia; **Lucille Di Lallo, Helena Cebula** i **Bernice Athinakis**, siostry; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek, tel. BErkshire 7-6400. (10, 11, 12)

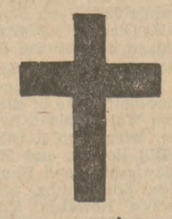

REZOLUCJA ŻAŁOBNA
CRAGIN SAVINGS & LOAN ASS'N
Z powodu śmierci ś.p.

William C. Jarvis, Sr.
(JAŚKOWIAK)

Adwokata i Asystenta Wiceprezesa Cragin Savings and Loan Association

Zważywszy, że w niezbadanych wyrokach Bożych, podobało się Stwórcy Wszechmocnemu powołać do Siebie ś.p. Williama C. Jarvis, Sr., długoletniego adwokata i asystenta wiceprezesa naszej spółki.

Przeto my członkowie Zarządu i Dyrekcji Cragin Savings and Loan Association pokornie poddając się Woli Bożej, niniejszym przesyłamy Rodzinie Zmarłego słowa głębokiego współczucia.

Oby Bóg w nieskończonej dobroci Swej zesłał Rodzinie ukojenie, a Zmarłemu aby jak najrychlej dał nagrodę w Królestwie Swoim.

CRAGIN SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION

URZĘDNICY:

Stephen Spychala Prezes	**Joseph Myss** Wiceprezes	**Genevieve Koziol** Asystentka Sekretarz
John J. Belter Sekretarz i Zarządca	**Joseph W. Bobka** Asystent Wiceprezes	**Carrie V. Sobieraj** Asystentka Sekretarz
William J. Mathews Wiceprezes i Skarbnik	**B. Helen Skweres** Asystentka Sekretarz-Skarbnik	**Adam A. Jahns** Kontroler

DYREKTORZY:

John J. Belter — August Kotlarz — Willam J. Mathews — Joseph Myss
Louis Potempa — Stephen Spychala — Lawrence F. Zygmunt, Jr.

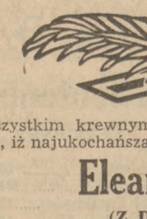

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, ś.p.

Władysława Czarnecka

(z domu Krzemińska)

członkini Tow. Jana Chrzciciela Gr. 1354 Z. N. P. i prezeska Korpusu Pomocniczego przy Placówce 90-tej S.W.A.P., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 10-go marca, 19[illegible] roku, o godzinie 5:45 rano [illegible] średnim wieku. Zamieszk[illegible] pnr. 1037 No. Paulina ulic[illegible]

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13-go marca o godzinie 9-tej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 No. Ashland Ave. do kościoła św. Bonifacego a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich kewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef, mąż; **Arthur, Dolores, Geraldyna, Alicja, Arlene, Patricia** i **Diane**, dzieci; **Anna**, synowa; **George Schmidt, Edward Kucharski** i **Henryk Lazewski**, zięciowie; **Mieczysław** i **Józef Krzemiński**, bracia; **Janina Borucka** i **Helena Dombrowska**, siostry; **Anna** bratowa; **Rajmund Borucki** i **Franciszek Dombrowski**, szwagrowie; wnuki i wnuczki, wraz z cała rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800. (11-12)

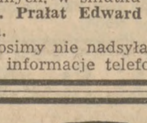

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, ś.p.

Władysław Uhwat

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 11-go marca, 1958 roku, o godzinie 5:20 rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2886 N. Milwaukee Ave.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym pnr. 3630 W. George ul.

Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane później.

W smutku pogrążona:
Rodzina.

Pogrzebem zajmuje się Kowaczek Funeral Home, telefon: SPaulding 2-6630.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, córka moja i siostra nasza, śp.

Joanna Kuklinska

(z domu Żydek)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 9-go marca, 1958 roku, o godzinie 11:45 przed południem w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2334 S. Sawyer Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13go marca, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3054 W. Cermak Rd. do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ewa (z 1go męża **Matelska**), żona; **Marie Lawrence, John Barszcz, Mildred Marshall, Ted Matelski, Helen Nimmer** i **Lillian Wilczewska**, córki i synowie; **Otis Lawrence, Darrel Marshall, Raymond Nimmer** i **Edward Wilczewski**, zięciowie; **Maria Matelska**, synowa; oraz wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zarzycki Funeral Home, BIshop 7-8999.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, ś. p.

Jan Barszcz

członek Tow. Kosynierów Polskich, Gr. 1405 Z.N.P., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 10go marca, 1958 roku, o godzinie 11:45 przed południem w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2334 S. Sawyer Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13go marca, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3054 W. Cermak Rd. do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ewa (z 1go męża **Matelska**), żona; **Marie Lawrence, John Barszcz, Mildred Marshall, Ted Matelski, Helen Nimmer** i **Lillian Wilczewska**, córki i synowie; **Otis Lawrence, Darrel Marshall, Raymond Nimmer** i **Edward Wilczewski**, zięciowie; **Maria Matelska**, synowa; oraz wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zarzycki Funeral Home, BIshop 7-8999.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, ś.p.

Jan Kuras

członek Tow. Najśw. Im. Jezus przy par. św. Romana, Klubu Królewiaków i Weteranów Armii Polskiej Placówki Nr. 14, Wet. Armii Polskiej, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem dnia 9-go marca, 1958 roku, o godz. 6:35 rano, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2335 S. Homan Ave.

Pogrzeb odbędze się w czwartek, dnia 13-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2654 W. 21sza ul. do kościoła św. Kazimierza a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Rozalia (z domu **Żydek**), żona; **Edwin, Cecylia Czarnecka, Isabella Wirta, Marion** i **Jan, Jr.**, dzieci; **Margaret**, synowa; **Richard Wirta**, zięć; **Aleksander Kurowski** i **Józef**, bracia; **Weronika** i **Helena**, bratowe; wnuki i wnuczki, szwagrowie i szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szczepan J. Sendziak. Tel. BIshop 7-7240. (11-12)

Rodacy z Polski Piszą do Was

Podziękowanie Za Lekarstwa i Prośba o Nowe.

Składam serdeczne podziękowanie za dwie przesyłki z lekarstwami, które otrzymałam z Chicago i z Londynu. W większości przysłane lekarstwa były dla mnie przydatne. Po ostatniej serii leczenia, w skład której wchodziły również wyżej wymienione lekarstwa, czuję się znacznie lepiej. Ostatnio lekarz przepisał dla dalszego leczenia szereg lekarstw, w skład których wchodzą dwa lekarstwa nie produkowane w Polsce. Chodzi mi o witaminę A w zastrzykach i o kwas glutaminowy. W związku z tym zwracam się z gorącą prośbą o przysłanie mi tych lekarstw (recepty są w posiadaniu redakcji) i jednocześnie bardzo przepraszam za swą natrętność. Kończąc te kilka zdań, zgóry bardzo dziękuję za okazaną mi pomoc w leczeniu mojej wieloletniej i ciężkiej choroby, jaką jest znaczna utrata wzroku i schorzenia ustroju nerwowego. — Krystyna Krzanowska, Kraków, ul. Sarego 18 m. 23. III p.

Jak wyglądało Boże Narodzenie w Australii, w Okolicy Sydney.

Pewna Polka, która przed kilkoma laty wyemigrowała z obozu w Niemczech do Australii i osiedliła się tam w miejscowości Bankstown, niedaleko Sydney, stolicy Nowej Południowej Walii, w liście do jej krewnego w Chicago tak opisuje pogodę i nastrój w okresie Bożego Narodzenia 1957 r.:

"U nas teraz lato i straszne upały, że Australijczycy nie pamiętają od 42 lat. Susza, niema wody, bydło zdycha i owce setkami. Pszenica nie obrodziła w tym roku, tak że muszą sprowadzać z Kanady. Wogóle, w ogrodzie u nas wszystko usycha, ponieważ nie wolno podlewać prywatnych ogrodów, tylko kubełkami i konewkami. Owoce jak jabłka, gruszki, morele, brzoskwinie, śliwki pospadały, ponieważ są straszne wichury i susza, aż czasem słońce czerwone i jakby zasłonięte pyłem czerwonym z pustyni wiejącym. Ja, w czasie lata bardzo źle się czuję. Za gorąco! Czasem jest, nie wysze, klimat zupełnie znośny. Wyjechałam do chłodniejszych krajów i do Europy, gdzie był klimat umiarkowany. U Was pewnie teraz zimno i może nawet śnieg pada. Przyjemne, prawdziwe święta Bożego Narodzenia. U nas wtedy skwar, trzeba nad morze jechać na plażę, wcale nie ma się wrażenia świąt. Choinka, chociaż sosna, ale szybko żółknie z gorąca. Jest zielona zaledwie parę dni. Świerków na Boże Narodzenie niema, wogóle nie rosną koło Sydney, tylko trochę w górach i to specjalnie sadzone i nie wiele, na pokaz. Kilka sztuk zaledwie. Ja ich jeszcze nie widziałam tu w Australii.

Matka Poszukuje Adresu Syna Stanisława K. Kozioła Zamieszkałego w Chicago

Staruszka 77-letnia, Anna Kozioł Armatysowa, zamieszkała w Tarnowie, ul. Października 18/14, wojew. Krakowskie, skierowała błagalny list do Redakcji Dz. Zw., prosząc o odszukanie adresu jej syna z pierwszego małżeństwa—Stanisława Kazimierza Kozioła, ur. 21 maja 1918 roku, który osiedlił się z żoną w Chicago i tu urodził się mu syn Andrzej. Staruszka pisze, że od kilku już lat syn nie daje żadnego znaku życia. Błaga ona o przyjście jej z pomocą w odszukaniu adresu syna, a pod adresem syna pisze: "Kochany synu odezwij się i daj mi wiadomość o sobie, i ty kochana synowo wraz z Andrzejkiem, gdyż chciałabym koniecznie od Was kilka słów otrzymać."

Ktokolwiek wiedziałby o adresie St. K. Kozioła proszony jest o powiadomienie o tym stęsknionej matki.

Poszukuje Adresów Jerzego Rachalewskiego i dr. Mieczysława Grzeszka.

Poszukiwane są adresy w Stanach Zjedn. Jerzego Rachalewskiego, urodzonego w Warszawie, i dr. Mieczysława Grzeszka. Ich adresów poszukuje siostra i szwagierka, zamieszkała obecnie w Australii. Ktoby wiedział o adresach wyżej wymienionych osób proszony jest o zgłoszenia tego pod adresem: Stanisław Skwarek, pnr. 5231 S. Lorel ave., Chicago 38, Ill.

Poszukiwana Jest Aleksandra Urbanowicz Lub Jej Syn i Córki

Szanowni Panowie, bardzo proszę o jaknajszybsze załączenie w Waszym poczytnym Dzienniku Związkowym poszukiwania osób, z którymi kontakt został zagubiony w czasie wojny.

Maria Janikas, zamieszkała: Warszawa, ul. Targowa 81 m. 36, poszukuje swej siostry:

Aleksandry Urbanowicz, córka Wincentego, urodzonej w 1905 r., oraz jej syna i córki. Syn ma imię Bogdan, urodzony w 1925 r., oraz córka Krystyna, urodzona w 1931 roku.

Poszukiwani lub ktokolwiek mogący udzielić jakiejkolwiek wiadomości o nich, proszeni są o skomunikowanie się bezpośrednio z poszukującą lub ze mną: Maria Borkowska, 915 So. Monroe Ave., St. Charles, Ill.; telefon mój jest: St. Charles 3957.

Dostać Mieszkanie w Warszawie To Rzecz Obecnie Najtrudniejsza

Jeden z adwokatów warszawskich, który 9 lat przesiedział niewinnie za rządów Bieruta w lochach Bezpieki, a teraz po wyroku rehabilitacyjnym zamierza otworzyć na nowo swą kancelarię w Warszawie, tak opisuje do swego kolegi w Chicago trudności, jakie napotyka w Warszawie, starając się o mieszkanie:

"Co do moich planów osobistych, to zamierzam po uprawomocnieniu się już mojego wyroku rehabilitacyjnego, otworzyć na nowo kancelarię adwokacką w Warszawie. I w tej chwili jestem w toku walki o mieszkanie, którego uzyskanie stanowi jeden z najistotniejszych problemów. Przebywałem ostatnio w Warszawie przeszło 2 tygodnie, biegając jak kot z pęcherzem właśnie za mieszkaniem i adwokackimi sprawami. Mimo ogromnych trudności bynajmniej nie zamierzam rezygnować, lecz swego dopiąć muszę.

"Szlag po prostu trafia człowieka, gdy pomyśli, że jest urodzony w Warszawie, zamieszkiwał tam przed wojną i w czasie okupacji niemieckiej, był w tej Warszawie ciężko ranny w pierwszej linii frontu w czasie Powstania i wreszcie w tej Warszawie przesiedział 9 lat niewinnie w lochach Bezpieki i teraz mu powiadają, że nie ma prawa zamieszkiwania w swoim najdroższym mieście. I to mówią tak wbrew jasnemu przepisowi najważniejszej, jaka istnieje, ustawy samej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej"...

Firma Trokowa Skazana Na $1,536 Kary

Urzędnicy firmy R. V. Cartage Co., 1161 Cullerton ul., skazani zostali przez sędziego Erwina Hasten na karę pieniężną w sumie $1,536 za zaniedbanie zakupienia stanowych płyt licencyjnych na rok 1958 dla kilku troków i przyczepek.

Kompania ta już poprzednio zapłaciła $2,940 stanowi za płyty, gdy stanowa policja zatrzymała kilka ich wozów bez licencji dnia 17-go lutego. Asystent prokuratora stanowego, Frank McCarty, domagał się ostrzejszej kary, aby dać przykład innym firmom ciężarówek, które dotąd nie postarały się o płyty licencyjne.

Przyznał Się Do Zaatakowania Siedmiu Kobiet

Morton Effenbein, lat 23, 4416 Malden ave., klerk w składzie aptecznym, przyznał się do zaatakowania siedem kobiet. Sierżant Thomas Mulvey z biura dla spraw seksualnych powiedział, że Effenbein ostatecznie przyznał się do winy przy badaniu go w sprawie zaatakowania w niedzielę wieczorem panny Annie Davidson, lat 23, 4941 Pensacola ave., nauczycielki szkół publicznych, przy Monthrose i LaVergne ave.

Na ślad Effenbein'a naprowadziła policję płyty licencyjne na jego samochodzie. Panna Davidson zeznała, że klerk groził jej nożem. Effenbein, stosownie do oświadczenia Mulve'a, we wszystkich napadach swoich ofiar groził nożem.

Rozpoznały w nim swego napastnika także Dorothy Grenke, 5 38 Dakin ul. i Eileen Kittner, 2201 Cullom ave.

Zabita Przez Auto Przy Swoim Domu

Pani Mary Adamec, lat 75, 5733 Cermak Rd., Cicero, utraciła życie, gdy uderzył ją samochód na Cermak Rd., niedaleko jej domu. Kierowca, William H. Hockings, lat 25, 2636 S. Kedvale Ave., cieśla, jest pod oskarżeniem zabójstwa na skutek nieostrożnej jazdy.

Do północy w środę 68 osób zginęło w wypadkach samochodowych w powiecie Cook od 1go stycznia, a z tej liczby 42 utraciły życie i 5,357 odniosło obrażenia w samym Chicago.

POWÓDŹ W RÓŻNYCH CZĘŚCIACH KRAJU I ŚWIATA. — Powyższe 4 zdjęcia wykazują, jak grymaśną jest zima w tym roku. Obok wielkich śnieżyc — powodzie nawiedziły różne miasta. U góry, po prawej — to ulica w Filadelfii. Po lewej u góry i po prawej u dołu — widzimy powódź w miastach stanu Connecticut. Po lewej u dołu—wezbrana woda rzeki Sekwany, w Paryżu, sięga prawie do pasa pomnika przy moście.

Głosy Czytelników

Wspomnienia z Dawnej Młodości

Niniejszym podaję wspomnienia z przeszłości, które może, przynajmiej częściowo nadają się do druku, na temat, jakie trudności mieliśmy kiedyś my, zwłaszcza ci wieśniacy pochodzący wówczas z pod Moskala, do których i ja się zaliczam, w zdobywaniu, przynajmniej, sztuki czytania i pisania.

Urodziłem się w r. 1880. Kiedy byłem w wieku szkolnym, to o uczęszczaniu do jakiejś szkoły ani marzyć nie było można, bo tej nawet i w okolicy nie było. Były tu i ówdzie szkoły rządowe, elementarne, gdzie w prawdzie uczyli nauczyciele Polacy, ci jednak musieli uczyć przede wszystkiem języka rosyjskiego, do których, z różnych powodów, uczęszczała tylko znikoma garstka. W niektórych wioskach radzili sobie w ten sposób: Wynajmowali jakiegoś nauczyciela, który wcale nauczycielem nie był i ten za skromną opłatę od każdego ucznia zobowiązał się prowadzić szkołę. Oczywiście budynku szkolnego nie było. — Nauka więc odbywała się po kolei w tych domach z których dzieci korzystały z tej szkoły i nauczyciel tam się również przenosił i stołował i tak dokoła. Szkoła tego rodzaju jednak była surowo zakazana. Trzeba więc było przekupić policjanta czuwającego nad tą wioską, który był zawsze Moskal. Jeżeli pomimo wszystkiego zagrażało niebezpieczeństwo aresztowania, to on sam, albo przez kogoś ostrzegł, żeby tymczasowo szkołę zlikwidować, bo przecież i o jego skórę chodziło.

W mojej wsi znajdującej się na granicy dawniejszych Prus Wschodnich, gdzie się często włóczyły różne stupajki, taka szkoła była nie możebna. Uczyłem się więc w domu najpierw przy pomocy mojego ojca, który niestety sam był prawie analfabetą. Kiedym nareszcie prześcignął ojca w nauce, to już uczyłem się sam na czym się dało i gdzie się dało głównie na książkach do nabożeństwa, bo Ojciec nie miał pojęcia, że istniały tam jakieś podręczniki szkolne, a choćby był i wiedział, to był za biedny, żeby mi kupić takowe. — Nareszcie doszedłem jednak do tego, że już umiałem czytać: po polsku, po rosyjsku i po niemiecku.

Kiedy ukończyłem dziewiętnasty rok, przy pomocy swej ciotki przyjechałem do Ameryki. Tu zaraz wziąłem się do nauki języka angielskiego, przy pomocy samouczków, co mi jednak sprawiało sporo trudności z braku znajomości gramatyki polskiej, trzeba więc było poduczyć się i tego przedmiotu. No i nareszcie doszedłem do tego, że udało mi się zdać egzamin (U.S. Civil Service Examination), co mi dało zatrudnienie jako tak zwany "Post Office Clerk", gdzie przepracowałem z górą 43 lata, blisko do 70 roku życia.

Oczywiście dzisiejsza młodzież niema zielonego pojęcia, że dawniej ich przodkowie przechodzili takie koleje. Dziś niema trudności zdobyć wyższe, a nawet najwyższe wykształcenie. Ja swoich dwóch synów najpierw przepchnąłem przez 4 letnie kursa w Szkole Związkowej, później znów po 4 lata uczęszczali na tutejszą politechnikę (IIT), a starszy jeszcze dodatkowo uczęszczał na tutejszy uniwersytet, gdzie uzyskał stopień magistra (Master of Business Administration). — Synowie moich dwóch sióstr są dentyści, wnuk zaś mojej siostry jest profesorem na uniwersytecie Stanford, w Palo Alto, Calif., gdzie kiedyś kształcił się były prezydent Hoover. On tu uczęszczał do Lane Technical High School, gdzie uzyskał takie wysokie stopnie, że potem z łatwością dostał 4-letnie stypendium na tutejszą politechnikę, gdzie znów osiągnął takie wysokie stopnie, że znów dostał stypendium na MIT w Bostonie. Ale na tym nie koniec, bo znów dostał dalsze stypendium do Kalifornii, gdzie uzyskał doktorat. Miał oczywiście zdolności, ale to by mu nic nie pomogło gdyby był leniwy. Nazywa się Gewartowski. Rodzice jego mieszkają pod numerem 2642 N. Lawndale. Po polsku niestety nie mówi, bo rodzice, tu urodzeni wprawdzie oboje po polsku mówią, ale jego nie nauczyli. Tyle z mych wspomnień. — Z. M. Purzycki.

Moim zdaniem . . .

Wiem, że "Przed Bożym obliczem jestem prochem i niczym". Ponieważ jednak wolno mi myśleć, więc sądzę, że plan Rapackiego nie jest zły. Gdyby bowiem mocarstwa zachodnie zagwarantowały Polsce obecną granicę zachodnią, a Sowiety zgodziły się na zjednoczenie Niemiec, to dla Polski demilitaryzacja środkowej Europy, a przede wszystkim Niemiec, byłaby największą gwarancją jej niepodległości.

Jak z wiadomości prasowych wynika, to plan Rapackiego przewiduje wyjazd wojsk sowieckich z Niemiec, Polski i Czechosłowacji, a wojsk NATO z Niemiec zachodnich. Wynika z tego, że wojska NATO mogą i MUSZĄ rozlokować się we Włoszech, Francji, Hiszpanii, Anglii i Islandii, ażeby to zaplecze stanowiło istotną gwarancję dla demilitaryzacji Niemiec, Polski, Czechosłowacji i ewentualnie innych.

Dla nas bowiem jedno jest pewne, że gdyby przyszło do trzeciej wojny światowej i wielomilionowa już wtenczas armia niemiecka jak dżuma wtargnęłaby w granice Polski, to zajrzy nam i światu w oczy tragedia nowego rozbioru Polski i wówczas nie pomogłyby nam wiele "prorocze" bajdurzenia Wernyhory. Niemcy bowiem mając w rękach broń nuklearną rychło zapragną — zgodnie z ich hymnem — stać się "Uber Alles," czyli ponad wszystko. — Z szacunkiem, Stanisław Nyka.

Dozorca Domu Przyznał Się Do Spowodow. Pożaru

Dozorca domu przy 911 S. Hoyne, którego pożar w sobotę spowodował śmierć człowieka, przyznał się w niedzielę, że być może, iż on wywołał pożar całkiem przypadkowo.

Dozorca James W. Colton przyznał się do tego po skonfrontowaniu go z tymi mieszkańcami domu, którzy widzieli, jak on zapalał w piwnicy papierosa płonącym papierem gazetowym, który następnie rzucił.

Dozorca przyznał się, że on rzeczywiście rzucił palący się papier gazetowy na ceratą wyścielany chodnik w piwnicy.

Wkrótce po jego wyjściu z piwnicy nastąpił pożar. Znalazł w nim śmierć 43-letni Williams, a 4ch innych mieszkańców odniosło rany w czasie ucieczki przez okno z płonącego domu.

Colton przyznał się też dalej, że w tym czasie pił wódkę. Został on zatrzymany na stacji policyjnej do dyspozycji prokuratora stanowego, który wniesienie oskarżenie przeciwko temu dozorcy.

Parada Czystości 12-go Kwietnia

W niedzielę, dnia 12 kwietnia, odbędzie się szósta z rzędu doroczna parada czystości w Chicago. Mayor Daley zwrócił się w związku z tą paradą do przedstawicieli organizacyj obywatelskich o współudział.

Zapoczątkuje ona kampanię dla propagowania większej czystości i uczynienia piękniejszym naszego miasta. Mayor pragnie wciągnąć wszystkich mieszkańców do tej kampanii, bo tylko wówczas, powiada, zabiegi Komitetu Obywatelskiego mogą spodziewać się poważnych rezultatów.

W biurze Komitetu Obywatelskiego, 69 W. Washington Str., tel. FInancial 6-3330 grupy, które pragną wziąć udział w paradzie, mogą otrzymać aplikacje do wypełnienia.

CZYS ZAPISAŁ PRZYNAJMNIEJ JEDNEGO NOWEGO CZŁONKA DO ZNP?

NA ŻART, CZY NA SERIO? — Aly Kahn, sławny "play boy" i multimilioner z Pakistanu, którego głównym zainteresowaniem życia dotychczas było flirtowanie z aktorkami amerykańskimi i innymi pięknościami świata zachodniego — został ostatnio dyplomatą i przybył do New Yorku na sesję Narodów Zjednoczonych. Powyżej widzimy go (po prawej stronie) w chwili gdy prezentuje się on generalnemu sekretarzowi Narodów Zjednoczonych, panu Dag Hammarskjold.

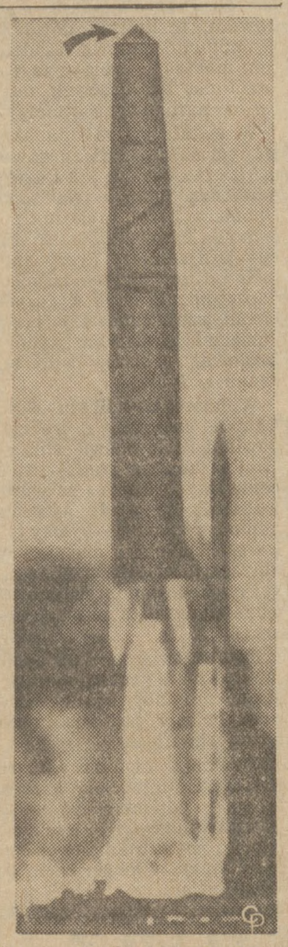

NOWY POCISK RAKIETOWY. — Tak wygląda nowy rakietowy pocisk amerykański, Thor, który podobno może mieć do celu ładunek atomowy. Zdjęcie powyższe dokonane zostało podczas doświadczeń we Florydzie. Strzałka wskazuje na nowy nos pocisku, zbudowany w formie stożka.

★ POŻYCZKI ★ POŻYCZKI

POŻYCZKI HIPOTECZNE
NISKIE SPŁATY MIESIĘCZNE
Udziela
Związek Narodowy Polski
1514-20 W. DIVISION UL.
Tel. ARmitage 6-0700

★ PRACA MĘSKA

Dental Ceramist And Indirect Crown And Bridge Technician

Top starting salary with periodic increase. — Profit-sharing and Xmas Bonus plans.—Permanent—Air - conditoined Ultra - Modern Laboratory.

Excellent opportunity to progress with a rapidly expanding business.

CALL
PRESCOTT 9-1266
For an evening appointment.

DOŚWIADCZONEGO bartendra—Telefonować: HUmboldt 6-9786. Zapytać się o p. Józefa.

★ PRACA ŻEŃSKA

TYPIST — GENERAL OFFICE
For small fast growing manufacturing concern. Northwest side. Permanent.
Address Box 400
POLISH DAILY ZGODA
1201 N. Milwaukee Ave.

SHORT ORDER KUCHAREK, — counter i fountain dziewcząt, przyuczymy. Płatne wakacje. Dostarczamy posiłków. Benefity ubezpieczeń. Pixley & Ehlers, 205 W. Lake.

KASJERKI
i do ogólnej kafeterii,
3-cia zmiana.
Midwest Food Service
947 Elston

★ KONTRAKTORZY

KONKRETOWE schody, chodniki, plajstrowany bezment, dodatkowe, pokoje. J. Lanski, LOngbeach 1-1369.

POLSKI WETERAN
Król-Skórniak wykonuje wszelkie roboty plumbiarskie, ogrzewania i "sewerage", licencjonowany. — BErkshire 7-3455.

RYNNY, KOMINY I DACHY
Płaskie i spadziste, zakładanie naprawianie i krycie smołą.
KOMINY budujemy, reperujemy i fugujemy.
RYNNY zakładamy lub stare naprawiamy, malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą.
Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie wieczorami, nocami i w niedz.
LAwndale 1-6047

★ INTERESY

NEZWYKŁA OKAZJA
MOJA STRATA WASZ ZYSK!
Mała restauracja-grill, prosperujący, wyrobiony interes, 4 pokoje w tyle, musze sprzedać ze stratą z powodu choroby, spłaty.
GRaceland 7-2544
GRaceland 2-2809
w poniedziałek i inne dni tygodnia

GROSERY & MEATS
Est. 40 years
Good business; good deal.
Corner in Austin.
Private owner will sell reasonable
Acct. Retiring
Phone AUstin 7-2117

SKŁAD Z PIZZĄ I KANAPKAMI
Dobre kupno dla kogoś zainteresowanego. Prywatny właściciel sprzedaje umiarkowanie na szybka sprzedaż. Po dalsze informacje telefonować
EVerglade 4-5170
W każdym czasie po 4 popołudniu pytać o Jim

★ DO WYNAJĘCIA

UMEBLOWANE 2 POKOJOWE mieszkanie z łazienką, kompletna kuchnia, bardzo duże pokoje, parą ogrzewane, tylko $15 tygodniowo, ładne miejsce, blisko Sheridan Road i Lakeside.
Tel. SUnnyside 4-3800

LOGAN SQUARE, medyczne i dentystyczne biura nad apteką, wyrobione ponad 25 lat, południowo-wschodni narożnik Kedzie i Fullerton. Telefon CEntral 6-0163.

4 POKOJOWE duże mieszkanie, gazem ogrzewane, na 3-cim piętrze, dla dorosłych, 3318 North Troy St.

DO WYNAJĘCIA na pierwszym piętrze 6 pokojowe mieszkanie, nieogrzewane, 1237 N. Maplewood.

★ MASZYNY DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA
Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaju nożne na elektryczne — po najniższej cenie. Stoliczkowe lub walizkowe od $29.00 Skowron 36 lat doświadczenia Telefon PEnsacola 6-1670 rano przed 10-ta lub po 5-tej.

JOIN and SERVE

★ DOMY

2 PIĘTROWY, MUROWANY 5 pokoi i 1-4 pokoje, olejowy furnes, pełny bezment plus tawerna, prywatny właściciel sprzedaje umiarkowanie.
Cena $13,500
FRontier 6-0667

PARAFIA ŚW. TURYBIUSZA
De Luxe narożnikowy 2 mieszkaniowy murowany, 2-letni zbudowany na zamówienie. 2-4½ pokoi. Ceramiczne łazienki. Ogrzewane gorącą wodą. Założone plumbiarstwo w angielskim bezmencie. Murowany garaż. $9,500 wpłaty. Do objęcia zaraz. Otwarte codziennie 1 do 6.
5758 So. Kostner

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Spadkowa sprzedaż. Dobry dom 3x6; 1x4, czyste pokoje, duże i jasne, Blok do Humboldt Parku. 3326 W. Pierce Ave., na prędką sprzedaż cena zniżona.

DOBRE KUPNO—2 mieszkaniowy, blisko 24 i California, blisko par. Św. Kazimierza, 4 i 4 pokoje, gazowe ogrzewanie podatki tylko $63, pełna cena $9,500, Svoboda, 3739 W. 26 St., LAwndale 1-7038.

$1,500 KUPI bardzo czysty, masywny 1x5, 1x4, centralnie ogrzewany. W dobrym porządku, duża lota. Blisko Central Park-North —$16,500. EVerglade 4-1322.

★ Domy Poza Chicago

VILLA PARK, Tylko $1,900 Wpłaty Za przyjemny 6 pokojowy ranch z dużym utility pokojem, gazowe ogrzewanie, tafelkowa łazienka, napanee kuchnia z szafkami, od ściany do ściany dywany, 60x130 st. parcela, blisko Półn.-Zach. linii kolejowej i komunikacji autobusowej, blisko katolickiej i publicznej szkoły, cena na szybką sprzedaż, przez właściciela.
TErrace 4-9062

★ LOTY

155x264 stóp w Oaklawn, blisko 102nd i Kostner. Telefonować GArden 4-5453.

★ KSIĄŻKI

Bóg Moją Miłością
Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku.
DUŻY DRUK, PIĘKNA OPRAWA ZŁOCONE BRZEGI
W skórkowej oprawie
Cena $3.00
Tę Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

SENNIK! SENNIK!
Nowoczesny Sennik Persko-Egipski
Wyjaśnia ponad 1,000 snów!
oraz
w tej samej książce
PRAWDZIWE PROROCTWA MICHALDY
Królowej ze Saby
czyli
SYBILLA
oraz przepowiednie
KSIĘDZA MARKA WERNYHORY i innych
Cena $1.25
Wraz z Przesyłką Pocztową
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Ave.
Chicago 22, Ill.
NA C. O. D.
CZEK NIE WYSYŁAMY

Czy Starasz Się o Obywatelstwo? To Kup
KALENDARZ ZWIĄZKOWY
Na 1958 Rok
który zawiera pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego (str. 225 i następne)
Cena $1.50
Już jest do nabycia
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22 Illinois
(Na COD nie wysyłamy)

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego", jeśli nim dotychczas nie jesteś.

Polskie Godziny Radiowe w Chicago

Nadawane ze Stacyj
WGES, WOPA, WHFC, WLEY, FM, WSBC
1390 Kil. 1490 Kil. 1450 Kil. 105.9 M.C. 1240 Kil.

PONIEDZIAŁEK—Ranne
6:30—7—WOPA—Wesoła Chicagoska Fala
7—8:30—WGES—Pol. Ranne Ptaszki
10-10:30—WSBC—Polska Godzina
10:30-12:00—WHFC
11:00—WOPA—Polska Karuzela

Popołudniowe
12-12:30 WOPA—Hallo Missus
2-3:30—WHFC—Polski Program
4:30-5:30—WLEY FM—Polski Prog
5:30—WOPA—Głos Polonii
6-6:30—WOPA—Szczęśliwa Godz.
6-6:15—WGES—Wiadomości Codz.
6:15-6:30—WGES—Godz. Słoneczna
6:30-7—WGES—Progr Rozmaitości
9:30-10—WOPA—Progr Góralski

WTOREK—Ranne
6:30-7—WOPA— Wesoła Chicagoska Fala
7-8:30—WGES Pol. Ranne Ptaszki
10-10:30—WSBC—Polska Godzina
10:30-12:00—WHFC—Polski Program
11:00—WOPA—Polska Karuzela

Popołudniowe
12-12:30—WOPA—Hallo Missus
2-3:30—WHFC—Polski Program
4:30-5:30—WLEY FM Polski Progr
5:30—WOPA – Głos Polonii
6-6:15—WGES – Wiad Codzienne
6:15-6:30—WGES—Godz Słoneczna
6:30-7—WGES—Progr Rozmaitości

ŚRODA—Ranne
6:30-7—WOPA—Wesoła Chicagoska Fala
7-8:30—WGES—Pol Ranne Ptaszki
10-10:30—WSBC—Polska Godzina
10:00—11:00—WHFC Polski Program
11:00—WOPA—Polska Karuzela

Popołudniowe
12-12:30—WOPA—"Hallo Missus"
2-3:30—WHFC—Polski Program
4:30-5:30—WLEY—Polski Program
5:30—WOPA—Głos Polonii
6-6:30—WOPA—Szczęśliwa Godz.
6:15-6:30—WGES—Godz Słoneczna
6:30-7—WGES Progr Rozmaitości
7-8—WGES—Rodzina Siekierków
9:30-10—WOPA—Szczęśliwa Godz

CZWARTEK—Ranne
6:30-7—WOPA—Wesoła Chicagoska Fala
7-8:30-WGES Polskie ranne ptaszki
10-10:30—WSBC—Polska Godzina
10:30-12:00—WHFC
11:00—WOPA—Polska Karuzela

Popołudniowe
12-12:30—WOPA—"Hallo Missus"
2-3:30—WHFC—Polski Program
4:30-5:30—WLEY—Polski Program
5:30—WOPA—Głos Polonii
6-6:15—WGES—Wiad. Codzienne
6:30-7—WGES—Kawalkada
PIĄTEK—Ranne
6:30-7—WOPA—Wesoła Chicagoska Fala
7-8:30-WGES Polskie ranne ptaszki
10-10:30—WSBC—Polska Godzina
10:30-12:00—WHFC
Popołudniowe
12-12:30—WOPA—"Hallo Missus"
2-3:30—WHFC—Polski Program.
4:30-5:30—WLEY—Polski Program
5:30 – WOPA – Głos Polonii
6-6:15—WGES—Wiad. Codzienne
6:30-7—WGES—Kawalkada
8-9 WHFC—Prog Rozrywkowy
10:00-11:00—WHFC—Polski Program

SOBOTA—Ranne
10-11—WSBC—Polska Godzina
10:30-12:00—WHFC—Polski Program
11-11:30—WOPA—Wesoła Chicagoska Fala
Popołudniowe
2-3:30—WHFC—Bob Lewandowski
4:30-5:30—WLEY FM—Program dla dzieci
5:30—WOPA—Głos Polonii
6-6:30—WOPA Szczęśliwa Godzina
6-6:15—WGES—Wiad Codzienne
6:15-6:30—WGES—Godz Słoneczna
9-10—WOPA—Przy Kominku

NIEDZIELA—Ranne
10-12—WOPA Szczęśliwa Godzina
Popołudniowe
12:30-1—WHFC—Bob Lewandowski
1-2—WOPA Wesoła Chicagoska Fala
4-5—WOPA—Polski Program
5:30—WOPA—Głos Polonii
6-7 WOPA—Polski Program Rozmaitości
6-6:15—WGES Wiad Codzienne
8-9—WGES Kawalkada

Polska Stacja Radiowa WLEY FM nadaje bez przerwy najpiękniejsze rekordy muzyczne

POLSKIE GODZINY W INDIANA
Hammond—WJOB Niedziela od 11ej przed poł do 2ej po południu (Ed Oskierko)
Gary WGRY 1370 kil. Niedziela od 10 do 11ej rano (Kubiak)
Gary—WWCA 1270 kil. –Niedziela od 2 do 3ej popołudniu (Kubiak)
La Porte—WLOI, 1540 kil. Sobota od 8 do 9ej rano (Kubiak).

Autobus z 18 Dziećmi Zapalił Się Na Szosie w Pobliżu Sugar Grove

Wszystkie Dzieci Zostały Poparzone, w Tym Dwoje Znajdują Się w Stanie Krytycznym, Walcząc Ze Śmiercią, a 7 Dzieci w Stanie Bardzo Ciężkim Poparzenia

Wczoraj po południu wydarzył się straszny w skutkach nieszczęśliwy wypadek na szosie 47ej w pobliżu Sugar Grove, w powiecie Kane.

Mianowicie autobus szkolny wiozący 18 dzieci ze szkoły w Sugar Grove najechał na szosie w odległości 6 mil na zachód od Aurora na serię głębokich dziur z takim skutkiem, że szofer stracił panowanie nad autobusem i uderzając w krawężnik ściekowy rozbił tank gazolinowy, powodując tym samym jego pożar. Momentalnie cały autobus z dziećmi stanął w płomieniach.

W rezultacie 18 dzieci zostało poparzonych, w tym dwoje znajduje się w stanie krytycznym i walczy ze śmiercią, a 7 dzieci w stanie bardzo ciężkim w szpitalu w Aurora.

Szofer autobusu James Meredith, lat 25, z Sugar Grove został także poparzony. Jest on nauczycielem w szkole w Sugar Grove, pracując dodatkowo, jako szofer.

Zeznał on wobec policji, że jechał z szybkością 30 mil na godzinę i w tym wpadł w serię głębokich dziur w szosie, przyczym stracił kontrolę nad kierownicą i prawą stroną autobusu uderzył w betonowy krawężnik, rozbijając tank z gazoliną. Uderzenie w krawężnik było jednak tak silne, że nietylko rozbił się tank, ale prawe tylne koło oderwało się od autobusu. Gdy autobus stanął w płomieniach szofer Meredith zdołał wyskoczyć z niego przez drzwi frontowe, poczym skoczył do tylnych "drzwi bezpieczeństwa", aby je otworzyć i ratować dzieci. Z trudem zdołał te drzwi otworzyć, bo były mocno zaciśnięte i przez te drzwi wyratował kilka dzieci od silnego poparzenia. Na miejsce tego nieszczęśliwego wypadku pierwszy przybył na ratunek pogrzebowy z Elburn, Charles Conley. On udzielił ciężko poparzonym dzieciom pierwszej pomocy na sąsiedniej farmie, po czym te dzieci zawiózł do szpitala. Te pięcioro dzieci liczyły od 8 do 14 lat. W krytycznym stanie są dwie dziewczynki, a mianowicie Cathy Nelson, lat 11, i jej siostra Barbara, lat 9.

Dwoje dzieci najmniej poparzonych zeznało po wypadku, że autobus tak nagle wpadł w dziurę na szosie i zaraz uderzył w krawężnik, że wszystkie dzieci nagle pospadały ze swych siedzeń i wkrótce na niektórych zaczęła się palić odzież. Potem wiele dzieci w płonącej na nich odzieży wyratowało się przez tylne drzwi. Wszystkie dzieci, z wyjątkiem dwojga, przebywają w szpitalu.

Rada Pow. Zatwierdziła Plan Budowy Hotelu Przy Lotnisku O'Hare

Nowy Budynek o 534 Pokojach, z Restauracją i Pływalnią Stanie u Zbiegu Dróg Higgins i Mannheim

Rada powiatowa uchwaliła wczoraj zmianę restrykcji na terenie 22 akrów ziemi farmerskiej, położonej tuż na północ od nowego lotniska O'Hare, by tym sposobem umożliwić w tym miejscu budowę wielkiego hotelu, a raczej motelu, kosztem pięciu milionów dolarów.

Plac o którym tu mowa mieści się przy zbiegu Higgins i Manheim i stanowi północno-zachodni narożnik tych dwóch bardzo ważnych arterii.

Budowniczym nowego hotelu będzie firma znana jako — O'Hare-Chicago Corporation ,na czele której stoi John C. Theodosakis, a nazwa hotelu została już ustalona jako — O'Hare-Chicago Hotel.

Przebieg Budowy

Sekretarz firmy, Milton K. Joseph, adwokat, powiedział reporterom w swym biurze pod nrm. 134 N. La Salle ulica, iż według przygotowywanych obecnie planów, nowy hotel ma mieć ewentualnie 534 pokoje, nowocześnie urządzone, z restauracją i sklepionym bazenem kąpielowym, nadawającym się do użytku we wszystkich porach roku. Będzie to budynek dwupiętrowy.

Budowa pierwszej części hotelu, zawierającej restaurację i 64 pokoje, rozpocznie się w czerwcu bieżącego roku i ma być wykończona do maja następnego roku. Dalsze części dodawane będą później w miarę rozbudowy portu O'Hare i zwiększania się tam ruchu samolotów oraz turystów.

Trzy Inne Uchwały Rady

Prócz powyższej sprawy rada powiatowa uchwaliła wczoraj trzy inne kontrakty mianowicie: kontrakt z United States Steel na stal do wiaduktu na Lawrence Ave., nad nową autostradą, Northwestern, na sumę 435,997 dolarów ;kontrakt z firmą Allied Structural Steel na budowę wiaduktu nad Northwest Highway na Foster i Central oraz kontrakt z firmą Robert G. Anderson, na sumę 243,705 dolarów, na cementowanie autostrady Congress od ulicy Helm do Howard, w Hillside.

Rabuś Przepiłował Kraty i Zbiegł z Więzienia Na Oczach 8 Więźniów

Pozostaje Zagadka Do Rozwiązania, Kto Więźniowi Dostarczył Piłę Do Przepiłowania Krat

Policja poszukuje rabusia, który będąc w więzieniu w Marion, Ill., dokonał na oczach 8 współwięźniów brawurowego wyczynu, bo przepiłował kraty i wydostał się na wolność. Współwięźniowie zachowali się całkiem obojętnie, to jest ani nie przeszkodzili temu rabusiowi w ucieczce, ani nie poszli w jego ślady, lecz pozostali w więzieniu.

Zbiegłym jest 35-letni Raymond Corbin, pochodzący z Providence, R. I. Zbieg odjechał przypuszczalnie samochodem, oczekującym pod więzieniem. Kierowała nim przypuszczalnie żona Corbina.

Corbin odsiadywał karę więzienia za włamanie i kradzież $2,000 z loży Rycerzy Kolumba, w Herrin, Ill.

Władze więzienne podają, że ośmiu innych więźniów przyglądało się pracy Corbina, który przy pomocy piły przepiłował kraty w oknie i opuścił się na ziemię.

Ucieczkę odkryto dopiero w cztery godziny później, gdy do celi zajmowanej przez Corbina i towarzyszy, zastępca szeryfa przyprowadził nowego więźnia.

Corbin, aresztowany został w ubiegłą środę w Miami, Fla. Po włamaniu do wspomnianej loży Rycerzy Kolumba, policja aresztowała spólnika Corbina, 26-letniego Johna Bernard, także z Rhode Island. Bernard, który odwiósł po kradzieży Corbina na lotnisko, skąd Corbin odleciał na Florydę, zatrzymał się na stacji gazolinowej w Waterloo, Ill. Obsługacz tej stacji zauważył woreczek z pieniędzmi, ze znakiem banku, jaki skradziono w czasie włamania. Policja pinformowana o tym, aresztowała Bernarda.

Władze więzienne głowią się nad rozwiązaniem zagadki, w jaki sposób przemycono poza mury więzienia piłę, przy pomocy której Corbin przepiłował kraty.

Manażer Aresztowany Za Postrzelenie Przechodnia

John Perring, lat 48, manażer budynku apartamentowego Arnold, 4747 Malden ulica, oskarżony został o napad w zamiarze zabójstwa i danie strzału z rewolweru w granicach miasta. Postrzelił on mężczyznę wcześnie rano z okna swojej sypialni. Puszczono go za bondem w wysokości $2,525.

Postrzelony został Alvin Clark, lat 35, 4735 Beacon ulica. Por. Martin Gibbons ze stacji Town Hall, powiedział, że Clark wyglądał na podchmielonego i nie mógł wyjaśnić skąd wziął się pod oknami mieszkania Perring'a. Niósł on torbę z artykułami groseryjnymi i mógł się faktycznie pomylić w adresie, bo mieszka na następnej ulicy.

Perring wyjaśnił, iż Clark chciał się włamać do jego mieszkania, a stał się ostrożniejszym od chwili, kiedy słyszał strzały rewolwerowe zeszłego sierpnia w tym mniej więcej czasie, w którym Judith Mae Andersen, lat 15, uczennica wyższej szkoły Austin, zaginęła. Poćwiartowane jej ciało wydobyto potem z przystani Montrose.

Po Sygnale Alarmowym Ujęto Bandytów

Udaremniony został napad rabunkowy na skład jubilerski w La Grange, gdy dwie ofiary, zapędzone do tylnego pokoiku, nacisnęły na guzik alarmowy.

Irving Beller, manażer składu Beller's Jewelers, 100 W. Burlington ave. i Dr. George Blaa, optometrysta, który odnajmował kąt w składzie, zasygnalizowali napad. Oni dwaj oraz David Beller i Jack Adams, klient, zmuszeni zostali położyć się na podłodze.

Odpowiadając na alarm zjawili się zaraz sierżant Theodore Woeller i patrolowi — Charles Rus i Robert Berry, którzy ujęli trzech mężczyzn i kobietę w składzie. Są nimi — pani Mary Louise McCrary, lat 22, 6410 Kenwood ave.; George Waytt, lat 27, 6313 Ingleside ave.; William M. Jones, lat 28, 6211 Ingleside ave. i Willie Price, lat 27, 6345 University ave.

MŁODZI FARMERZY U PREZYDENTA. — Grupa młodych farmerów ze sławnej młodzieżowej organizacji farmerskiej, 4-H Clubs, złożyła w tych dniach wizytę Prezydentowi Eisenhowerowi w Białym Domu. Są to, czytając od lewej ku prawej— Wendell Crites z Michigan, Wilda Story z Georgia. Dora Bolman z Iowa, Karyl Ann Benson z Massachusetts, Charles Pickering z Massachusetts i Clyde Templeton z North Carolina. Tak chłopcy jak i dziewczęta, wszystkie poniżej lat 20-tu, odznaczyły się wyjątkową działalnością w dziedzinie farmerskiej.

Republikanie Zabiegają u Mayora Daley o Koalicję Sędziowską

Jeśli Daley Nie Zgodzi Się. — Wysuną Swych Kandydatów Na Sześć Posad Sędziowskich w Wyborach Czerwcowych

Specjalna delegacja republikańska ma zamiar odbyć konferencję z mayorem Daley celem stwierdzenia, czy mayor jest w dalszym ciągu przeciwnikiem koalicyjnego układu w sprawie mianowania sędziów sądu okręgowego, jakie ostatnio tam zaistniały.

Wakance te powstały, jak wiadomo — jeden z powodu śmierci sędziego Michael Fineberg, a drugi — na skutek rezygnacji sędziego Juliusa H. Miner, który zamianowany został sędzią federalnym.

Obaj wzmiankowani powyżej sędziowie byli republikanami i republikanie mają nadzieję, że miejsce ich zajmą przedstawiciele partii republikańskiej.

Mayor Daley ostatnio jednak dał do zrozumienia, że chciałby widzieć demokratów na obu wakujących obecnie krzesłach sędziowskich.

Celem więc konferencji między delegacją republikańską i mayorem będzie próba przekonania mayora w tym zakresie.

Jeśli Daley jednak nie zgodzi się, pogłoski niosą, iż republikanie odpłacą się mu pięknym za nadobne, wysuwając swych kandydatów na sześć stanowisk sędziowskich w sądzie wyższym w wyborach czerwcowych.

Obecnie republikanie mają jednego tylko sędziego wśród wspomnianych wyżej sześciu posad w sądzie wyższym, mianowicie sędziego Johna J. Sharbaro i byli podobno gotowi zgodzić się na koalicyjne wybory sędziowskie, przypadające w czerwcu, gdyby demokraci pozostawili im wspomniane wyżej dwa wakance w sądzie okręgowym do obsadzenia.

Mayor Daley układ ten popsuł, wyrażając chęć zakontestowania wspomnianych wakansów.

Podobno niektórzy liderzy demokratyczni nie podzielają poglądów mayora i woleliby iść na koalicję z republikanami w tej sprawie.

Liderzy republikańscy z prezesem centralnego komitetu republikańskiego, Edwardem F. Moore, postanowili rozpocząć jutro po południu w kwaterze republikańskiej, 188 W. Randolph ul., przesłuchiwanie aspirantów na wspomniane wyżej dwa wakanse sędziowskie, bez względu na to co powie Daley delegacji republikańskiej, która zamierza złożyć mu wizytę w tej sprawie.

Zapóźno Wezwali Straż

Pani Loyola Meagher, lat 57, wdowa, która mieszkała sama,zginęła w płomieniach, gdy spalił się jej dom przy 12556 Harvard ave. Straż wezwana została przez sąsiadów, którzy zobaczyli przez swoje okna ogień w jednopiętrowym murowanym domku.

Henry Buikema, szef oddziału 17go straży pożarnej, powiedział, że ciało pani Meagher znaleziono zwęglone na komplenie zniszczonej sofie. Kobieta najwidoczniej usnęła paląc papierosa.

Ostatnia Dziś Szansa Zarejestrowania Się

Wszystkie lokale wyborcze w Chicago w liczbie 4,058, oraz w siedmiu przedmieściach, otwarte są dzisiaj od godz. 8ej rano do 9ej wieczorem dla tych, którzy po raz pierwszy się rejestrują, lub którzy zmienili swój adres czy nazwisko.

Jest to zatem ostatnia sposobność dla tych wszystkich, którzy upoważnieni są do głosowania i pragną wziąć udział w prawyborach 8 kwietnia.

Następujące przedmieścia przeprowadzą rejestrację w precynktach — Berwyn, Cicero, Chicago Heights, Harvey, Lyons, Stickney i Summit. — Rejestracja dla mieszkańców w innych przedmieściach w powiecie Cook zakończona została wczoraj w biurze klerka powiatowego, Edwarda J. Barrett.

Dzięki Czujności Policji Ujęto Rabusiów Kasy w Chicago Heights

Łup w Kwocie $1,100 i Pistolet Znaleziono w Samochodzie Rabusiów

Dwóch bandytów dokonało wczoraj napadu rabunkowego na kasę pożyczkową w Chicago Heights, gdzie zrabowało $1,100, ale wkrótce ci bandyci zostali ujęci, dzięki niezwykłej czujności i natychmiastowej akcji policji z Chicago Heights i ze Stanu Indiana.

Bandytami ujętymi są Earl Nordhagen, lat 26, pnr. 4345 Carolina Street, w Gary, i Jack Vahary, lat 25, który odmówił podania swego adresu. Pieniądze, pochodzące z rabunku i pistolet znaleziono w ich samochodzie.

Wpadli oni do kasy pożyczkowej, przy 1513 Halsted w Chicago Heights, gdzie pod groźbą rewolweru zmusili kasjerkę Virginię Palmer do wydania im pieniędzy. Przy kasjerce była jeszcze inna urzędniczka, Eva Cameli, ale bandyci szybko obie zamknęli w łazience, zakazując im zawiadomić policję o napadzie wcześniej, jak po upływie pół godziny. Zanim jednak sterroryzowane urzędniczki zdołały powiadomić policję, to bandyci już byli pod obeserwacją trzech policjantów, bo ich zachowanie wydawało się policjantom wielce podejrzane.

Mianowicię policjanci, nie wiedząc wcale o dokonanym napadzie rabunkowym, zauważyli, jak dwóch mężczyzn wyszło z banku i szybko udało się do zaparkowanego auta przed frontem kasy i szybko odjechało. Policjanci Frank Karas, Joseph Ciancanelli i Donald Share zdecydowali się pojechać za tym podejrzanym samochodem. Policjanci jechali za tym samochodem aż do granicy miasta i odpisali numer licencji. Zrobili to na wszelki wypadek, bo "ostatnio mnożą się rabunki" — jak oświadczył policjant Karas.

Gdy policjanci zaniechali już dalszego śledzenia podejrzanego auta i przystanęli w tym dostali alarm radiowy o napadzie na kasę. Momentalnie ten alarm powtórzyli, podając policji w stanie Indiana numer licencji podejrzanego samochodu i kierunek jego ucieczki. Wkrótce dwóch policjantów z Indiana zatrzymało ten samochód na skrzyżowaniu dróg 41 i 30ej.

Bandyci poddali się bez żadnego oporu i zostali aresztowani.

Profesor Ostrzega Prez. Eisenhowera w Sprawie Szkół

Prof. V. Raymond Edman, kierownik Wheaton College, do którego uczęszczają głównie synowie bogaczy—wysłał list do Prezydenta Eisenhowera, w którym dowodzi, że pomoc rządowa studentom mogłaby stworzyć zagrożenie dla najwyższych interesów narodowych Ameryki.

W piśmie swym opublikowanym dzisiaj, Edman dowodzi, że tak rodzice jak i dzieci przestaną polegać na sobie i pomocy bożej, a zaczną polegać na darowiźnie biurokracji—jeśli zamiary Prezydenta i Kongresu, mające na celu udostępnienie nauk wyższych biedniejszej młodzieży przez udzielanie studentom pomocy rządowej zostaną wprowadzone w życie.

W dalszej treści listu swego Edman dowodzi, iż rodzice powinni robić poświęcenia ze swej strony na koszt kształcenia swych dzieci i że wprowadzenie w życie systemu pomocy rządowej—byłoby tylko złudzeniem i niesprawiedliwością, albowiem podatnicy musieliby pokryć ostatecznie wydatki te ze swej kieszeni.

Edman twierdzi, iż nie ma na świecie nic takiego, co zastąpić mogłoby wysiłek wolnych ludzi w kształceniu ich własnych dzieci.

Sprawa wychowania i kształcenia młodzieży amerykańskiej powinna być nadal pozostawiona w ramach władz i potrzeb lokalnych, pisze Edman w swym liście do Eisenhowera.

Instalacja Stow. Dobroczynności ZNP Odbędzie Się Dziś w Domu Kongresu

Prezesi i Urzędnicy Gmin i Grup ZNP Proszeni o Przybycie. — W Tym Roku Stow. Dobroczynności Obchodzi 30-to Lecie Swego Istnienia

Uroczysta instalacja nowej administracji Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek 11-go marca, w Domu Wydziału Kongresu Pol. Amer. pnr.1838 W. Division ul. Początek o godzinie 8ej wieczorem.

Ponieważ w r. 1958 Stow. Dobroczynności obchodzi 30-lecie swego istnienia, wobec tego program instalacyjny będzie nader uroczysty dla upamiętnienia tak ważnej rocznicy. Instalacja zostanie poprzedzona krótkim posiedzeniem, to też uprasza się delegatki do Stow. Dobroczynności przy ZNP o liczne i punktualne przybycie wprost do Domu Wydziału Kongresu.

Do udziału w instalacji zapraszamy urzędników Zarządu Centralnego ZNP, komisarzy i komisarki okręgowe, prezesów jak i urzędników Gmin i Grup ZNP, jak i przyjaciół i sympatyków.

Komitet instalacji na czele z p. Janiną Migała, czyni starania, ażeby wszystkich przyjąć jak najgościnniej i zapewnić im miłe spędzenie wieczoru. — Franciszka Dymek, prezeska; Wiktoria Kolman, sekr.

Datki Na Fundusz Repatriantów Napływają Stale Do Komitetu Z.N.P.

Wyślijcie Swój Datek Do Komitetu Pomocy Repatriantom Polskim Przy Z. N. P. pnr. 1520 W. Division Ul.

Datki na fundusz repatriantów polskich napływają z każdym dniem do Komitetu Pomocy Repatriantom Polskim, jaki powstał przy Zarządzie Centralnym ZNP, a do którego to komitetu wchodzą urzędniczki Z.C. Z.N.P. na czele z wiceprezeską Dymek.

Potrzeba pomocy repatriantom polskim zwiększa się z każdym dniem, gdyż z każdym dniem przybywa coraz więcej naszych rodaków do Polski, po długich latach niewoli na nieludzkiej ziemi sowieckiej. Potrzebują oni opieki lekarskiej, gdyż wracają chorzy i obdarci, bez grosza i bez środków do życia. Musimy im dopomóc, a uczynić to możemy najlepiej składając dziś jeszcze nasz datek na ten szlachetny cel.

Do Komitetu Pomocy Repatriantom przy Z.N.P. w Domu Związkowym wpłynęły ostatnio następujące datki:

Gr. 1464 ZNP z Chicago, Ill.	$ 5.00
Grupa 2408 z Summit Hill, Pa.	10.00
Grupa 353 z Chicago, Ill.	10.00
Gmina 183 z Raymond, Wash.	25.00
Gr. 258 z Cleveland, O.	10.00
Grupa 170	5.00
Grupa 118 ZNP	10.00
Grupa 713 z Racine, Wis.	5.00
Członkowie Gr. 713 ZNP	
Wal. Krusinski	$1.00
Kaz. Ziołkowski	1.00
Walter Smolenski	5.00
Adam Makowski	1.00
Razem	13.00
White Eagle Club	25.00
M. Durka	10.00
W. Lofak	11.00
Okr. 15 z Gary, Indiana: Komitet zbiórki na Repatriantów z komisarzem Janem Ziembą i komisarką Konstancją Czarnecką stanowią: Karol Krzyszewski, skarbnik Okr. 15 ZNP i Wincenty Basiński, sekr. Okr. 15 oraz sekr. Komitetu Zbiórki.	
Grupa 693 ZNP z Whiting, Ind., z kasy	10.00
Delegaci Gm. 83 z East Chicago, Ind., z okazji instalacji; zbierający Kazimierz Marjański, sekr. Gm. 83:	
Jan Pers	$5.00
A. Smolen	2.00
A. Pazdur	1.00
J. Trybula	1.00
W. Smolen	1.00
A. Wadas	1.00
J. Bochnowski	1.00
W. Czapała	1.00
E. Balon	1.00
Fr. Kwiecien	1.00
J. Dydak	1.00
E. Paczkowski	1.00
J. Murzyn	1.00
J. Marcisz	1.00
E. Ostrowski	1.00
W. Nawrocki	1.00
J. Kmak	1.00
J. Kaszkur	1.00
Razem	23.00
J. Altman z Chicago, Ill.	2.00
Grupa 887 ZNP Tow. Pol. Orłów St. Czarneckiego z Chicago, Ill.	10.00
Gmina 168 Tonawanda, N.Y.	25.00
Gr. 2595 z Canonsburg, Pa. (Tow. Pol. Amer. Mothers & Daughters)	5.00
Gmina 123 z Chicago, Ill.	25.00
Tow. Quo Vadis, Gr. 2993 ZNP z Chicago, Ill.	25.00
	$259.00
Z przeniesienia	$12.646.85

Razem $12,905.85

Datki na Fundusz Pomocy Repatriantom należy przesłać do biur Związku Nar. Polskiego, 1520 W. Division st., Chicago 22, Ill. Przekazy bankowe (checks) albo też przekazy pocztowe (money orders) należy wypisać na Fundusz Pomocy Repatriantom przy ZNP albo też PNA Aid to Repatriates Committee.

Do Komitetu Pomocy Repatriantom przy ZNP wchodzą urzędniczki Zarządu Centralnego ZNP wiceprezeska Franciszka Dymek, dyrektorki Katarzyna Ziemba-Dienes, Bronisława Hełkowska i Karolina Spisak.

Kto Następny?

Uwaga

Grupa 912 ZNP z Gary, Indiana ofiarowała $48.00, suma ta była poprzednio podana w Dzienniku Związkowym z dn. 8 lutego. Naley dołączyć tę sumę do zebranych przez Okr. 15 z Gary, Ind.

Napadnięty i Obrabowany

Arthur Partisch, 1009 E. 57a ul., zaraportował na policję, że czterej mężczyźni, uzbrojeni, napadli na niego przy 57ej ul. i Greenwood ave. i zabrali mu $15 oraz zegarek ręczny.

Now hear this...!

Wielkie Otwarcie
Grand Opening
W Środę, Dnia 12-go, w Czwartek, Dnia 13-go, w Piątek, Dnia 14go i w Sobotę, Dnia 15go Marca
HARCZAK SAUSAGE SHOP
4340 NO. CENTRAL AVE.
Jest to już czwarty sklep tego rodzaju otwarty przez Jana Harczaka, Sr., gdzie można nabyć
Doskonałe Domowej Roboty Kiełbasy, Szynki Wędzone, Boczki i Wiele Innych Doskonałych Wędlin, Także Importowane z Polski i Innych Krajów Europejskich.
Podczas tych dni Wielkiego Otwarcia będzie wydanych DARMO 25 Koszyków Żywności różnego rodzaju — groserii. Przybądźcie jaknajliczniej i skorzystajcie z tej okazji.

TOMICH SERVICE STATION
Prompt efficient service on your car or truck by experts
Complete motor tune-up and repairing
High quality gas
We invite commercial accounts
9963 S. Commercial, RE 4-9027

DEARBORN & ERIE SERVICE STATION
SINCLAIR PRODUCTS
Open 24 Hours Daily
Minor repairs — Tune-up — Brakes
Road service — Tire repairing
We invite commercial accounts
659 N. Dearborn SU 7-8164

HEMOROIDY
Usuwane bez bólu, bez operacji lub straty czasu od pracy.
Umiarkowane opłaty
Nie jest to lekarstwo lub leczenie, czopki lub zabiegi zastrzykami lecz metoda elektryczna dla stałego usunięcia Hemoroidów
DR. WYLIE D. McCLEERY, D.C.-N.D.
7911 S. ASHLAND AVE. VIncennes 6-6242

Zamówienia Wypełnimy w Porę Na Wielkanoc
COMPLETE YOUR DECORATING WITH BEAUTIFUL CITY CABINETS
HIDE THOSE UGLY RADIATORS
DIRECT FACTORY PRICES!
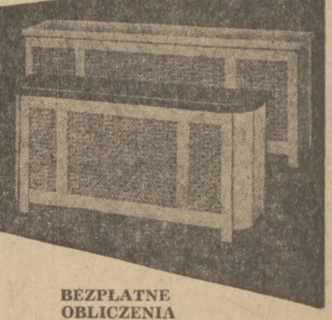
• Chroni ściany, draperie meble
• Upiększa pokoje
• Wbudowany "Humidifier"
• Robione na zamówienie z grubej meblowe stali
• Wykonczone zapiekana emalią
• Dowolny wybor kolorow
BEZPŁATNE OBLICZENIA
CHICAGO: BIshop 2-2314
PRZEDMIEŚCIA: LYons 3-4692
Biuro na Południowej Stronie
DOrchester 3-6666
Biuro na Północnej Stronie
AMbassador 2-1119
CITY RADIATOR CABINET CO.
POLSKA FIRMA